Dzisiaj 12 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego red. Roman Fengler, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 365 P

Poznań, piątek dnia 11 sierpnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 10 sierpnia.

Żniwa

Jesteśmy w pełni żniw. Z pośpiechem zwozi się płody rolnicze pod dach. Wieś zbiera plon całorocznej, mozolnej pracy.

Fakt, że około 70 proc. ludności Polski pracuje na roli i z niej żyje, zmusza do bacznego śledzenia interesów tej gałęzi wytwórczości w okresie jej plonowania. Przypada ono na lipiec. sierpień i wrzesień. W latach pomyślności gospodarczej nie zwracano na to większej uwagi; miesiące te wyróżniały się wówczas automatycznie wzrostem wpływów skarbowych. Dopiero później — w okresie przeżywanych ostatnio chudych lat — datujących w rolnictwie od r. 1930, przyzwyczajono się do pilnego obserwowania wypadków w miesiącach plonowania rolnictwa.

Tegoroczne zbiory, szacowane na pierwszy rzut oka, przedstawiają się całkiem pomyślnie. Złożyły się na to przedewszystkiem pomyślne warunki atmosferyczne. Jest to jeden z jasnych promieni w szarej codzienności rolnika, który z prawdziwą troską obliczał możliwości tegorocznego omłotu. Z roku na rok redukuje się bowiem spożycie sztucznych nawozów (w ostatnich latach spadła konsumcja sztucznych nawozów o około 75 proc. w porównaniu z r. 1928/29), rezygnuje z zakupu nowych maszyn rolniczych, trakcji motorowej, jakichkolwiek inwestycyj itp.

Centralnem zagadnieniem polityki gospodarczej rolnictwa jest nadal kwestja poziomu cen. Ceny, uzyskane za pszenicę, żyto, jęczmień i owies, są właściwym miernikiem rentowności rolnictwa. Od kilku lat ceny rynkowe podstawowych zbóż kształtują się poniżej kosztów własnych rolnika - producenta. Według oficjalnych obliczeń koszt wyprodukowania 100 kg. żyta kosztuje producenta około 20 zł, zaś pszenicy około 30 zł. Cena taka jest na rynkach zbożowych od szeregu lat szczytem marzeń każdego rolnika. W praktyce handlowej obowiązują bowiem zupełnie inne ceny. Dla przykładu weźmy okres żniwny, kiedy wieś pod naciskiem konieczności życiowych (termin płatności podatków, procentów bankowych i rat amortyzacyjnych) intensywnie wyprzedaje dużą część nowego zbioru. Otóż w dniu 10 sierpnia 1932 r. płacono za 100 kg. żyta 15,25 do 15,75 zł; za pszenicę 22 do 23,50 zł. Notowania tegoroczne na poznańskiej giełdzie ziemiopłodów w dniu 9. bm. tylko nieco odbiegały w dół od cen zeszłorocznych. Za żyto płacono bowiem do 15,50 zł, a za pszenicę do 21,50 zł za kwintal. Ceny na prowincji są z zasady niższe o 2 do 3 zł na kwintalu od oficjalnych notowań poznańskich.

W całokształcie bilansu gospodarstwa narodowego rachunek rolnictwa jest nadal deficytowy. Wieś konsumuje nie dochody z majątku, lecz samą masę majątkową. W kierunku poprawy tego stanu rzeczy nie zrobiono niestety wiele.

Objektywna ocena faktów wymaga stwierdzenia, że interesy rolnictwa były przedmiotem troski całej polityki państwowej. W polityce dokonał się w ciągu lat wielki przełom. Od pierwotnego nastawienia, uznającego rolnictwo jako bazę do przyszłego rozwoju uprzemysłowienia kraju, po przez rosnącą ochronę celną i system premjowania wywozu artykułów rolnych, aż do zdecydowanej interwencji w stosunki prywatno-prawne między wierzycielem a rolnikiem - dłużnikiem. Końcowy etap tej polityki znalazł wyraz w rozbudowie specjalnej akcji finansowej rolnej, której celem ma być ułatwienie rolnikom przetrwania kryzysu.

Akcja finansowo-rolna, posiadająca charakter moratoryjny dla zobowiązań dłużniczych rolnictwa, przyniosła wsi niewątpliwie doraźną ulgę, odsuwając zapadające terminy pilnych płatności. Jest to jednak działanie doraźne, niepozbawione wielu minusów. Najdotkliwszy to bodaj ten, że rolnictwo straciło wszelike źródła kredytu, szczególnie obecnie potrzebne, kiedy chodzi o okres podtrzymania działalności warsztatów pracy.

Niedostateczne uwzględnienie w całokształcie polityki rolniczej przywrócenia rentowności warsztatów rolnych może się okazać szczególnie groźnem po upływie terminów moratoryjnych, a więc po dwóch względnie trzech latach. Wówczas dopiero ujawni się, czy daleko posunięte działanie interwencyjne w stosunki wierzyciela i dłużnika-rolnika były uzasadnione. Wszelkie bowiem działanie interwencyjne ma to do siebie, że pociąga za sobą konieczność dalszego ingerowania, na co państwo nie zawsze stać w obecnych warunkach.

Rewolucja na wyspie Kuba

Nieunikniona interwencja zbrojna St. Zjednoczonych — Dwa amerykańskie okręty wojenne wypłynęły na wody terytorjalne Kuby

Havanna, 10. 8. (PAT.) Prezydent Mahado ogłosił stan oblężenia na całem terytorjum Kuby.

Waszyngton. 10. 8. (PAT.) Do letniej rezydencji prezydenta Roosevelta w Hyde-Parku przybył samolotem specjalny wysłannik ambasadora St. Zjedn. w Havannie, by doręczyć prezydentowi Rooseveltowi sprawozdanie o ostatniej sytuacji na Kubie.

W politycznych kołach Waszyngtonu panuje przekonanie, że nie da się uniknąć interwencji Ameryki. Pośrednictwo Stanów Zjedn. w sprawach wewnętrznych Kuby położyłoby szybko kres zamieszkom, jakich kraj ten jest obecnie widownią.

Z Havanny donoszą, że prezydent Mahado odbywa bez przerwy w swym pałacu konferencje z członkami rządu. Rozeszła się pogłoska, dotychczas nie sprawdzona, że dwa okręty wojenne Ameryki wypłynęły na wody terytorjalne Kuby.

Paryż, 10. 8. (PAT.) Prasa francuska obszernie komentując zamieszki na Kubie, widzi źródło tych rozruchów w zależności republiki kubańskiej od finansjery amerykańskiej. Jest coś tragicznego w tej sytuacji, pisze Saint Brice w „Journal". Niepodległość Kuby wywalczona była przez żołnierza Stanów Zjedn., który utorował drogę dla kapitału amerykańskiego, odgrywającego dziś decydującą rolę w polityce i gospodarce wewnętrznej republiki. Po objęciu władzy przez prezydenta Roosevelta decydujące sfery waszyngtońskie zorjentowały się, że kryzys panujący na Kubie może spowodować wśród ludności odruch rozpaczy, nie zawsze mile widziany przez finansjerę amerykańską i dla tego zażądały pod pozorem zmian konstytucyjnych ustąpienia obecnego prezydenta republiki Mahado.

Z powodu strajku ludność od 48 godz. jest bez pożywienia

Havanna, 10. 8. (PAT). Po ulicach Havanny jeżdżą automobile policyjne, zaopatrzone w karabiny maszynowe. Policja otrzymała rozkaz ostrzeliwania z karabinów wszystkich zamkniętych sklepów, z pośród których znaczna część należy do cudzoziemców. Przyczyną tego zarządzenia jest strajk piekarzy, z powodu czego biedniejsza ludność miasta od 48 godzin jest bez pożywienia. Zachodzi obawa rabunków. Sekretarz stanu Ferrara oznajmił, że stronnictwo ludowe i liberalne popiera w dalszym ciągu prezydenta Mahado.

Havanna, 10. 8. (PAT). Wszystkie ważniejsze gmachy publiczne oraz mosty i drogi są pilnowane przez wojsko. Dekret, proklamujący stan oblężenia, jako powód nadzwyczajnych zarządzeń podaje wrzenie rewolucyjne, wywołane przez wrogów porządku publicznego, którzy skorzystali ze strajku generalnego, aby wywołać zamieszki. Prezydent Roosevelt zwrócił się z orędziem do rządu i ludności Kuby, wzywającem do zaprzestania walk politycznych.

Orędzie Roosevelta do rządu i ludności Kuby

Nowy Jork, 10. 8. (PAT). Orędzie prezydenta Roosevelta do Kuby, zawierające wezwanie do zaprzestania walk politycznych, komentowane jest w ten sposób, że prezydent Mahado powinien opuścić Kubę, jeżeli nie może rządzić bez użycia siły.

W kołach politycznych Waszyngtonu na podstawie informacyj, otrzymanych z letniej rezydencji prezydenta Roosevelta, przypuszczają, że Roosevelt rozpatruje możliwość kroków, mających na celu przywrócenie spokoju na Kubie. Nic jednak narazie nie upoważnia do przypuszczenia, że prezydent myśli o interwencji zbrojnej.

Prawda o wystąpieniu francusko-angielskiem w Berlinie

Subtelna gra dyplomacji rzymskiej w stosunku do Hitlera

Paryż, 10. 8. (PAT.) „Le Temps" pisze: Kilka godzin wystarczyło, by opinja międzynarodowa mogła przekonać się, iż przyjęcie z jakiem w Berlinie spotkało się demarche Anglji i Francji nie miało wcale charakteru, jaki mu usiłowały nadać oficjalne komunikaty niemieckie i komentarze prasy narodowo-socjalistycznej.

„Le Temps" dodaje, iż Berlin wykazał zły humor i zakłopotanie, znalazłszy się w trudnej sytuacji, która zmuszała go albo do położenia kresu intrygom przeciwko Austrji albo do przyznania się do swych zamiarów, wymierzonych przeciwko niepodległości tego kraju.

Niemcy ciągle uskarżają się z powodu atmosfery nieufności panującej w stosunku do nich w Europie i z powodu swego moralnego odosobnienia. Winę za ten stan rzeczy Niemcy ponoszą w rzeczywistości sami. Przyczynili się do tego swemi licznemi błędami politycznemi i brakiem zmysłu psychologicznego.

Przyjęcie z jakiem w Berlinie spotkało się demarche Francji i Anglji, demarche, które musieli przyjąc do wiadomości, którego argumenty dyskutowali, starając się podać w wątpliwość fakty, przemawia przeciwko nim.

Jeżeli uprzejma i przyjacielska procedura, jaką zastosowano w tym wypadku, nie zostanie zrozumiana, i nie będzie miała pożądanych następstw, trzeba będzie uciec się do innych metod, gdyby było koniecznem w interesie Europy postawić Niemcy wobec odpowiedzialności, jaka na niej ciąży.

Paryż, 10. 8. (PAT.) Korespondent „Paris-Soir" donosi z Rzymu, iż rząd niemiecki wydał rozporządzenie, zakazujące dalszej propagandy hitlerowskiej na terenie Austrji, czy to w formie raidów samolotowych, czy też działalności monachijskiej stacji radjowej. Podobno decyzje berlińskie zapadły naskutek półurzędowego demarche włoskiego, które wbrew dementi ogłoszonemu przez pałac Chigi miało miejsce w Berlinie, przyczem wizyty ambasadora włoskiego na Wilhelmstrasse powtarzały się kilkakrotnie.

W czasie tych wizyt rząd włoski przedstawił rządowi niemieckiemu pogląd swój na sprawę zatargu niemiecko-austrjackiego, przyczem Wilhelmstrasse złożyła zapewnienia uspakajające.

Niemcy a plebiscyt w Zagłębiu Saary

Paryż, 10. 8. (PAT.) Sensacyjne oświadczenie w sprawie plebiscytu w okręgu Saary, złożone przedstawicielowi „Sunday Express" przez wicekanclerza Papena, znalazło żywy oddźwięk w prasie francuskiej, która stanowisko wicekanclerza tłumaczy obawą, że propaganda francuska osiągnęła swój cel na terytorjum Saary, z drugiej zaś strony polityka hitlerowska ostatecznie zaprzepaszcza możliwość zwycięstwa niemieckiego.

Von Papen za zwrot Saary obiecuje Francji poważne i trwałe koncesje gospodarcze oraz finansowe. Znamy tę piosenkę, pisze „Figaro". Nikt się we Francji nie złapie na podobne obietnice. Francja nie sprzeda za miskę soczewicy 800.000 mieszkańców Saary zbirom hitlerowskim. Plebiscyt odbędzie się zgodnie z decyzjami międzynarodowemi za 17 miesięcy. Tylko głosy obywateli Saary rozstrzygną o losie tej ziemi, a nie apetyty Berlina, wzrastające w miarę ustępstw rządu francuskiego. Niemcy, pisze „Le Journal", widocznie niepewni są rezultatu plebiscytu.

Realne niebezpieczeństwo

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 9 sierpnia.

Niemcy zmierzają bardzo celowo do przeprowadzenia jednej z naczelnych zasad ruchu hitlerowskiego, a mianowicie „oczyszczenia" narodu niemieckiego z niepożądanych przymieszek, zwłaszcza Żydów. Akcja antyżydowska doprowadziła dotychczas do wyeliminowania Żydów ze wszystkich dziedzin życia publicznego. Bardzo radykalnie usunięto wpływy ich również z dziedziny kultury i sztuki w tem rozumieniu, że opanowanie umysłu narodu było, jest i będzie zawsze podstawą do rozszerzenia tego panowania również na wszystkie inne pola. Obecnie rząd niemiecki przystępuje do usuwania elementów żydowskich również czysto fizycznie z wspólnoty narodowo-państwowej przez odbieranie im prawa obywatelstwa.

Możności w tym kierunku są z natury rzeczy bardziej ograniczone, albowiem trudno jest poprostu odebrać ryczałtem obywatelstwo niemieckie wszystkim Żydom, których rodziny od wieków nieraz już w Niemczech siedziały. Zdecydowano się jednak na krok dość radykalny, który spowoduje usunięcie w każdym razie wielkiej części Żydów, mianowicie tych, którzy sprowadzili się do Niemiec po r. 1918. Rządy socjalistyczno-lewicowe otworzyły bowiem wówczas granicę dla imigracji Żydów.

Napłynęły ich też dość duże ilości, zwłaszcza ze wschodu. W samych Prusach udzielono obywatelstwa przed dojściem do władzy Hitlera w jednym tylko r. 1932/33 około 10 500 Żydom. Ogłoszone dnia 14 lipca prawo w sprawie obywatelstwa daje władzom niemieckim w istocie możność odebrania obywatelstwa niemieckiego, udzielanego w ostatnich 14 latach tym wszystkim żywiołom, które wydają im się niepożądane. Jest rzeczą jasną, że ostrze tego prawa dotknie głównie Żydów wschodnich, których dość dużo napłynęło do Niemiec. Trudno jest narazie dokładnie podać cyfry. Jednakże jest ich conajmniej kilkadziesiąt tysięcy.

Sprawa ta jest bardzo poważna i z naszego polskiego punktu widzenia; wielka ilość Żydów napłynęła bowiem do Niemiec z Polski, porzucając obywatelstwo polskie i przyjmując niemieckie. Wielu z nich doszło nawet w Niemczech za dawnych rządów do dużego znaczenia. Znaczenie to uwydatniło się w Niemczech coprawda w ostatnich latach w bardzo niemiły sposób dzięki licznym procesom o korupcje i malwersacje, do których wciągnięte były bardzo wysoko postawione osobistości dawnego régime'u, a w których t. z. „Ostjuden" odgrywali rolę główną.

Odebranie obywatelstwa tym żywiołom stworzy dla nich oczywiście bardzo przykrą, dla krajów sąsiednich zaś, a zwłaszcza dla Polski, o tyle niebezpieczną sytuację, że żywioły te będą chciały prawdopodobnie powrócić do tych krajów, z których wywędrowały, a więc niewątpliwie duża ich część właśnie do Polski.

Przeciwko temu niebezpieczeństwu należy się zawczasu bronić. Zażydzenie Polski jest zarówno liczebnie, jak zwłaszcza również w licznych dziedzinach życia gospodarczego, a także umysłowego tak duże, że jakakolwiek reemigracja tych ułamków, których zdołaliśmy się pozbyć, a które w krajach, do których się przeniosły, tak się kompromitująco zachowały, jest dla nas w najwyższym stopniu niepożądana. Należy więc już dzisiaj zastrzec się bardzo energicznie przeciwko ewentualnym zakusom czy próbom powrotu tych żywiołów skompromitowanych. Kto raz wyzbył się obywatelstwa polskiego, ten nie ma prawa do odzyskania go.

Obawiamy się jednak, że żywioły te będą różnemi sposobami próbowały wyzyskać naiwność i dobroduszność Polski, ażeby uszczęśliwić nas z powrotem swoją obecnością. Nie mamy najmniejszego powodu kłopotać się o tych ludzi. Powiększą oni niezawodnie szeregi tak zwanych bezpaństwowych, z których już dzisiaj wielka ilość usiłuje wszelkiemi sposobami — czasem nawet nielegalnie — przedostać się z Niemiec do Polski, uchodzącej dzisiaj między Żydami całego świata za raj żydowski.

Sygnalizujemy już dzisiaj to zupełnie realne niebezpieczeństwo, przestrzegając przed fałszywą humanitarnością, a jeszcze więcej przed zakulisowemi wpływami sfer żydowskich. Import Żydów do Polski jest nam zupełnie niepotrzebny.

JERZY DROBNIK.

Jak się niszczy szkoły polskie w Niemczech

Katowicka „Polonia" donosi:

Ze szkoły polskiej w Złotowie na pograniczu odeszło w tych dniach dwoje dzieci polskich p. Piszczka. Przyczyną była troska o chleb. Piszczka pozbawiono pracy. Wszystkie jego starania o znalezienie zarobku były daremne. Sprawą zajął się nauczyciel miejscowej szkoły niemieckiej. Piszczkowi przyrzeczono pracę, jeśli swoje dzieci odbierze ze szkoły polskiej i pośle je do szkoły niemieckiej. P. nie mając innego wyjścia, musiał się na ten niecny przetarg duchowy zgodzić i skoro żądane poświadczenie przedłożył, uzyskał natychmiast pracę.

Smutne to, ale prawdziwe. Chcąc nie chcąc muszą rodzice polscy odbierać dzieci swoje ze szkół polskich i narażać je na germanizację i zatratę języka i wiary przodków, ażeby głodem nie przymierać i nie zginąć razem z niemi.

Jakże inaczej dzieje się u nas w Polsce. Iluż to urzędników i pracowników katowickiej dyrekcji kolejowej, pobierających sute pensje, posyła swoje dzieci do mniejszościowych szkół niemieckich? Iluż to mamy urzędników w samorządach komunalnych w województwie śląskiem, postępujących taksamo?

„Wojna dwóch Dymitrów"

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Lwów, 9 sierpnia.

Takim tytułem określił organ ks. bisk. Chomyszyna „Nowa Zorja" ostatnie wypadki w obozie ukraińskim i rozłam w U. N. D. O., spowodowany wykluczeniem z tej partji b. posła Palijewa. Jest w tem cośniecoś racji, choć niezupełnej.

Opozycja Dymitra Palijewa w łonie U. N. D. O. przeciwko polityce tego obozu, reprezentowanego przez pos. Dymitra Lewickiego, wynikła niewątpliwie m. i. także i z tych powodów, że Palijew, b. poseł, nie został wybrany do obecnego Sejmu posłem, wskutek czego miał uzasadniony, czy bezpodstawny żal do kierownictwa partji, z drugiej zaś strony wolniejszą rękę w krytyce postępowania i taktyki partyjnej, kierowanej właściwie przez ukraińskich posłów sejmowych.

Byłoby jednak błędem oceniać rozłam tylko na tle osobistych porachunków, które, jeżeli odgrywają rolę, to tylko drugorzędną. Sprawa ma swoje głębsze przyczyny.

Nie będziemy ich tu szczegółowo rozpatrywali, chcemy jednak zwrócić uwagę na pewną, bardzo zasadniczą, a nie dość docenianą okoliczność.

U. N. D. O. skupiło wokoło siebie ogromną większość społeczeństwa ruskiego. Opanowało całe jego życie na wszystkich odcinkach. W ten sposób nie jest grupą oderwaną od życia, z którem zetknęło się bezpośrednio, biorąc za nie odpowiedzialność. U. N. D. O. wchodziło w życie z programem maksymalnym. Negowało przynależność Małopolski Wschodniej do państwa polskiego, odwołując się raz po raz do czynników międzynarodowych o interwencję. Wewnątrz kraju program absolutnej negacji w stosunku do Polski był również podstawowem hasłem U. N. D. O., realizowanem zresztą konsekwentnie na różnych polach.

W ciągu jednak lat piętnastu państwowego bytu Polski, życie szło naturalnie swoim torem. Interwencje międzynarodowe spaliły na panewce, ludność ruska — chcąc nie chcąc — nawiązywała coraz ściślejszy, chociażby formalny z początku, kontakt z otoczeniem, w jakiem się znalazła. Warunki życiowe zaczęły przemawiać swoim językiem.

Sytuacja zewnątrz i wewnątrz społeczeństwa ruskiego zaczęła tak się układać, że z jednej strony spostrzeżono bezcelowość jałowej negacji, z drugiej konieczność stworzenia jakiegoś „modus vivendi" z Polską. Wszelkie rachuby na rewolucję na Ukrainie Sowieckiej, interwencję Anglji, pomoc Niemiec, klęskę Rosji na Dal. Wschodzie i t. d. spełzły na niczem. Wszystko niemal stało się wręcz odwrotnie, niż się spodziewano w obozie ukraińskim. Tymczasem kryzys gospodarczy zaczął docierać coraz mocniej do biedoty chłopa ruskiego i jego organizacyj.

I oto wprost samorzutnie wysunęła się potrzeba nowej taktyki. Stąd, jak już pisaliśmy niedawno, nastąpiła zmiana frontu w U. N. D. O. Palijew pozostał obrońcą starej linji, kierunku „zasadniczego". Zbyt groźny on dla U. N. D. O. nie jest, ale będzie mimo wykluczenia stanowił wieczne „memento" dla partji undowskiej.

Cóż oznaczają te zjawiska dla nas?

Polityka polska w stosunku do kwestji „ukraińskiej" nie grzeszyła prostolinijnością. To sobie trzeba powiedzieć otwarcie. Ile głów — tyle było programów. O żadnem zagadnieniu nie spisano tyle szpalt, ile właśnie o sprawie ukraińskiej.

Trudno też byłoby powiedzieć, że ostatnie wypadki stanowią sukces jakiejkolwiek polityki wobec „Ukraińców". Łamańce jej nie mogły dać żadnego rezultatu.

Rezultat dało samo życie. Sam fakt istnienia państwa polskiego, jego sugestja i trwałość, jego wpływ faktyczny, nie wynikający z żadnego nawet programu, zrobiły swoje. Jest to ów moment ważny, a bardzo niedoceniany. Przez szereg lat wszyscy silili'śmy się na programy wobec „Ukraińców", zapominając o tem, że właściwie najlepiej żadnego specjalnego programu nie tworzyć. Programem w tej sprawie jest życie. I to jest prawda, o której trzeba będzie pamiętać na przyszłość.

Stosunek do sprawy „ukraińskiej" z naszej strony powinien być chłodny i spokojny, nie przesycony histerją i zdenerwowaniem, jak się to często działo. „Ukraińcy" są organizmem politycznie młodym. Poprostu wyszumią się, aby się uspokoić i pomyśleć na trzeźwo.

Trzeba tylko wyczekać cierpliwie, aż groźne pozornie bałwany opadną i wtedy wszystko pójdzie swoim torem, podyktowanym przez warunki życiowe.

KLAUDJUSZ HRABYK.

Żniwa w Prusach Wschodnich

(Korespondencja własna)

Olsztyn, 9 sierpnia.

Tegoroczne żniwa i tak już późno rozpoczęte, posuwają się naprzód tylko bardzo powoli. Powodem tego są niepogody ostatnich tygodni, połączone z silnemi deszczami, które pszenicę, a częściowo i żyto położyły na ziemię. Przy koszeniu zawiodły narzędzia mechaniczne i rolnicy byli zmuszeni kosić kosami. Dotąd skoszono żyto, zaś pszenica jest jeszcze na pniu i zapewne dość czasu upłynie, nim będzie można zabrać się i do niej.

Utrudnia rzecz brak robotników, obeznanych z pracą w polu. Nie znaczy to, aby ich wogóle nie było. Jest ich owszem nawet wielu, tylko większość lekceważy sobie pracę, zabijając czas pogawędkami i „politykowaniem". Poprzedni rząd nadmiernemi zapomogami dla bezrobotnych zdemoralizował wschodniopruskiego robotnika do tego stopnia, że robotnik dziś z pracy nie robi sobie nic i sądzi, że jednak nie zginie. Robotnik dostaje dziś mniej zapomogi, żyje skromniej, niż w latach poprzednich, ale do pracy nie idzie. — Poszczególne powiaty i miasta w Prusach Wschodnich stwierdziły niedawno, że bezrobotnych już nie mają. Jest to nieprawda. Bezrobotni są, tylko nie zgłaszają się do pracy!

Ci zaś, którzy się zgłosili, istotnie pracę dostali. Zarząd akcji dla tępienia bezrobocia wysyła ich na majątki i to bez względu na to, czy robotnik jest, czy nie jest obeznany z pracą żniwną. Nie pytają się też władze o zapotrzebowanie, ale przymusowo narzucają majątkarzom robotnika na czas żniw. Robotnik jest obowiązany pracować dziennie 8 godzin. Za każdą godzinę dostaje 40 fenigów, zaś za godziny nadobowiązkowe 30 fenigów. Robotnicy muszą utrzymywać się sami. Jeżeli pracodawca im dostarcza jedzenie, wolno mu potrącić dziennie 90 fenigów. Takich jednak pracodawców jest niewielu. Płacę otrzymują robotnicy przy końcu każdego tygodnia. Wskutek tego liczne osoby narażone były na głodówkę. Były wypadki, np. w pow. reszelskim, że robotnicy przez pierwsze trzy dni nic nie jedli i dlatego przeklinali akcję dla tępienia bezrobocia.

BALTICUS.

Kłopoty Hitlera

Ujawniło się w ostatnich dniach pewne wrzenie w obozie hitlerowskim, odsłaniające trudności, które jeszcze mają swą przyszłość.

W sposób bardzo trzeźwy, jak zwykle, pisze o tem p. Jacques Bainville:

„Adolf Hitler znajduje się w obliczu kłopotów i sprzeczności bardzo poważnych. Nie znaczy to, żeby władza jego była zachwiana. Póki nie zajdzie coś nowego, Führer niemiecki może się nie obawiać buntów w swych własnych szeregach koszul brunatnych, bo Reichswehra jest w jego rozporządzeniu. Jest przeto panem sytuacji. Nawiasem mówiąc, armja zawodowa okazuje się doskonałym wynalazkiem. Nie bez słuszności mówiono, że stanie się ona armją pretorjanów, podobnie jak nie bez słuszności wskazywano pokrewieństwa socjalizmu z cezaryzmem.

„Być może, że kłopoty Hitlera przybiorą kiedyś postać polityczną. Może zdarzy mu się to, co alegorycznie przepowiadano Mussolini'emu, że, jeżeli czegoś ma się obawiać, to młodego faszysty szesnastoletniego. Narazie jednak o bezsenność przyprawiać go może jedynie strona gospodarcza.

„Hitler waha się zsocjalizować Niemcy w sposób narodowy, wedle swego programu. Wolałbym znaleźć linję pośrednią, a przynajmniej stworzyć pomosty. Mowa jego w Reichenhall, z hasłem końca rewolucji, zapowiadała pewnego rodzaju Nep. Nie można, mówił on, strzelać z dział 420 m/m we wrażliwy mechanizm życia gospodarczego. Myślał on o puszczeniu trochę cugli wielkim przemysłowcom, a zacieśnieniu właścicielom ziemskim, co nie jest bez podobieństwa z t. zw. nożycami w Rosji.

„Kłopoty sprawia mu jednak zarzut, że uchybia swej własnej doktrynie i że czyni ustępstwa liberalnemu gospodarstwu, tak dalece, iż urzędowy jego dziennik oburza się z jednej strony na burżuazję, oklaskującą nawrócenie się rządów hitlerowskich, a z drugiej strony na nacjonalno-socjalistycznych, których to mierzi.

„Dla przewodców hitlerowskich najważniejszą rzeczą jest widocznie, by pozostali przewódcami, a wtedy będą mogli pozwolić sobie na tak długie rozwiązywanie trudności, jak bolszewicy.

„Dla nas zaś rzecz w tem, czy ci przewódcy mogą uczynić Niemcy potężnemi i zdolnemi do wojny, jak w roku 1914. Jeśli je poprzewracają od góry do dołu, nie będziemy się tem martwić. Ten nieład wart będzie dużo więcej niż ład, po którym niczego dobrego oczekiwać nie możemy."

To, co p. Bainville mówi we Francji, zachowuje w całości swą wartość także i w Polsce, jako pogląd na ruch Hitlera.

Cztery armje w Irlandji

Komplikacja stosunków wewnętrznych w Irlandji pociągnęła za sobą powstanie rozmaitych sił zbrojnych. Obecnie istnieją cztery armje: a) armja regularna, b) armja republikańska, składająca się ze zwolenników de Valery, c) gwardja narodowa (t. zw. niebieskie koszule), która się składa z członków opozycyjnych grup Cosgrave'a, d) nowa straż obywatelska, utworzona z inicjatywy rządu de Valery, a składająca się wyłącznie z ludzi, którzy brali czynny udział w powstaniu 1916 r. oraz w wojnie domowej r. 1922.

Straż obywatelska, jako formacja zupełnie nowa, utworzona została w celu przeciwstawiania się „niebieskim" koszulom generała O'Duffy, naczelnego wodza i organizatora tych grup, które zjednoczyły się pod nazwą gwardji narodowej. Gwardja narodowa zajmuje stanowisko opozycyjne wobec rządu de Valery, przeciw któremu zamierza prowadzić energiczną akcję. Generał O'Duffy zapowiedział mobilizację i przemarsz swoich wiarusów w Dublinie, na co rząd odpowiedział nietylko zakazem odbycia demonstracji, ale i śpieszną mobilizacją straży obywatelskiej, która obsadziła gmach parlamentu irlandzkiego i wszystkie budynki rządowe.

Na Zielonej Wyspie niema wciąż jeszcze spokoju, choć wszystkie dezyderaty polityczne Irlandji zostały osiągnięte.

Plaga rozwodów w Ameryce

Prezydent amerykańskiego związku adwokatów C. E. Martin, przemawiając na kongresie narodowego stowarzyszenia dla spraw wychowania, oświadczył, że Stany Zjednoczone osiągnęły najwyższą liczbę rozwodów wśród wszystkich krajów świata. Mówca zgłosił wniosek, by osobom rozwiedzionym nie wolno było wstępować ponownie w związki małżeńskie. (KAP).

Konferencja u pułk. Sławka

Wyjaśnienie zasadniczych tez projektowanej konstytucji

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł.). Onegdaj odbyła się w mieszkaniu prywatnem posła Sławka konferencja prasowa, na której oprócz przedstawicieli 11 pism „sanacyjnych", PAT'a i „Iskry" wzięli udział posłowie Sławek, Miedziński, Car, Podoski i Osiński. Poseł Sławek w przemówieniu swojem omawiał zasadnicze tezy konstytucji, podkreślił momenty taktyczne, rozwijając obszernie swoją tezę, że nie chodzi mu o ustanowienie dyktatury, lecz o wciągnięcie obywateli do pracy państwowej. P. Sławek położył nacisk, że w ostatnich latach udało się B. B. uzyskać milczącą lub niechętną zgodę szerokich mas na pewne posunięcia niezbędne z punktu widzenia interesów państwa jako całości, jak nap. na obniżkę uposażeń. Na zapytanie co do ewentualności zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu, Sławek wskazał na niecelowość forsowania przez konserwatystów zmian w formie cenzusu majątkowego, wykształceniowego lub innego. Jeżeli uznać można nierówność, to tylko na podstawie zasług i wysiłku. Na zapytanie posła Rubla z I. K. C. w sprawie pogłoski o wprowadzeniu okręgów jednomandatowych poseł Sławek odpowiedział, że głównie ze względu na mniejszość narodową nie należy tworzyć jednomandatowych okręgów. Wreszcie Sławek wezwał przedstawicieli prasy, ażeby unikali polemiki z prasą opozycyjną na tematy konstytucyjne, a rozwijali pożytecznie ideę projektu. (w)

Uprawnienia ludności polskiej w Gdańsku

Szczegóły układu

Gdańsk, 10. 8. (Tel. wł.) Umowa Polski z Gdańskiem, dotycząca praw obywateli polskich i mniejszości polskiej na terenie wolnego miasta przewiduje:

1) Utworzenie na wniosek rodziców, lub wychowawców, szkół powszechnych z językiem wykładowym polskim, o ile zgłosi się przynajmniej 40 dzieci polskich lub mówiących po polsku, zamieszkałych w danej gminie, lub gminach sąsiednich, nie oddalonych ponad trzy i pół kilometra od miejscowości, w której znajdować ma się szkoła. Szkoły powszechne z językiem wykładowym polskim, utrzymywane i kierowane będą według tych samych zasad, jak szkoły powszechne z językiem wykładowym niemieckim. Podręczniki dla tych szkół oraz inne pomoce szkolne wydawane będą tylko w języku polskim.

2) Osoby polskiego pochodzenia, lub mówiące po polsku mogą na własny koszt zakładać szkoły prywatne oraz wyższe zakłady naukowe, kierować niemi i prowadzić je z tem zastrzeżeniem, że szkoły i zakłady prywatne nie mogą stać niżej od szkół publicznych. W szkołach uzupełniających mają być utworzone specjalne klasy z językiem wykładowym polskim, o ile zgłosi się do nich conajmniej 25 uczniów. Studenci polscy na wyższych uczelniach traktowani będą narówni ze studentami narodowości niemieckiej.

3) Gdańsk obowiązuje się uznać świadectwa i dyplomy wyższych szkół polskich oraz nie stawiać żadnych przeszkód w wykonywaniu zawodów wolnych na terenie w. m. Gdańska na podstawie tychże świadectw i dyplomów. Postanowienie to dotyczy również związków rzemieślniczych i innych organizacyj zawodowych. Dyplomy prawników polskich uznane będą po uprzedniem złożeniu egzaminu z prawa gdańskiego. W. m. Gdańsk gwarantuje swobodę posługiwania się językiem polskim zarówno w stosunkach osobistych, jak gospodarczych i urzędowych. Urzędnicy w. m. Gdańska, pozostający w stosunku służbowym do władz polskich, posiadają całkowitą swobodę wyboru szkoły dla swych dzieci. Tę samą swobodę posiadają urzędnicy polscy, pozostający w stosunku służbowym do władz w. m. Gdańska.

Faszyzm w Irlandji

Wrzenie w Dublinie rośnie

Londyn, 10. 8. (Tel. wł.). Z Dublina donoszą, że przewódca faszystowskiej organizacji „Niebieskich koszul" gen. O' Duffy oświadczył, że w najbliższą niedzielę odbędzie się wielki pochód faszystowski. Generał uważa za swój obowiązek stanąć na czele tej manifestacji, w której wezmą udział faszyści ze wszystkich stron Irlandji. Zdaniem generała większość ludności irlandzkiej domaga się zmiany obecnego kursu politycznego. Ruch faszystowski rozszerza się również na kobiety, tworzą się specjalne oddziały kobiece, które noszą mundury. Zamierzone jest również utworzenie oddziałów młodzieży.

Głównym celem organizacji „niebieskich koszul" jest walka z komunistami i innemi elementami rozkładowemi.

Wczoraj w Dublinie doszło do starć, podczas których zraniono szofera samochodu b. premjera Cosgrave'a. Poza tem rany odniosło kilkanaście osób. Sytuacja w kraju staje się z każdym dniem coraz bardziej naprężona.

Szczegóły rekordowego lotu Codos'a i Rossi'ego

Burza nad Oceanem — 10 tys. kilometrów nieprzerwanego lotu — Lotnicy wystartowali do Marsylji

Paryż, 10. 8. (PAT). Po rekordowym przelocie lotników Codos i Rossi, francuskie min. lotnictwa otrzymuje szereg depesz gratulacyjnych.

Codos i Rossi, przebywający obecnie w małej miejscowości Rayak pod Beyruthem, w rozmowie z przybyłymi dziennikarzami oświadczyli, że podczas całego przelotu nad Atlantykiem przeżyli jedynie 10 minut groźnego niebezpieczeństwa, gdy ogarnęła ich wielka burza. Zdawało im się wtedy, że nie ujdą żywi z tego huraganu. Przelot nad Europą odbył się w warunkach atmosferycznych względnie normalnych. Koło Budapesztu napotkali coprawda na mgły, zaś nad półwyspem Chalcedońskim dostali się w wir powietrzny. Ze względu na wielkie upały zużyli znacznie więcej paliwa, w przeciwnym razie — oświadczyli — napewno dolecieliby do zatoki Perskiej. Lotnicy obliczają, że przelecieli w przybliżeniu 10 tysięcy klm.

Codos i Rossi zamierzają w najbliższy piątek wystartować na samolocie „Joseph le Brix" do lotu powrotnego do Marsylji.

Oficjalne obliczenia wyników lotu Codos i Rossi'ego aeroklub Francji ogłosi w najbliższym czasie po otrzymaniu meldunków z poszczególnych punktów przelotu.

Rayak (Północna Syrja), 10. 8. — (PAT). O godz. 4,30 lotnicy francuscy Codos i Rossi wystartowali z Rayak, zmierzając w stronę Marsylji.

Lot sowiecki do stratosfery

Możliwość lądowania w Polsce

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł.) Onegdaj o godzinie 6 rano wystartował do lotu do stratosfery z lotniska moskiewskiego balon systemu „Straplan". Załoga składa się z czterech osób, z profesorem Prokopjewem na czele.

Ponieważ zachodzi ewentualność, że balon może opaść na terenie północno-wschodnich ziem Rzplitej, graniczne władze sowieckie zwróciły się do władz polskich z prośbą o ewentualne udzielenie pomocy ekspedycji naukowej i załodze balonu.

W związku z tem powiadomione zostały wszystkie posterunki KOP'u i policji państwowej o możliwości lądowania balonu sowieckiego i otrzymały odpowiednie instrukcje.

Trudności w rokowaniach handlowych Anglji z Sowietami

Londyn, 10. 8. (PAT). Toczące się od pewnego czasu w Londynie rokowania między przedstawicielami Sowietów a rządem brytyjskim o traktat handlowy, natrafiają na duże trudności w związku z postanowieniem konferencji ottawskiej, przewidującem zakaz importu towarów subsydjowanych przez odnośne rządy i sprzedawanych po cenach niżej kosztu.

Rząd brytyjski, któremu zależy na zawarciu traktatu handlowego, z jednej strony pragnie zachować postanowienia umów ottawskich, z drugiej pragnąłby rozwiać obawy Sowietów co do możliwości ograniczenia importu towarów sowieckich. Rokowania obracają się głównie koło 4-ch punktów: 1) wzajemne wyrównanie bilansów handlowych, 2) długoterminowe kredyty dla zakupów sowieckich w Anglji, 3) posługiwanie się przez Sowiety w większej mierze okrętami brytyjskiemi przy przewozie towarów i 4) klauzula największego uprzywilejowania, której włączenia do traktatu domagają się Sowiety.

J. E. X. Nuncjusz w Krynicy

Krynica, 10. 8. (Tel. wł.) W niedzielę odbyło się uroczyste przyjęcie dostojnika Kościoła w Krynicy. Około godz. 9 rano zajechał ks. Nuncjusz ubrany w szaty pontyfikalne przed udekorowaną bramę kościoła, gdzie serdecznie powitali go miejscowy proboszcz ks. kan. Duchiewicz, dyrektor zakładu kąpielowego inż. Nowotarski, burmistrz dr. Górski. Po uroczystej mszy św., której wysłuchały liczne rzesze J. E. ks. Nuncjusz udzielił błogosławieństwa papieskiego.

Tego samego dnia popołudniu wyjechał ks. Nuncjusz do pobliskiej Krynicy-wsi, gdzie zwiedził tamtejszą cerkiew unicką, przyczem wygłosił dłuższe ojcowskie przemówienie.

Pożyczka elektryfikacyjna

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł.) Na mocy umowy elektryfikacyjnej dzień 1 października jest punktem wyjścia dla wszystkich terminów, wynikających z pożyczki. Po upływie 2 i pół lat ma być ukończona i oddana do użytku publicznego elektryfikowana linja średnicowa od dworca wschodniego do stacji Włochy. Następnie w odstępach półrocznych mają być elektryfikowane odcinki do Żyrardowa, Otwocka i Mińska Mazowieckiego. Na roboty budowlane ministerstwu komunikacji wydzielono pożyczkę 16 milj. zł.

Pożyczka ma być spłacona w ciągu lat 9 w terminach kwartalnych. Płatność I. raty wyznaczono na 1 października 1936. Oprocentowanie pożyczki wynosi 6⅝ proc. — bez obciążenia, jak zabezpieczenie hipoteczne, koszty dodatkowe, dyskonta itd.

„Furor teutonicus"

Berlin, 10. 8. (PAT). „Boersenzeitung" w inspirowanym artykule atakuje rząd austrjacki z powodu oficjalnego zaproszenia Polski z okazji uroczystości 250 rocznicy odsieczy Wiednia. Zapowiedź odprawienia mszy pontyfikalnej przez Prymasa Polski ks. kard. Hlonda dziennik nazywa skandalem i zarzuca rządowi austrjackiemu, że aby wydobyć od Polski jak najwięcej pieniędzy, fałszuje historję, przyznając, że Sobieski ocalił Wiedeń.

Podróż Herriota

Stambuł, 10. 8. (PAT). Do Stambułu przybył wczoraj o godz. 18,30 Herriot w towarzystwie kilku członków parlamentu francuskiego. Tłumy zebrane na stacji zgotowały b. premjerowi francuskiemu gorącą owację. W piątek Herriot udaje się do Sofji.

Oficerowie zagraniczni na polach bitew pod Verdun

Verdun, 10. 8. (PAT). Oficerowie polscy, greccy, hiszpańscy, amerykańscy, angielscy, japońscy i łotewscy, przydzieleni do wyższej szkoły wojskowej, przybyli do Verdun po zwiedzeniu okolic Metzu i Nancy. Po zwiedzeniu pól bitew pod Verdun wycieczka oficerów udaje się do Szampanji do Arras i Soisons.

Dekoracja zasłużonego kapłana

Warszawa, 10. 8. (Tel. wł.) W czasie uroczystości poświęcenia nowych budynków w szkole górskiej gospodarstwa dla Podhalan w Stryszawie, które odbyły się w dniu 9 b. m., min. opieki społecznej udekorował złotym krzyżem zasługi ks. Józefa Czerneckiego za wybitne zasługi położone przy założeniu szkoły.

Ks. Czernecki poświęcił na cel powstania szkoły dla Podhalan cały swój majątek.

Przepowiednia pogody na piątek: Pogoda naogół utrzymana ze zmiennem zachmurzeniem, w ciągu dnia temperatura bez zmian, słabe wiatry zmienne.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 6.57 do 6.58 zł, w Gdańsku na Warszawę 6.55 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.50 zł, gotówką 209.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.41 do 173.67 zł, gotówką 173.07 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 10. 8. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych handlowano mniejszą ilość 5% poż. konwers. po 46% bez kwalifikacji do notowania, natomiast obracano 3% poż. bud. po 39.— w płaceniu. Poza tem poszukiwano 4% poż. inwestycyjną po 102½ — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K handlowano mniejszą ilość 4½% listów dol. starych po 42% w płaceniu (przy kursie dol. 6.59), natomiast 4% listy zast. konwert. obracano po 35¾%; bez notowania pozostały 4½% listy dol. amort., których poszukiwano po 41% oraz 4½% listy żytnie, za które chciano płacić 5.40.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 80.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

4½% listy dolarowe Pozn. Ziem. Kredyt. á 6,59 42% P.

4% listy zastawne konw. ostempl. Pozn. Ziem Kredyt. 35¾% +

(Kurs w złotych)

3% pożyczka budowlana, serja I. 39.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I. em. 80.— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 10. 8. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Ceny transakcyjne

Żyta 330 tonn par. Poznań	15,50
Żyto 15 tonn par. Poznań	15,30

Ceny orjentacyjne

Żyto	15,00— 15,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica nowa, zdatna do przemiału	20,50— 21,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 691 g/l	15,25— 15,75
Jęczmień 662 g/l	14,25— 15,25
Usposobienie słabe.	
Owies stary	11,50— 12,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł work.	25,50— 25,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	8,25— 9,00
Otręby pszenne	10,00— 11,00
Otręby pszenne (grube)	11,00— 12,00
Rzepak zimowy	32,00— 33,00
Rzepik zimowy	42,00— 43,00
Gorczyca	45,00— 50,00
Groch Viktoria	22,00— 25,00
Groch Folgera	26,00— 28,00
Łubin niebieski	7,50— 8,50
Łubin żółty	9,50— 10,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 2 280 tonn, pszenicy 105 tonn, jęczmienia 120 tonn, otrąb żytnich 45 tonn.

Uwagi: Mąki pszennej wobec braku transakcyj nie notowano

Pod znakiem „Niebieskiego Orła"

Nowy Jork, w lipcu.

W całych Stanach, na całym obszarze wielkiej republiki, odbywa się inspirowana i kierowana z Białego Domu kampanja celem przywrócenia „prosperity".

Rozpoczęło się to od rozesłania 5 miljonów blankietów nowego t. zw. kodeksu pracy do wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych oraz do konsumentów. Blankiety są podwójne; jeden zawiera akceptację „code of labour" adresowaną do prezydenta, drugi — wykaz przeprowadzonych w przedsiębiorstwie podwyżek pensyj i zarobków oraz skrócenia dnia roboczego. Firmy, które zastosowały się do zaleceń prezydenta i gen. Johnsona, które podwyższyły u siebie płace i zmniejszyły liczbę godzin pracy, otrzymują prawo umieszczania na swoich szyldach, tablicach, autach, papierze listowym etc. odznaki z „Niebieskim Orłem", pod którą czerwonym drukiem umieszczony jest napis: „We do our part" — „Spełniamy nasz obowiązek".

Kampanja ta ma trwać pięć do sześciu tygodni. Generał Johnson, główny kierownik akcji, zaprzągł do pracy propagandowej zgórą 13 000 stowarzyszeń i różnych organizacyj, wyzyskał radjo, prasę etc. Planowane jest nawet oddziaływanie indywidualne, bezpośrednie, gdyż członkowie powyższych stowarzyszeń mają chodzić od domu do domu, od mieszkania do mieszkania, aby agitować za stosowaniem się do wskazań i haseł programu prezydenta. Generał Johnson przeprowadził organizację na wzór wojskowy, podzieliwszy cały obszar U. S. A. na okręgi agitacyjne, nad każdym zaś okręgiem czuwa i kieruje w nim akcją „generał", któremu podlega cały sztab „pułkowników", „majorów", „kapitanów", „poruczników". Zwerbowano cały sztab mówców, którzy na ulicach, na placach, na skwerach, w miastach i osadach wygłaszają krótkie, czterominutowe przemówienia agitacyjne.

Co obiecuje sobie Biały Dom, a zwłaszcza główny kierownik akcji, generał Johnson, po tej akcji? Johnson przepowiada, iż do początku września uda mu się zmniejszyć liczbę bezrobotnych o 3 miljony. Prezydent Roosevelt jest nastrojony optymistycznie, wnioskuje bowiem o powodzeniu kampanji z 17 000 depesz akceptacyjnych, które otrzymał pierwszego dnia.

W gruncie rzeczy w Białym Domu żywią jednak pewne obawy co do powodzenia całej akcji, o ile chodzi o przełamanie kryzysu i zwężenie bezrobocia. Zwyżka płac nie dała pożądanych wyników, pociągnęła za sobą ostatni „boom" spekulacyjny, który ogarnął szerokie masy.

W kołach gospodarczych sądzą, iż w ostateczności rząd nie cofnie się przed eksperymentem inflacyjnym, o ile metody dotychczasowe nie dadzą rezultatów pomyślnych. Poza tem daje się zauważyć niepokój i niezadowolenie wśród średnich i drobnych przedsiębiorców w przemyśle i handlu, którzy nie mają odpowiednich rezerw finansowych, by wytrzymać ciężar podwyżki płac i skrócenia dnia roboczego. To też program prezydenta zyskał uznanie tam, gdzie oparcie o wielkie banki i koncerny daje podstawę do przetrzymania takich reform, jakie Roosevelt i Johnson wprowadzają w życie.

Em.

Dawniej „Verax" — teraz „Przegląd Codzienny"

Niezwykłemi metodami poznańskiego „Przeglądu Codziennego", który jest organem „sanacyjnego" „Legjonu Młodych", wydającym na swych łamach specjalny „dodatek młodo-legjonowy", zajęło się ostatnio pismo Młodych Narodowców „Czuwamy".

„Czuwamy" stwierdza na konkretnym przykładzie, że „Przegląd Codzienny" dopuszcza się w stosunku do upatrzonych przez siebie kupców, przemysłowców i t. p. szantażu, domagając się od nich ogłoszeń dla swego pisma, a w przeciwnym razie grożąc „konsekwencjami". W cytowanym przez pismo „Czuwamy" wypadku „Przegląd Codzienny" opisał w sposób ujemny pewną fabryczkę lodów, której właściciel odmówił zapłacenia 40 złotych za „przychylny feljeton" wzgl. ogłoszenie. W ostatnim znów numerze (50a) „Czuwamy" znajdujemy dalsze na ten sam temat uwagi. Czytamy m. in.:

„P. Ujejski, jak wiadomo, siedzi przy ulicy Młyńskiej za notoryczne uprawianie szantażu na łamach wydawanego przez siebie ad hoc paskudztwa p. t. „Verax".

„Przypomnieliśmy już na tem miejscu owego dziubasa i jego sprawki w tym mianowicie zbożnym celu, aby opamiętali się „redaktorowie" z „Przeglądu Codziennego" w uprawianiu właśnie kubek w kubek podobnych „interesów" na łamach swego pisemka. Zapachniało im snać kryminałem, skoro — trzeba przyznać — od czasu opublikowania naszych relacyj, nieco mniej widać w „Przeglądzie Codziennym" „sensacyj", takich, które kończyły się sakramentalnym zwrotem: „...dalszy ciąg tej sensacyjnej afery później".

„Później" — to znaczy: „Jeśli w międzyczasie nie otrzymamy od Pana, Panie „aferzysto", albo instytucji, której te „sensacje" dotyczyły, pewnego quantum gotóweczki"...

„Nam wszakże nie wystarczy to chwilowe napewno, pod wpływem strachu, przykucnięcie. My prosimy, aby nas „redaktorowie" „Przeglądu Codziennego" do odpowiedzialności sądowej pociągnęli za to, że im publicznie krzywdę czynimy, ich „honor" na szwank narażamy, haniebne interesy, które uprawiają, nazywając paskudztwem.

„Paskudztwa to zaiste, jakich chyba jeszcze w życiu publicznem Poznania nie było. „Verax" robił to jakoś szczerzej, a przedewszystkiem nie wystawiał nigdy, szantażując ludzi i instytucje, szyldu politycznego. Tu zaś dzieje się wszystko właśnie pod szyldem politycznym „sanacyjno"-„strzeleckim" i komunistyczno-„młodolegjonowym". A jak?

„Gdzieś komuś (nazwiska, cyfry, fakty i dokumenty leżą w naszem biurku redakcyjnem, szczelnie na klucz zamkniętem, każdej chwili do dyspozycji właściwych czynników) grozi śledztwo sądowe z powodu jakichś tam jego interesów. Dowiaduje się o tem (od kogo, domyślamy się) „Przegląd Codzienny" i już rozpoczyna się „robota":

— Hallo, tu redakcja „Przeglądu Codziennego", czy tam Pan X?

— Proszę, czem mogę służyć?

— Czy moglibyśmy Panu złożyć wizytę w ważnej i pilnej sprawie?

— Proszę.

Za kilka minut w gabinecie pana X.:

— Panie X, Panu grozi przykra sprawa.

— Mam czyste sumienie — mówi pan X. — Ale co Pana do mnie sprowadza?

— Proszę Pana, my o wszystkiem wiemy, jeżeli przychodzimy, to z „obowiązku dziennikarskiego".

— Panie, idź Pan do cholery!

— Dowidzenia Panu, Panie X.

— — — — — — —

„Nazajutrz rano na pierwszej stronie „Przeglądu Codziennego" czterołamowy tytuł:: „Wielka afera pana X z Poznania". Dalej: 40 wierszy głupawego tekstu, czyli t. zw. „wywody", poczem w zakończeniu: „...dalsze szczegóły tej sensacyjnej afery później".

Nazajutrz:

— Hallo, tu mówi X, czy tam redakcja „Przeglądu Codziennego"?

— Tak, proszę bardzo. Do usług Pana, Panie X. Jak szanowne zdrowinko?

— Panowie, coście mi narobili!?

— Przepraszamy Pana, Panie X, ale to z „obowiązku dziennikarskiego"; gorzej, bo mamy dalsze materjały w tej sprawie. A możebyśmy się zetknęli osobiście, Panie X?

— Proszę zaraz!

„Za chwilę w gabinecie Pana X, który spędził noc bezsennie, dłuższa rozmowa, poczem redaktor z „Przeglądu Codziennego" wkłada do kieszeni banknot tytułem „subwencji prasowej", wpada, jak bomba, do kawiarni na dużą czarną, a potem, gwiżdżąc, wraca do swych ziomków z radosną wieścią...

— — — — — — —

„Nazajutrz: cisza, albo, trzy dni później, na stronie trzeciej „Przeglądu Codziennego" dwułamowy tytuł: „Sensacyjny zwrot w aferze Pana X — rehabilitacja Pana X".

„Biada, jeśli ktoś oprze się i nie zapłaci. Na tego nieszczęśliwca nie zbraknie pomyji.

„Kto te metody zna i ma na nie dowody, temu siłą rzeczy nasuwa się pytanie: Czy robiona ostatnio przez „Przegląd Codzienny" pod szyldem politycznym „robota tramwajowa" nie jest „przypadkiem" poprostu konsekwencją tego, że ktoś tam śmiał im odmówić „subwencji prasowej", a przedstawiciela ich wyrzucił, niegodziwiec, za drzwi?

„Chwasty i paskudztwo wszelakie plenić będziemy z naszego życia publicznego niezmordowanie. Narazie tyle."

Ulgowe paszporty dla... Makkabi

Polska Katol. Agencja Prasowa dowiaduje się, że na światowe igrzyska Makkabi w Pradze otrzymali Żydzi zgórą 500 bezpłatnych paszportów, o czem zresztą świadczy ogłoszony w „Naszym Przeglądzie" koszt wycieczki, obliczony z paszportem, wizą i przejazdem na 148 zł.

W związku z tem KAP pisze: „Wobec wielkich trudności w otrzymaniu paszportów ulgowych na rok jubileuszowy dla katolików do Rzymu, wiadomość ta wydaje się nam nieprawdopodobna, a w każdym razie wymaga wyjaśnień sfer miarodajnych". — Ze swej strony możemy dodać, że współpracownik nasz redakcyjny, mający wyjechać w charakterze specjalnego korespondenta na Międzynarodowy Zlot Harcerstwa do Gödöllö, ulgowego paszportu dziennikarskiego nie otrzymał.

Żydzi w rolnictwie

„Moment" z 1 b. m., w korespondencji z Wileńszczyzny, donosi o rozwoju kolonij żydowskich na kresach wschodnich, zwłaszcza w Wileńszczyźnie.

Już za czasów cara Mikołaja I na Wileńszczyźnie były kolonje żydowskie, obecnie temi kolonjami interesuje się tow. „J. C. A." (Paryż), ale to nie jest dostateczne, całe społeczeństwo żydowskie winno zainteresować się rolnikami-Żydami.

„To stało się szczególnie aktualne obecnie, w związku z organizowaniem Izb Rolniczych..."

Żydzi-rolnicy winni zorganizować się, aby wywierać wpływ na działalność tych Izb Rolniczych, oraz korzystać z zapomóg rządowych:

„Jest sprawą dużego znaczenia, aby żydowscy rolnicy na kresach wschodnich byli należycie reprezentowani w Izbach i aby żydowscy koloniści, którzy płacą ładne kwoty na poczet podatków gruntowych, mieli możność również korzystać z funduszów, przyznawanych przez państwo i przez samorządy na rolnictwo. Ich podział będzie odbywał się w Izbach Rolniczych, które będą czynne w Wilnie, Białymstoku i Brześciu..."

W Wilnie w ostatnich dniach odbyła się narada działaczów żydowskich, na której postanowiono założyć „żydowskie towarzystwo rolnicze", które ma pracować łącznie z podobnem towarzystwem, wytworzonem w maju r. b. we Lwowie...

To towarzystwo obejmie 4 województwa: wileńskie, białostockie, nowogródzkie i poleskie.

Czynny udział w tym ruchu biorą absolwenci wydziału rolnego przy uniwersytecie wileńskim.

Jeszcze jedna dziedzina życia gospodarczego Polski ma być zażydzona.

O „mieczyki Chrobrego"

„Dziennik Kujawski" donosi z Włocławka, że mimo znanych wyroków Sądu Najwyższego zachodzą tam jeszcze wypadki odbierania przez funkcjonarjuszy policji „mieczyków Chrobrego".

Niedawno na ulicy 3 Maja jeden z posterunkowych zatrzymał p. Waltera, b. członka O. W. P. z żądaniem zdjęcia z klapy marynarki „mieczyka". Ponieważ p. W. życzeniu posterunkowego nie uczynił zadość, został odprowadzony do komisarjatu. Tam go wylegitymowano i żądano ponownie zdjęcia „mieczyka". P. Walter jednak oświadczył, że „mieczyka" dobrowolnie nie zdejmie. Ostatecznie zrezygnowano z użycia przemocy i zwolniono p. Waltera.

Dnia 1 sierpnia wydarzył się nowy podobny wypadek. Do b. członka O W. P. p. Jana Szałka na ulicy Botanicznej przystąpił posterunkowy P. P. Wiśniewski, który, wskazując pałką gumową na klapę surduta, zażądał zdjęcia z klapy „mieczyka Chrobrego" w słowach: „Nie wolno tego nosić! Zdjąć!"

P. Szałek w odpowiedzi na to powołał się na wyrok Sądu Najwyższego Nastąpiła dalsza wymiana słów pomiędzy nim i posterunkowym Wiśniewskim. Ostatecznie posterunkowy udał się do komisarjatu, aby sprawdzić, czy „mieczyki Chrobrego" wolno nosić, czy nie.

Tyle „Dziennik Kujawski". Z różnych miejscowości województwa poznańskiego otrzymujemy także doniesienia, że niektórzy funkcjonarjusze policji nadal zatrzymują osoby, noszące „mieczyk Chrobrego", wzywając je do oddania tej odznaki. Fakty takie (poza Wrześnią, o czem już pisaliśmy) zaszły w ostatnich czasach w Lesznie, Mogilnie, Wągrówcu, Pogorzeli (pow. krotoszyński).

Mamy nadzieję, że władze nadzorcze pouczą odnośnych funkcjonarjuszy policji, że noszenie „mieczyka Chrobrego" nie jest żadnem przestępstwem.

Z wyprawy na Jamboree

Konferencja skautów katolickich na IV Jamboree

W ubiegły czwartek odbyło się z okazji Jamboree zebranie instruktorów katolickich organizacyj skautowych w gimnazjum Premonstrantów w Gödöllö pod przewodnictwem dr. Kasszina Mattyasorsky'ego, dyrektora gimnazjum. Po odmówieniu Ave Maria wygłosił przewodniczący zagajenie w którem podkreślił, że zebrano się w imię Chrystusa, by omówić ważne zagadnienia skautowe z punktu widzenia katolickiego. Twierdził, że łączenie się skautów katolickich nie może być uważane za chęć przeciwstawienia się idei międzynarodowego braterstwa i poczynaniom Międzynarodowego Biura Skautowego, podobnie jak wspólność organizacyj z protestantami i innemi wyznaniami nie oznacza indyferentyzmu. Przeciwnie wzajemne zbliżenie się organizacyj katolickich może przyczynić się do wzmocnienia więzów wszystkich skautów. Ducha chrześcijańskiego symbolizuje krzyż to też tylko cieszyć się mogą katolicy, że krzyż olbrzymi krzyż wystawiony na głównej arenie rozciąga swe ramiona nad całym obozem na dowód, że cały ruch skautowy jest prowadzony w duchu chrześcijańskim.

Na wniosek przewodniczącego postanowiono wysłać depesze od skautów katolickich do Ks. Prymasa Węgier i biskupa Ordynarjusza tutejszej djecezji. Rzucono inicjatywę wysłania od całego Jamboree depeszy do Ojca Św. Potem nastąpiły referaty, w których podkreślono kilkakrotnie konieczność jak najżywszej współpracy z harcerstwem. Kapelani harcerscy powinni być równocześnie sktautmistrzami.

W dyskusji wyłoniła się dawniej już przez Polaków rzucona myśl utworzenia stałego Katolickiego Biura Skautowego. Naczelny Skaut Węgier, hr. Teleki, stwierdził, że Biuro takie jest konieczne, by w czyn wprowadzić doniosłe myśli i inicjatywę, rzucane na zebraniach skautów katolickich, odbywających się co dwa lata. W rezultacie powierzono hr. Teleki zorganizowanie Komitetu, mającego powołać do życia wspomniane Biuro. W skład komitetu wejdą przedstawiciele wszystkich organizacyj katolickich.

Polska wyprawa wodna na Jamboree

(HAP) W niedzielę rano przybyła do Budapesztu polska harcerska wyprawa żeglarska na Jamboree. Wyprawa rozpoczęła swą wodną drogę od Żylina w Czechosłowacji, skąd Wagiem i Dunajem przybyła do Budapesztu. Mimo wielu niebezpieczeństw na wartkim prądzie Wagu wyprawa bez przygód w doskonałej formie przybyła do celu. W czasie swej podróży żeglarze nasi spotykali się wszędzie z dowodami niezwykłej sympatji i życzliwości zarówno ludności, jak i władz, które w wielu wypadkach z własnej inicjatywy przyszły wyprawie z pomocą. Wyprawa przebyła kajakami około 420 km zwiedzając po drodze ciekawsze miejscowości.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Dwa zagrożone zawody

Złotnicy zachodnio-polscy są żywo zaniepokojeni projektem ustawy probierczej, opracowanym przez ministerstwo przemysłu i handlu. W dziedzinie probiernictwa w Polsce istnieją dotychczas — rzecz ciekawa — dwa odmienne i wykluczające się nawzajem systemy: niemiecki, czyli represyjny i rosyjsko-austrjacki, czyli prewencyjny. Różnica między wymienionemi systemami zasadza się na tem, że w Polsce zachodniej każdemu wytwórcy i sprzedającemu wolno na wyrobach z metali szlachetnych wybijać znak zawartości kruszcu, natomiast w reszcie kraju to prawo cechowania wyrobów złotniczych przysługuje wyłącznie specjalnym urzędom, t. zw. urzędom probierczym i ktoby się ośmielił ocechować „prywatnie" wyrób ze złota i srebra, ten uległby dotkliwej karze.

Rzecz jasna, że współistnienie na terenie państwa wykluczających się systemów probierczych jest anomalją, wołającą o czemprędszą unifikację odnośnych przepisów. Słusznie więc m-stwo przemysłu i handlu zabrało się do wypracowania projektu ogólnopolskiej ustawy probierczej.

Niestety, ministerstwo projekt swój oparło na systemie prewencyjnym, obowiązującym w b. królestwie i w Małopolsce. Jeśli projekt stanie się ustawą, skończy się swoboda cechowania wyrobów jubilerskich przez tutejszych wytwórców i sprzedających. Powstaną w 2—3 miastach Polski zachodniej urzędy probiercze, które złotnictwo poddadzą rygorystycznej kontroli prewencyjnej.

Pociągnie to za sobą konieczność skoncentrowania złotnictwa w miastach, będących siedzibą urzędów probierczych, boć niedopomyślenia jest prawie codzienne dojeżdżanie z takiego np. Inowrocławia do Poznania, celem uzyskania cechy urzędowej. Nastąpi zmierzch złotnictwa prowincjonalnego, podobnie jak to miało miejsce w Królestwie i Małopolsce po wprowadzeniu w życie ustawy probierczej, opartej na systemie prewencyjnym. Kilkaset rodzin złotniczych znajdzie się w ciężkim położeniu.

Zachodzi pytanie, czy stosunki w tej dziedzinie wymagają aż tak rygorystycznych posunięć? Sądzimy, że nie, gdyż nie doszło do naszej wiadomości, aby działy się tutaj nadużycia. W pozostałych dzielnicach, przyzwyczajonych do cechy urzędowej, mogłaby istnieć fakultywna możność jej osiągania. U nas zaś potrzeba ta nie zachodzi. Dobrzeby było, gdyby projektodawca ustawy probierczej obrał sobie za wytyczną — zasadę obowiązującą lekarzy: „primum non nocere" (przedewszystkiem nie szkodzić!).

* * *

Drugim zagrożonym zawodem jest kupiectwo zbożowe. Państwowe Zakłady Przemysłu Zbożowego (P. Z. P. Z.) ogłosiły zamiar przeprowadzenia podziału kupiectwa zbożowego na dwie kategorje, z których pierwsza miałaby zapewnioną przez P. Z. P. Z. wyższą marżę zarobków oraz bliższą z „Pezetami" współpracę. Większość kupców zbożowych w Wielkopolsce przyjęła tę wiadomość ze zdziwieniem i niepokojem. Doszły nas głosy, według których projekt miałby na celu — dosłownie — „wzajemne zjedzenie się kupców zbożowych". Mianowicie, jak się tu i ówdzie przypuszcza, P. Z. P. Z. wyznaczyłyby kilkanaście firm I-ej kategorji, które dzięki wyższej im przyznanej marży zarobków, mogłyby tak skutecznie konkurować z firmami II-giej kategorji, że z czasem wyparłyby je całkowicie z rynku. Później zaś, same zostałyby „pożarte" przez wszechpotężne „Pezety".

Zapewne w streszczonym poglądzie sporo jest przesady (strach ma wielkie oczy!), jednak nie ulega dla nas wątpliwości, że podział kupiectwa na kategorje byłby czemś niezdrowem i niesłusznem. Nie widzimy racji, dla której P. Z. P. Z. nie miałyby pracować z wszystkiemi, uczciwemi i solidnemi firmami hurtowemi!

— Ogólna wartość obrotów handlu zagranicznego Belgji w pierwszem półroczu br. wynosi 24.082 milj. franków, co w porównaniu z tym samym okresem ub. roku (25.316 milj. fr.) oznacza spadek o 1.234 milj fr.

Ustabilizowany kryzys

Z początkiem tygodnia stwierdziliśmy w naszym feljetonie gospodarczym „Z chwili" p. t. „Położenie gospodarcze", że o istotnej poprawie w polskiem życiu gospodarczem będzie można mówić dopiero wtedy, gdy uwydatni się większy ruch inwestycyjny.

Treść i wniosek wyżej wspomnianego feljetonu gospodarczego zechce Czytelnik zestawić z oceną sytuacji gospodarczej w drugim kwartale bież. roku, dokonaną przez Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen.

Hasło kongresu gospodarczego B B., że kryzys się skończył, nabiera specjalnego kolorytu w poniższej ocenie Instytutu. Poprostu: kryzys się ustabilizował!

Mnożące się objawy polepszania się sytuacji gospodarczej w wielu krajach świadczą o stanowczem przełamaniu tendencyj zniżkowych na rynku światowym. W żadnym kraju konjunktura nie weszła w fazę zdecydowanej poprawy, możliwe są jeszcze przejściowe załamania, natomiast nie ulega wątpliwości, że zaczęły działać siły wiodące do przezwyciężenia depresji.

W Stanach Zjednoczonych siły te posiadają charakter bardziej spekulacyjny, w Niemczech polepszenie wynika z planowej akcji robót, organizowanych przez ciała publiczne, w Anglji poprawa jest raczej wynikiem samoczynnego działania sił ekonomicznych. Procesy obiegu kapitałów i kredytów między krajami w znaczniejszym zakresie nie rozpoczęły się jeszcze, wstrzymywane przez wypadki polityczne i zamieszanie, wywołane przez spadek dolara, co w dużym stopniu hamuje poprawę konjunktury w poszczególnych krajach.

W Polsce, przy bardzo niskim poziomie produkcji, duży wpływ na zmiany ogólnych rozmiarów wytwarzania wywierały czynniki, związane z przesunięciami sezonowemi oraz czynniki przypadkowe. W obecnem przesileniu bardzo często zachodzi zjawisko skupiania produkcji w ciągu krótkiego stosunkowo okresu, przy jej silnem zmniejszaniu w okresie pozostałym, co prowadzi do ostrzejszego niż w dobrej konjunkturze przebiegu sezonowości. Tak jest np. w ruchu budowlanym, od którego zależy szereg innych przemysłów, jak mineralny, częściowo metalowy, drzewny itp. Tem się m. in. wyjaśnia częściowo bardzo niski poziom produkcji w kwartale pierwszym r. b. — wskaźnik 48,2 — oraz silny wzrost w kwartale drugim — sprawozdawczym — wskaźnik 55,2 — czyli wzrost o 14,5 proc.

Wzrost ten wyjaśnia się zresztą nietylko kompensowaniem ostrego spadku produkcji w sezonie zimowym, lecz również pewnemi momentami przypadkowemi, jak np. strajkiem w marcu w przemyśle włókienniczym, po którym wzmożono produkcję, aby nagrodzić ubytek, wywołany właśnie strajkiem. Ponadto w przemyśle żelaznym znaczne zamówienia sowieckie wywołały ożywienie produkcji; również w przemyśle drzewnym powiększenie się eksportu spowodowało znaczny wzrost wytwarzania. W typowo eksportowym przemyśle cynkowym sytuacja przestała się pogarszać, zmniejszył się natomiast eksport węgla. Poprawa sytuacji konjunkturalnej w Europie wzmoże silnie korzystny wpływ eksportu na naszą ogólną sytuację gospodarczą i może stać się bodźcem do poprawy, podobnie jak to było w r. 1926.

Oznak samoczynnej wewnętrznej poprawy jest jeszcze stosunkowo niewiele, brak również akcji forsownego i sztucznego „nakręcania" konjunktury. Rozmiary produkcji ostatniego kwartału były jednak o 1,4 proc. większe niż produkcja tegoż kwartału w ubiegłym roku. Wyjaśnia się to zresztą przejściowem ożywieniem w przemyśle włókienniczym oraz eksportem żelaza i drzewa; przemysły węglowy i spożywczy (cukier) mają poziom produkcji niższy, niż w roku ubiegłym.

Na rynku pieniężnym procesy zwiększania płynności odbywały się nadal. Deprecjacja dolara zniszczyła pewne objawy tezauryzacji, wzmagając zakupy poszczególnych dóbr i objektów, jako formy lokaty. Zarządzenia konwersyjne i moratoryjne w zakresie zadłużenia długoterminowego (długi państwowe) zmniejszyły zapotrzebowanie kredytów na cele finansowe, co osłabiło nacisk deficytu budżetowego na rynek pieniężny. Nacisk ten osłabł znacznie w ostatnim kwartale skutkiem stopniowego stabilizowania się wpływów podatkowych. — Zresztą zarządzenia konwersyjne doprowadziły do pewnego zwiększenia premji za ryzyko i dlatego stopa procentowa nie obniżała się w tym stopniu, jak to odpowiadać by mogło zmniejszonemu zapotrzebowaniu na kredyty w związku z ograniczeniem produkcji i obrotów.

Również rozwijała się nadal odbudowa kapitałów obrotowych przedsiębiorstw, o czem świadczy silny spadek protestów wekslowych oraz wzrost stosunku rezerw kasowych przedsiębiorstw w bankach akcyjnych — do wkładów długoterminowych. Spadek wartości wystawionych weksli jest m. in. dowodem zmniejszania się zadłużenia finansowego (prolongat weksli).

Ceny przestały spadać; ostatnio wyraźnie zaznaczyła się lekka tendencja zwyżkowa.

Ustanie spadku cen posiada doniosłe znaczenie dla rentowności przedsiębiorstw, przez właściwe ukształtowanie stosunku kosztów do utargów. Spadek bowiem cen (o ile koszty nie obniżają się równomiernie) pogarsza ten stosunek i czyni przedsiębiorstwo niezdolnem do wywiązywania się z zobowiązań, co ujemnie wpływa zarówno na przedsiębiorstwa związane, jak i banki, które przedsiębiorstwom tym udzieliły kredytów.

Ogólny poziom cen hurtowych w końcu II kwartału był wyższy o 0,5 procent niż w końcu pierwszego kwartału. W tym samym czasie zboża podniosły się o 8,8 proc., natomiast spadły ceny bydła o 5,5 proc. i nabiału o 11,9 proc., co wyjaśnia się wpływem sezonu; surowce przemysłowe wykazały wzrost o 1,6 proc., ceny półfabrykatów pozostały bez zmiany, natomiast jednak dobra gotowe obniżyły się 1,1 proc., co stanowi zjawisko niewątpliwie ujemne.

Możliwości przechodzenia do poprawy mniej są zależne od czynników wewnętrznych, które odznaczają się wysokim stopniem stabilizacji, a więcej od czynników, działających na rynku światowym.

KRONIKA GOSPODARCZA

ROLNIKÓW NIE STAĆ NA SZTUCZNE NAWOZY

Dalszy ubytek w zapotrzebowaniu

Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen ukończył obliczenie zużycia nawozów sztucznych w sezonie wiosennym 1932/33 r.

W porównaniu z sezonem wiosennym 1931/32 r. ogólne zużycie nawozów sztucznych w rolnictwie polskiem obniżyło się o 12,2 proc., tlenku potasu o 14,,5 proc., kwasu fosforowego o 19,8 proc. Ogólna wartość sprzedaży nawozów obniżyła się w tym czasie o 18 proc.

W całym roku gospodarczym 1932/33 roślinność otrzymała w formie nawozów sztucznych azotu mniej o 15,3 proc., tlenku potasu mniej o 20,9 proc., kwasu fosforowego mniej o 33,8 proc., niż w roku poprzednim.

W porównaniu z rokiem największego zużycia nawozów 1928/29 spadek wynosi: dla azotu 70.3 proc., dla tlenku potasu 84.0 proc., dla kwasu fosforowego 78,4 proc. Wartość nawozów, sprzedanych w roku 1932/33, stanowi zaledwie 19,1 proc. wartości nawozów sztucznych, sprzedanych w roku 1928/29.

Szczególnie ucierpiał zbyt nawozów importowanych, których wartość w 1928/29 r. stanowiła 47,2 proc. ogólnej wartości sprzedanych nawozów, a w 1932/33 r. zaledwie 11,1 proc.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Jakiej obniżce uległy składki na rzecz kas chorych w Poznańskiem?** W trzech latach ostatnich wydatek społeczeństwa ziem zachodnich na kasy chorych jest mniejszy, aniżeli w latach poprzednich. Powodem tego jest spadek ilości ubezpieczonych i obniżenie samych składek. Szczególnie dużej obniżce uległa składka robotnika rolnego. Np. składka tygodniowa najwyżej wynagradzanego robotnika rolnego wynosiła w kasach chorych woj. poznańskiego o najwyższej, 6,5 stopie składki: w grudniu 1930 r. — zł 2.05, w grudniu 1931 — zł 1.59, w grudniu 1932 r. — zł 1.15, zaś od kwietnia 1933 r. — zł 1,05. Obniżenie składki wynosi więc prawie 50 proc. (az)

Z KRAJU

(k) **9,8 milj. zł nadwyżki z handlu zagranicznego w lipcu.** Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska w lipcu br. według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wynosi: przywóz: 212.795 tonn — wartości 72.021 tys. zł.; wywóz 1.110.678 tonn — wartości 81.905 tys. zł; saldo dodatnie wynosi 9.884 tys. zł. W porównaniu do czerwca br. zwiększył się wywóz o 4.205 tys. zł, przywóz zwiększył się o 3.470 tys. zł.

(k) **Najnowsze rozporządzenia z „Dziennika Ustaw".** W ostatnim „Dzienniku Ustaw" R. P. nr. 61 z dnia 9 sierpnia znajduje się szereg rozporządzeń, zasługujących na specjalną uwagę. M. in. znajduje się tekst zmian w statucie oficerskich sądów honorowych; rozporządzenie min. komunikacji o odprawach dla pracowników nieetatowych przedsiębiorstw „Polskie Koleje Państwowe", zwolnionych ze służby; ministra wyznań religijnych i o. p. o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko słuchaczom szkół akademickich; tegoż ministra o podziale okręgów szkolnych na obwody szkolne; min. skarbu, przemyłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych w sprawie zwrotu cła przy wywozie obrabiarek.

(k) **Możliwości eksportu do Indyj Brytyjskich.** Pewna poważna firma angielska w Kalkucie, pragnie objąć przedstawicielstwa na Indje firm polskich różnych branż. Wszelkich informacyj w powyższej sprawie udziela Państwowy Instytut Eksportowy, Warszawa, Elektoralna 2.

Z wyprawy Harcerskiej na IV Jamboree w Gödöllö: Oryginalna orkiestra harcerzy austrjackich, złożona z dziwnych, zabytkowych instrumentów, która wywołuje powszechną uwagę.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Czwartek, 10 sierpnia 1933

Słońce: wschód 4.25 — zachód 19.29 — długość dnia 15 godzin 4 min.

Księżyc: wschód 20.45 — zachód 10,21 — przed ostatnią kwadrą..

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.: Czwartek godz.. 7 rano: Temperatur apowietrza wysoka plus 17 st. C., pogodnie, wiatr poł.-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 23 st. C., najniższa plus 13 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Wczoraj — 0.30 m. dzisiaj — 0.30 m.

Kal. rzk.: Wawrzyniec M. — jutro Zuzanna i Dygna P.

Kal. słow.: Wawrzyniec — jutro Włodzimira.

Z POZNAŃSKIEGO

— * **BNIN.** (Trąba powietrzna). W poniedziałek w godzinach przedwieczornych przeszła nad tut. miastem i okolicą trąba powietrzna, wyrządzając olbrzymie szkody. W parku zakładów Fundacji Kórnickiej, tuż nad szosą Poznań—Śrem wywróciło się kilka olbrzymich drzew, wskutek czego komunikacja samochodowa przerwana została na godzinę. Pod folwarkiem Jaszkowa trąba powietrzna wywróciła znajdującego się w drodze do domu robotnika Kaźmierczaka z Bnina, który wskutek uderzenia poniósł śmierć na miejscu.

(Pożar). W dniu 8 bm. o godz. 12,15 w nocy uderzył piorun w zabudowania rolnika Majchrzyckiego w Dziećmierowie, wskutek czego zapaliła się stodoła wypełniona świeżem zbożem. Na miejscę przybyły ochotnicze straże pożarne z Prowentu, Kórnika i Bnina. Mimo wytężonej pracy strażackiej, stodoła spłonęła doszczętnie.

(Aresztowanie). W związku z napadem rabunkowym na mieszkanie włodarza w Kępie pow. średzki aresztowano ponownie na zarządzenie prokuratora braci Gołembiewskich, Zygmunta Smolarkiewicza i Jankowskiego z Bnina jako podejrzanych o dokonanie wspomnianego napadu. Aresztowani zwolnieni zostali w lipcu po przebyciu 6 miesięcy w śledztwie, obecnie na skutek nowych dowodów dokonano ponownego aresztowania.

— * **BUK.** (Nieszczęśliwy wypadek). Robotnik dominjum Uścięcice 34-letni Jan Andrzejewski spadł 7. bm w stodole z kilkumetrowej wysokości na bojewicę, doznając przytem złamania podstawy czaszki. Wkrótce potem nieszczęśliwy wyzionął ducha.

(Wenta na ubogich). Tow. Pań św. Wincentego à Paulo w Buku urządza w niedzielę dnia 13. bm. w ogrodzie p Marciniaka wielką wentę. Ewtl datki przyjmują pp.: Pasowicz i Seweryna Teskowa. Wzniosły cel, jakim jest ratowanie bliźniego, impreza Pań Wincentek zasługuje ze wszech miar na życzliwe poparcie obywatelstwa. W razie niemożności przybycia, ofiary przyjmują pp. Pasowicz i Seweryna Teska.

— * **CZEMPIN.** (Dzień kwiatka). W niedzielę 6. bm. urządziło tut. towarzystwo pań św. Wincentego a Paulo „Dzień kwiatka". Dochód przeznaczono na biednych.

(Zawody strażackie). Tow Straży Pożarnej urządziło w ubiegłą niedzielę w ogrodzie Strzeleckim zawody strażackie. Udział wzięły towarzystwa Straży z innych miast. Wieczorem na sali p. Szukolskiego urządzono zabawę taneczną. Przed zakończeniem zabawy wtargnęli na salę niepowołani osobnicy w celu rozpoczęcia bójki. Spotkała ich jednak zasłużona kara.

(Pożary). W poniedziałek 7. bm. podczas burzy uderzył piorun w stodołę gospodarza Pawlaka w Słoninie. Stodoła napełniona zbożem spłonęła doszczętnie. Poszkodowany p. Pawlak nie był ubezpieczony. W tym samym dniu uderzył piorun w stóg wdowy p. Jędrzejewskiej z Gorzyczek. Stóg spłonął.

— * **GNIEZNO.** (Śmierć zajrzała mu w oczy). Przy naprawie toru kolejowego pod Wydartowem zatrudniony był jako robotnik Jan Gasior z Trzemeszna Wskutek nieuwagi kierownika tych robót, Gąsior byłby o mało co postradał życie. W chwili bowiem, gdy Gasior był zajęty zrzucaniem żwiru z jednego z wagonów, pociąg robotniczy ruszył nagle bez żadnego sygnału, przyczem Gąsior wpadł pod wagony, tłukąc sobie dotkliwie lewy bok i krzyże. G. miał jeszcze tyle przytomności, że rzucił się na środek toru wprost pod wagony, w przeciwnym razie los jego byłby przesądzony. Leżąc już pod wagonami, Gasior doznał jeszcze tłuczonych ran na głowie i prawej ręce. Odniesione rany nie zagrażają mu utratą życia.

(Dożynki na stadjonie W. K. S.) Dnia 13 bm. na stadjonie W. K. S. przy ulicy Wrzesińskiej odbędzie się staropolski wieniec t. zw. „Dożynki" w układzie p. prof. Kwaśnika, pod dyrekcją kapelmistrza kpt. Antoniego Szała, w wykonaniu amatorskiego koła 68 pp.

(Zatrzymanie umysłowo chorej) We Wilkowie zatrzymano kobietę umysłowo chorą, podającą się za Annę Makowską z Lipna. Zachodzi podejrzenie, że kobieta zbiegła z jednego z zakładów psychjatrycznych. Makowska ubrana jest w zieloną suknię, bluzkę jasną w białe kropki na głowie ma chustkę kremową w kwiaty, włosy długie, na nogach drewniaki, lat około 30, oczy jasne, blondynka.

(Kradzieże.) Na szkodę Pawła Ewerta z ulicy Warszawskiej 10 skradziono rower męski. W toku dochodzeń ujawniono jako podejrzanego o tę kradzież Stanisława K. z Gorzykowa, którego osadzono w aresztach policyjnych.

W tych dniach z pola Napoleonowo na szkodę Michaliny Jakimowiczowej skradziono z mendeli dwa wozy żyta wartości 100 zł.

Na szkodę Leokadji Podolakowej w Miłosławiu skradziono garderobę męską, bieliznę damską i dziecinną ogólnej wartości około 500 zł.

— * **INOWROCŁAW.** (Humorystyczny finał „napadu rabunkowego"). W połowie lipca w Dąbrowie Biskupiej w powiecie inowrocławskim p Jan Domalski opowiedział swej żonie, że padł ofiarą bandytów, którzy go zatrzymali na drodze pod Radojewicami, gdy jechał na rowerze i obrabowali pod groźbą rewolwerów. Ofiarą pożądliwości bandytów padł portfel z zawartością 22 złotych Sprawa nabrała rozgłosu, a niebawem u p. Domalskiego zjawiła się policja, wobec której on potwierdził wersję o napadzie. Wszczęto śledztwo i okazało się, że napad był niefortunną mistyfikacją. W dzień poprzedzający „napad rabunkowy" był p. Domalski w Przybysławiu i zagrawszy partyjkę, „przerżnął" gotówkę, której następnego dnia brakowało na kupno towaru. By się usprawiedliwić jakoś przed żoną, zmyślił napad, nie przewidując, że sprawa zakończy się dla niego tak nieprzyjemnie i niefortunnie, gdyż wytoczono mu dochodzenia o wprowadzenie w błąd władzy. (kl)

— * **KOŚCIAN.** (Usiłowane samobójstwo). Pomocnik rzeźnicki Jan Wiemann, zatrudniony w tutejszej bekoniarni, usiłował popełnić samobójstwo. W tym celu wypił większą ilość tuszu oraz poodkręcał w pokoju kurki gazowe. Desperata uratowano.

(Kiermasz parafjalny). Staraniem ks. prob. Jaskólskiego z Gryżyny odbędzie się 15 bm. w Gryżynie wielki kiermasz parafjalny. Dochód przeznacza się na zakupienie baldachimu.

(Zlot „Sokoła"). 15 bm. odbędzie się w Kościanie zlot okręgowy „Sokoła", okręgu kościańskiego W programie m. in. pochód, nabożeństwo, akademja, występ drużyn sokolich oraz koncert w ogrodzie Strzelnicy.

— * **KOŹMIN.** (Nowa placówka „Hallerczyków"). Staraniem kilku Hallerczyków założono w Koźminie placówkę. Na zebranie organizacyjne przybyli członkowie zarządu placówki w Krotoszynie. Treściwy referat o armji polskiej we Francji wygłosił p. mjr Rost, który zarazem zapoznał zebranych z treścią biuletynu organizacyjnego związku. W skład zarządu weszli pp.: Mucha Franciszek — prezes, Kujawa Wawrzyn — wiceprezes, Krawiec Jan — sekretarz, Dutkowiak Jan — skarbnik.

(S. M. P.) Pod przewodnictwem ks. patrona Strycha odbyło się w Staniewie zebranie organizacyjne S .M. P. Referat organizacyjny wygłosił prezes okręgowy p. Alfons Szleszkowski. W skład zarządu weszli pp.: Ziembicki — prezes, Jaskułka — sekretarz, Wielebski — skarbnik, Dymel — naczelnik.

— * **Do Austrji za ulgowemi paszportami przez ORBIS.** Zgłoszenia na wyjazdy ryczałtowe indywidualne i podania na paszporty ulgowe w ograniczonej ilości przyjmuje już ORBIS w Poznaniu, plac Wolności 9, tel. 5218. ng 4 835

— * **Na święta do Warszawy za zł 13,50** Pociągiem Popularnym wyjazd w sobotę, 12. b. m., godz 15,10 powrót 16. b. m., godz. 5 10 w Poznaniu. ng 4 836

— * **Na święta do Zakopanego za zł 20,80** wyjazd w sobotę, 12 b. m., godz. 15.35 powrót 16. b. m., godz. 7,45 w Poznaniu. Bilety tylko ORBIS, plac Wolności 9, tel. 5218. ng 4 836

— * **KĘPNO.** (Przemytnik zastrzelony przez strażnika granicznego). W ub. wtorek strażnik graniczny Andrzej Przybylski z placówki w Siemianowicach w powiecie kępińskim napotkał na drodze publicznej z Rakowa do Kuźnicy Słupskiej pewnego podejrzanego osobnika, którego usiłował wylegitymować Napastnik począł mimo ostrzeżeń strażnika uciekać, wobec czego strażnik strzelił do niego z karabinu kładąc go trupem. Jak stwierdzono, był to trudniący się przemytem 23-letni Zygmunt Sich z Chotomina w powiecie wieluńskim. Miał on przy sobie 10 kg sacharyny i kilo rodzynek przemyconych z Niemiec do Polski Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowo-lekarska, która przeprowadziła dochodzenia. (kl)

— * **MOGILNO.** (Tragiczny zgon śp. Henryka Głoszowskiego). Zginął tu tragiczną śmiercią podczas kąpania się w jeziorze śp Henryk Głoszowski, syn Stanisława i Marji Mukułowskich, ppor., rezerwy., powszechnie szanowany obywatel powiatu mogileńskiego dla jego pięknego charakteru. Śp Zmarły ukończył gimnazjum we Wrocławiu i jako siedemnastoletni chłopiec stanął w szeregach armji polskiej, służąc w 3 (17) pułku ułanów. Po kampanji wojennej z Bolszewikami ukończył Akademję Rolniczą w Bydgoszczy i następnie osiadł na majątku rodzinnym w Targownicy. Jako gospodarz, położył duże zasługi dla podtrzymania majątku. Z całem zamiłowaniem poświęcał się także pracy społecznej. Cześć Jego pamięci!

— * **MUROWANA GOŚLINA.** (Z parafji.) Z dniem 1 lipca br przybył do tutejszej parafji nowy wikarjusz w osobie ks. Alfonsa Kasiora. Parafja nasza wzrosła w ciągu 10 lat o tysiąc dusz. tak, iż obecnie przekroczyła liczbę 4 tysięcy. Z tego m. in. względu był u nas wikarjusz oddawna potrzebny.

(Wenta Pań Miłosierdzia). 6 bm. urządziło tutejsze, nader czynne i ruchliwe Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia doroczną wentę na rzecz ubogich Zorganizowanie wenty było świetne, zrozumienie wzniosłego celu miłosierdzia ze strony inteligencji i obywatelstwa duże, to też zebrany z imprezy fundusz przedstawia się okazale. Podziękowanie należy się Zarządowi Stow Pań Miłosierdzia za tak pomysłowe urozmaicenie wenty, członkiniom za ofiarną współpracę na powierzonych urzędach honorowych, ogółowi za poparcie tak wydajne.

— * **NOWE MIASTO N/WARTĄ.** (Z Bractwa Strzeleckiego) W tegorocznem strzelaniu żniwnem które odbyło się 6. bm został królem żniwnym p. Tomasz Setny, kierownik szkoły w Klęce. Dalsze nagrody otrzymali pp.: Feliks Przybylski, Stanisław Michalski. Stanisław Szymański II, Wacław Alankiewicz i Stanisław Robaszkiewicz. W ostrem strzelaniu dla publiczności zdobyli nagrody pp: Czesław Szymański, Wincenty Ruszkiewicz z Radlinca i Antoni Kośmider aptekarz.

(Kradzieże). W nocy na 6 bm poobcinano na polu majętności Teresa doszczętnie kłosy pszenicy z 38 mendeli Tej samej nocy szajka nierozpoznanych złodziei składająca się z 22 osób, wymłóciła na polach folwarku Jadwigowo wł p. Jouanne w Klęce około 7 mórg żyta Dochodzenia w toku. W związku ze stale powtarzającemi się kradzieżami, policja tutejsza aresztowała jednego najniebezpieczniejszego złodzieja i odstawiła go do więzienia sądowego w Jarocinie

(Nieszczęśliwy wypadek). Mistrz rzeźnicki p. Ignacy Nawrocki jadąc na naładowanym wozie żniwnym spadł wskutek osunięcie się zboża, doznając ogólnych kontuzji i silnego zbicia kolan.

— * **OBORNIKI.** (Kradzież). Ostatnio podczas jasnego dnia skradziono z przed gmachu miejskiego gimnazjum koedukacyjnego w Obornikach z szkodą p Maksymiljana Tiehla z Obornik rower męski wartości 60 zł.

— * **ODOLANÓW.** (Nieszczęśliwy wypadek). W tartaku Walentego Krawca zaszedł 4. bm nieszczęśliwy wypadek. Robotnikowi tejże firmy Józefowi Musielakowi zmiażdżyła hebłarka do drzewa cztery palce lewej ręki, jeden całkowicie, a trzy częściowo Poszkodowany po opatrzeniu przez lekarza dr Harembskiego, został przewieziony do szpitala do Ostrowa, celem przeprowadzenia natychmiastowej operacji

(Osobiste). Burmistrz p Kłak wyjechał na czterotygodniowy urlop; zastępuje go p adw. Ertel Naczelnik tutejszego Sądu Grodzkiego p Liberacki rozpoczął swój sześciotygodniowy urlop. Zastępuje go p. sędzia Dembek Juljan.

Uwaga: pociągi popularne!

DO GDYNI

Odjazd pociągu do Gdyni o godz. 22 min. 15 w dniu 12 b. m. Z Pobiedzisk o gdz. 22 min. 55, z Gniezna 23 m. 26, Trzemeszna — 23 m. 48, ,Mogilna — 0 min. 6, Inowrocław — godz. 0 min. 47. Przyjazd do Gdyni godz. 6 min. 11.

Wyjazd zpowrotem z Gdyni do Kartuz 15 b. m. o godz. 8 m. 10. Przyjazd do Kartuz godz. 9 m. 23. Wyjazd z Kartuz do Poznania 15 b m o godz 21 m. 49. Przyjazd do Poznania 16 b. m. o godzinie 6 m. 5 Cena biletu kl. III 14,80 zł. Bilety sprzedają kasy biletowe na wszystkich stacjach dyrekcji poznańskiej do godz. 10 dnia 12 b. m. Do pociągu zezwala się zabierać bezpłatnie tylko 10 kg. bagażu na osobę.

DO ZAKOPANEGO

Odjazd pociągu z Poznania 12 sierpnia o godz. 15.35, Środa 16.11, Jarocin 16.50, Ostrów 17.34, Ostrzeszów 18.04, Kępno 18.29, Wieluń 19.14, i przyjazd do Zakopanego o godz. 7.08, wyjazd z Zakopanego 15 sierpnia około godziny 18.00 i przyjazd do Poznania dn. 16 sierpnia o godz. 7.45 rano.

Cena biletu z Poznania do Zakopanego i zpowrotem w kl. III wynosi 19 zł 40 gr Organizacją oraz sprzedażą biletów zajmuje się P. B. P. „Orbis" w Poznaniu, pl. Wolności 9. Pociąg prowadzi wagony z miejscami numerowanemi oraz wagon „dancing - bar".

Podróżni dojeżdżający z innych miejscowości do jednej z wymienionych stacyj, za okazaniem biletu na pociąg popularny korzystają z 70 proc ulgi dojazdowej od stacji wyjazdu i zpowrotem.

POCIĄG DO BIAŁOWIEŻY CZĘŚCIOWO ODWOŁANY

Pociąg popularny do Białowieży z powodu nikłej liczby zgłoszeń nie pójdzie. Wyrusza tylko pociąg popularny do Warszawy, skąd niektóre wagony tego pociągu doczepione zostaną do pociągu białowieskiego.

Kradzież z włamaniem w biurach Związku Towarzystw Kupieckich

i 21 innych drobnych kradzieży

Wielkiej kradzieży z włamaniem dopuszczono się ubiegłej nocy w domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej 12. Niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy włamali się do biur Zw. Tow. Kupieckich, mieszczących się na pierwszem piętrze i parterze domu i splondrowali różne biurka i skrytki. Łupem złodziei padło 317 zł w gotówce, około 1000 zł w wekslach gwarancyjnych i znaczki pocztowe wartości 15 zł.

Narazie nie stwierdzono, jaką drogą włamywacze wtargnęli do wnętrza. Jest uzasadnione przypuszczenie, że złodzieje ukryli się w piwnicach, albo też na strychu już wieczorem.

Jak nas informują, skradzione zostały niżej podane weksle gwarancyjne przed nabyciem wzgl. przyjmowaniem których się przestrzega: 1) Edward Krug i Syn, Poznań, Tama Garbarska 24, 2) H. Koszczyński i S-ka, Poznań, Dominikańska 7, 3) D. T „Potestas" inż. Hoppen, Poznań, Dąbrowskiego 69, 4) M Zywert i S-ka, Poznań Składowa 4, 5) Józef Gawroński Poznań, ul św. Wojciecha 2a, 6) Spółka Handlowa, Sp. z ogr. o Poznań, Piaskowa 2/3 7) Cygański i Semma Poznań, Wielka 18, 8) M Plonsk, Kościan, 9) St. Barełkowski Poznań, ul. Woźna 18, 10) M Luckner, Poznań, Szyperska 15, 11) W. Czajka, Kościan, 12) St Langner, Poznań, 13) Jan Metelski, Leszno, 14) Aleksy Kalina, Ostrów, 15) O Heinrich, Rakoniewice. Każdy z powyższych akceptów opiewał na zł 500.—

* * *

Ogółem dzisiejsza kronika policyjna notuje 21 doniesień o kradzieżach i włamaniach, M. in. w magazynie jubilerskim p. Stan. Szulca przy pl. Wolności 5 skradziono złotą papierośnicę wartości 850 zł. (kl.)

Zbliża się koniec wakacyj

Rok szkolny rozpoczyna się, jak to już donosiliśmy, 20 sierpnia.

Ponieważ na ten dzień przypada niedziela, zapytano nas z różnych stron, czy rok szkolny rozpoczyna się rzeczywiście w dniu 20 sierpnia. Po zasięgnięciu informacyj w kuratorjum szkolnem stwierdzamy, iż rok szkolny rozpoczyna się w niedzielę, dnia 20 sierpnia nabożeństwem w kościołach, a normalne zajęcia szkolne nazajutrz, w poniedziałek.

A gdzie podręczniki?

Zbliża się chwila rozpoczęcia nowego roku szkolnego. W gimnazjach mają być uruchomione pierwsze klasy według nowego typu.

Rodzice bardziej zapobiegliwi zaczynają się dopytywać, jakie obowiązywać będą w tych klasach podręczniki szkolne. Ani księgarnie, ani kierownictwa szkół nie mogą dać w tej mierze odpowiedzi, bowiem min. W. R. i O. P. podręczników jeszcze nie ustaliło. Czy nie największy na to czas?

— * **ROGOŹNO.** (Z żałobnej karty). 5. bm. w godzinach południowych zmarła nagle żona znanego i cenionego na gruncie miejscowym działacza społecznego, prezesa Akcji Katolickiej. prof Melzera, Zofja Melzerowa. Rodzinie śp. zmarłej towarzyszy serdeczne współczucie całego miejscowego obywatelstwa.

(Z życia Powstańców). Tow. Powstańców i Wojaków im J. Ignacego Paderewskiego. które ostatnio pod sprężystą prezesurą p. K. Świetlika wstąpiło na nowe, żywsze tory pracy — urządziło w ubiegłą niedzielę w ogrodzie Hotelu Centralnego zabawę latową. Obywatelstwo i pogoda dopisała — więc sukces, nawet finansowy, odnieśli Powstańcy pełny.

(Życie kajakowców). Klub kajakowców zorganizował w ubiegłą niedzielę wycieczkę kajakami do Skoków. Wycieczka cieszyła się nadzwyczajną wprost frekwencją członków. to też w nader miłym nastroju upłynął czas aż do powrotu. — Przypominamy, że w naszem mieście (a nie, jak mylnie podaliśmy w Nowemmieście) w nadchodzący poniedziałek 14. bm. z inicjatywy klubu kajakowców odbędą się przy ogrodzie p. Adamskiego zawody pływackie. wyścigi kajakowe i noc wenecka. Szczegóły w afiszach. Zgłoszenia do zawodów i wyścigów przyjmuje p. Laborowicz. Leon, ul. Wielkopoznańska 17.

(Przemysłowcy radzą). W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu p. Wieczorka zebranie okręgu rogozińskiego Tow. Przemysłowców. Reprezentowane były gniazda: Rogoźno, Oborniki, Wągrowiec, Chodzież, Ujście, Czarnków, Połajewo, Gołańcz, Obrzycko i Margonin. Zebranie zagaił wiceprezes Tow. Przemysłowców w Rogoźnie, p. Noga Wincenty, witając przybyłych delegatów towarzystw, oraz posła na sejm R. P. p. Lasotę z Ostrowa i delegatów Związku Tow. Przemysłowców pp. Elińskiego i Strzelińskiego. Po załatwieniu wstępnych formalności na przewodniczącego zebrania powołano p Nogę, na sekretarza p. Walęsiaka Józefa (Rogoźno). Zkolei p. poseł Lasota (Str. Nar.) entuzjastycznie witany przez zebranych wygłosił nader interesujący referat o projekcie zmiany prawa przemysłowego oraz odczytał rezolucję Tow. Przemysłowych w Poznaniu w tejże sprawie. Na wniosek p. Elińskiego po dyskusji nad referatem jednogłośnie przyjęto rezolucję. Dalej p. Eliński wygłosił referat o sytuacji wewnętrznej Zw. Tow. Przem. i o funduszu zapomogowym. Po nader ożywionej dyskusji i wolnych głosach p. przewodniczący solwował zebranie.

— * **SZAMOCIN.** (Butny Niemiec.) W dniu 7. bm. eksmitowano bezrobotnego Dudziaka, którego ruchomości złożono na pl. Wolności przed pomnikiem. Wobec tego, iż D. nie mógł mieszkania znaleźć. zarekwirował magistrat mieszkanie tymczasowe u p. Fałka, Niemca. Kiedy zwieziono rzeczy eksmitowanego do p. Falka, p. F. kategorycznie odmówił mieszkania, mimo, iż na wezwanie władz zgłosił był mieszkanie jako wolne. Wobec groźnej postawy tłumu otworzył p. Falk bramę, lecz mieszkania nie otworzył, przeto przywołano ślusarza i mieszkanie otworzono. Należy się spodziewać iż władze wyciągną konsekwencje z drwin Niemca-optanta.

(Kradzież.) W dniu 7. bm. skradziono z przed lokalu p. Thiela rower męski na szkodę rolnika Drozdala z Heljodorowa.

— * **ŚREM.** (Świętokradztwo). Do kościoła parafj. w Żabnie zakradli się złodzieje i rozbili 3 skarbonki z 10 złotymi oraz zabrali 4 obrusy wartości 100 zł.

(Pożar od młockarni). Podczas młócki u gosp. Stanisława Czaji w Kotowie zapaliły się od iskry lokomobili, zabudowania. Ogień strawił stodołę ze zbożem, oborę i spichrz, łącznej wart. 70 tys. zł.

— * **ŚMIGIEL.** (Śmiertelny wypadek). 8 bm. podczas prac żniwnych w polu wydarzył się w Targowisku śmiertelny wypadek. Żona rolnika Marja Samelczakowa z Targowiska zatrudniona była w polu przy zwożeniu pszenicy. W pewnej chwili spłoszyły się konie, wskutek czego Samelczakowa spadła z woza i to tak nieszczęśliwie, że z powodu odniesionych bardzo ciężkich obrażeń krótko potem zmarła.

(Ojcobójstwo). 8 bm. 38-letni Franciszek Barski z Proch zabił na tle zatargu o wymiar ojca swego 82-letniego Józefa Barskiego. Mordercę ujęto i osadzono w więzieniu w Śmiglu.

(Z Tow. Przemysłowców). Plenarnemu zebraniu Kat. Tow. Przemysłowców przewodniczył prezes p. Matuszewski. Na porządku obrad przedłożono sprawę likwidacji jarmarków kramnych. Projekt taki wysunęło m. Leszno i wysłało odpowiednie pisma do innych miast w Wielkopolsce, motywując, że zachodzi konieczna potrzeba likwidacji jarmarków kramnych, z powodu licznego zalewu żydowskiego. Projekt ten na zebraniu uzyskał pełne uznanie członków.

— * **WOLSZTYN.** (Ujawnienie apaszów zbożowych). W dniu 1 bm. jak już donosiliśmy, leśniczy Kazimierz Chojecki napotkał na polach majętności Chorzemin w powiecie wolsztyńskim dwóch mężczyzn i kobietę, zajętych omłotem zboża. Gdy leśniczy usiłował zbliżyć się do złodziei zbożowych, by ich wylegitymować trójka ta rzuciła się na niego i zbiła go ciężko pałkami, zabierając mu sztucer. W wyniku dochodzeń sprawców kradzieży zboża i napadu na leśnika ujawniono. Są to 25-letni Bolesław i Anna Barscy z Wolsztyna (Aleje Poniatowskiego 11) i 24-letni Bronisław Ceglarek robotnik z Wolsztyna (ul. 5 Stycznia 6). Podczas konfrontacji, leśniczy rozpoznał ich jako sprawców napadu. (kl)

Podział poznańskiego okręgu szkolnego na obwody

Ostatni „Dziennik Ustaw" przynosi podział okręgu szkolnego poznańskiego na następujące obwody szkolne:

Bydgoski, obejmujący m. Bydgoszcz oraz powiaty bydgoski, szubiński i wyrzyski, z siedzibą inspektora szkolnego w Bydgoszczy;

chodzieski, obejmujący powiaty chodzieski i wągrowiecki, z siedzibą insp. szkol. w Chodzieży;

inowrocławski: Inowrocław, pow. inowrocławski, mogileński i żniński, z siedzibą insp. szkol. w Inowrocławiu;

leszczyński: powiat leszczyński, kościański, gostyński i rawicki, z siedzibą insp. szkol w Lesznie;

nowotomyski: powiaty nowotomyski, wolsztyński, międzychodzki, z siedzibą insp. szkol. w Nowotomyślu;

obornicki: powiaty obornicki, szamotulski i czarnkowski z siedzibą insp. szkol. w Obornikach;

ostrzeszowski: powiaty ostrowski, kępiński i krotoszyński z siedzibą insp. szkol w Ostrzeszowie;

poznański miejski, obejmujący m. Poznań z siedzibą insp. szkol. w Poznaniu;

poznański, obejmujący powiaty poznański, średzki i śremski z siedzibą insp. szkol. w Poznaniu;

wrzesiński, obejmujący m. Gniezno oraz powiaty: gnieźnieński, wrzesiński i jarociński z siedzibą insp. szkol. we Wrześni;

chojnicki, obejmujący powiaty: chojnicki, tucholski i sępoleński z siedzibą insp. szkol. w Chojnicach;

grudziądzki, obejmujący m. Grudziądz oraz powiaty grudziądzki i świecki z siedzibą w Grudziądzu;

kościerski, obejmujący powiaty kościerski i kartuski z siedzibą insp. szkol. w Kościerzynie;

nowomiejski, obejmujący powiaty brodnicki, lubawski i działdowski z siedzibą insp. szkol. w Nowemmieście;

tczewski, obejmujący powiaty tczewski i starogardzki z siedzibą insp. szkol. w Starogardzie;

toruński, obejmujący m. Toruń oraz powiaty toruński, chełmiński i wąbrzeski z siedzibą insp. szkol. w Toruniu;

wejherowski, obejmujący powiat morski i m. Gdynię z siedzibą insp. szkol. w Wejherowie.

Na tropie świętokradców kaliskich

Elegancka dama, jej partner i jeden Żyd-paser

Z Kalisza donosi (mk.): Policja kaliska wpadła na trop sprawców kradzieży świętokradczej, dokonanej w ubiegły czwartek w kościele SS. Nazaretanek w Kaliszu.

Jest to para zawodowych złodziei, przybyłych do Kalisza na „gościnne" występy: jakaś „elegancka" dama i jej partner. Owa „dama" po dokonanem świętokradztwie sprzedała pewnemu zegarmistrzowi-Żydowi zegarek damski złoty, wartości do 200 zł. a pochodzący z kradzieży świętokradzkiej. Był on zawieszony jako woto na bocznym ołtarzu i został poznany przez SS. Nazaretanki.

Nazwiska zbrodniczej pary, która się narazie ukrywa przed okiem policji, są wiadome, lecz ze względu na dobro śledztwa, trzymane są narazie w tajemnicy.

2 lata więzienia za nielegalne gromadzenie broni

Skazanie Niemca z Szamocina

Z Szamocina donosi (ps.): Policja tutejsza wpadła na trop gromadzenia broni przez pomocnika drukarskiego Niemca R. Düsterhöfta z Laskowa.

W tych dniach sąd okr. w Bydgoszczy skazał D. na 2 lata więzienia za nielegalne przechowywanie 1 karabinu wojskowego, 2 sztucerów, 2 flowerów i 1 rewolweru „Nagan" oraz dużej ilości naboi.

Zawody konne w Ciechocinku

W dniu Święta Żołnierza, t. j. 15 sierpnia (wtorek) Koło Sportowe Brygady Kawalerji — Poznań urządza pod protektoratem inspektora armji p. gen. dyw. Norwid-Neugebauera zawody konne w Ciechocinku. Impreza powyższa budzi wielkie zainteresowanie wśród kuracjuszy i mieszkańców Ciechocinka, oczekiwany jest również wielki zjazd obywateli ziemi kujawskiej z tej okazji. Członkostwo honorowe raczyli przyjąć m. i. pp. dowódcy okręgów korp. w Poznaniu i Toruniu.

Organizacja zawodów spoczywa w rękach wytrawnego i znanego sportsmena, dowódcy poznańskiej kawalerji p. gen. bryg. Zahorskiego. Zawody składają się z dwóch konkursów oficerskich i jednego konkursu podoficerskiego. Czysty dochód z biletów wstępu (po cenach bardzo umiarkowanych) przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe wojska. Początek zawodów o godz. 15.

Z BYDGOSZCZY

„Rika" contra „Prawda w Oczy"!

W dalszym ciągu rozprawy z oskarżenia firmy budowlanej „Rika" przeciwko redaktorowi tygodnika „Prawda w oczy" zeznawało kilku członków deputacji elektrowni miejskiej. Inż. dr. Kasperowicz w swoich zeznaniach wychodził z założenia, że przyczyną zarysowania się fundamentów pod jedną z turbin była przerwa w budowie fundamentów. Jego zdaniem winę tu ponosi decernent elektrowni, który nie ustalił sobie zgóry programu budowy nowej elektrowni. W podobny sposób zeznawał inż. dr. Zieliński, który dopatruje się głównej winy kierującego budową decernenta w tem, że nie zażądał wprowadzenia do betonu pod turbinę „Skody" żelaza, tak, jak to uczyniono w fundamencie pod turbinę Pierwszej Berneńskiej Fabryki Turbin. Inż. Mieczkowski zeznaje, że rysy w fundamencie powstały w tych miejscach, gdzie były przerwy w pracy oraz w tych, gdzie do fundamentu betonowego wprowadzono cegłę.

Sprawa, którą rozpatruje obecnie sąd, była kilkakrotnie przedmiotem interpelacyj w radzie miejskiej. Wyłoniono tam nawet komisję, która zajęła się zbadaniem uchybień kierownictwa budowy, doszła jednak do przekonania, że uchybienia te, aczkolwiek istniały, nie mogą przedstawiać niebezpieczeństw dla przyszłości elektrowni. Artykuł „Prawdy w oczy", występujący przeciwko kierownictwu budowy oraz przeciwko firmie „Rika", był tylko streszczeniem wnoszonych na radzie miejskiej interpelacyj. Oskarżony red. Fabrycy broni się, że działał w dobrej wierze w interesie miasta i przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, jakiem jest elektrownia.

W trzecim dniu procesu odbywają się dalsze przesłuchania świadków.

— **Staruszek wyratowany z Brdy.** W środę, 9 bm. wydobyto z Brdy w pobliżu ul. Żabiej (Wielkie Bartodzieje) 36-letniego starca, niejakiego Juljana Nieruszewicza. Zawezwana karetka pogotowia odstawiła go do lecznicy miejskiej, gdzie wkrótce powrócił do przytomności. Staruszek jednak jest zupełnie zdziecinniały, nie pamięta, gdzie mieszka i nie wie, jakim sposobem znalazł się w rzece. Zawiadomiona o wypadku rodzina zaopiekowała się niedołężnym starcem.

— **Czy to właściwe?** Technicy budowlani w Bydgoszczy użalają się stale na fakt, że pracownicy miejskiego urzędu budowlanego opracowują plany nowych budowli i przebudowy istniejących już domów dla prywatnych obywateli. Mają: stałe posady, mogą zadowolić się mniejszą opłatą za wykonanie planów, a przytem ponoć mogą wpłynąć na przyśpieszenie zatwierdzenia tych planów przez urząd budowlany. Postępowanie takie urzędników jest już w zasadzie niewłaściwe. Nabiera ono jednak szczególnego nasilenia, gdy się zważy, że duża liczba techników budowlanych w Bydgoszczy jest obecnie prawie zupełnie bez zajęcia i przymiera głodem. Sprawą tej konkurencji urzędniczej zajmowała się już kiedyś rada miejska m. Bydgoszczy i po jej interwencji konkurencja ustała, lub zmniejszyła się do tego stopnia, że ucichły żale rzemieślników prywatnych. Możeby i obecnie sprawą tą zajęły się władze miejskie.

— **Kradzież z włamaniem w biurze adwokata.** W kancelarji notarjusza dr. Drwięgi, przy ul. Gdańskiej, dwa funkcjonarjusze tej kancelarji, 19-letni Kamiński i 17-letni Kowalm, dokonali włamania do biurka i skradli znajdującą się tam gotówkę w sumie powyżej 1000 zł. Kradzieży dokonali pod nieobecność chlebodawcy w Bydgoszczy.

— **Najechany przez samochód.** We wtorek pod wieczór samochód najechał 27-letniego rowerzystę Pawła Szubert'a, buhaltera, zam. przy ul. Śląskiej 9. Przewrócony na ziemię Szubert odniósł dotkliwe obrażenia twarzy i rąk. Numeru samochodu, który po wypadku nie zatrzymał się i zwiększonym biegiem uciekł, nie stwierdzono.

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** (Desperacki czyn chorego). W tych dniach wyłowiono we Wiśle obok cytadeli zwłoki mężczyzny, ubranego w garnitur marynarkowy; w kieszeniach denata znaleziono zegarek, portmonetkę z zawartością i naładowany rewolwer. Dochodzenia ustaliły, że był to rolnik Erwin Busse z Buku, powiatu grudziądzkiego. Zmarły w kilka dni po ślubie wyjechał do Gr. celem zasięgnięcia porady lekarskiej, skąd już nie wrócił. B. najprawdopodobniej rzucił się do Wisły i utonął.

— * **STAROGARD.** (Tut. Bractwo Kurkowe zdobyło nowe sukcesy). W dniach 6 i 7 bm. odbyło się w Kościerzynie doroczne strzelanie Bractw Kurkowych okręgu bałtyckiego. Godność króla okręgu zdobył członek tut. Bractwa p. Błaszkowski, a mistrzem okręgowym został p. Kuligowski, również stąd. Ponadto kilku braci osiągnęło zaszczytne nagrody. Starogardzkie Bractwo piastuje zaszczytną godność króla okręgowego poraz trzeci z rzędu.

(Usiłowana kradzież w biurze „Caritasu). Nieznani dotychczas sprawcy włamali się do biura „Caritas" w poszukiwaniu za pieniędzmi, których jednak nie znaleźli. Po wywróceniu sprzętów i ksiąg złodzieje uszli, nic nie zabierając.

Z ŁÓDZKIEGO

— * **KALISZ.** (Podniosła uroczystość religijna w parafji koźminkowskiej). 6. bm. parafja koźminkowska (osada Koźminek w pow kaliskim) przeżywała podniosłe chwile: poświęcenie fundamentów pod pomnik Chrystusa-Króla. Po sumie, odprawionej w kościele parafjalnym w Koźminku, uszykowała się wspaniała procesja w której wzięły udział liczne organizacje kościelne, społeczne, szkoły, obywatelstwo miejscowe i okoliczne oraz wielka rzesza wiernych, która następnie ruszyła do Złotnik gdzie ma stanąć pomnik ku czci Chrystusa Pana. Poświęcenia fundamentów dokonał ks. proboszcz Kochanowicz.

(Z ruchu narodowego). 8 bm. w lokalu Stronnictwa Narodowego odbyło się zebranie członków Str. Nar. sekcji Oświatowej. Referat na temat: „Romuald Traugutt — ostatni dyktator" wygłosił instruktor Okr. Str. Nar p. K Dąbkowski. Słuchacze, w liczbie 140 osób, z żywem zadowoleniem wysłuchali wielce interesującej treści referatu, darząc prelegenta burzą oklasków. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Hymnu Młodych".

— * **KOŁO.** (Spoliczkowany szlachcic palestyński). W tych dniach ukazała się na terenie Koła ulotka, podpisana przez p. Piotra Jurewicza, a skierowana przeciw „szlachcicowi palestyńskiemu" S. Rubachowi, „redaktorowi (?) żydowsko-„sanacyjnego" pisemka. P. Jurewicz demaskuje niecną robotę destrukcyjną Żydka, i ogłasza wszem wobec, że za tę robotę spoliczkował Rubacha w obecności dwóch świadków. Co teraz na to Rubach?

— * **KONIN.** (Komuniści na czele szajki złodziejskiej). W dniu 16 lipca rb. dokonano w Oleandrach Brzezińskich pow. konińskim kilka niezwykle zuchwałych kradzieży, których sprawców wykryto dopiero w dniu 8 bm. Jak się okazuje, są nimi znani komuniści: Józef Rogowski, Ignacy Cieślak, Władysław Błaszczyk, Władysław Durski. Skradziony towar kupował od nich Żyd Hiler, którego również osadzono w areszcie. Śledztwo dalsze w toku.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: F. Suszyński 2 zł Wiktorja Putzówna zamiast wieńca na trumnę śp. Maksymiljana Tomkowiaka 5 zł, Wiktorja Putzówna z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze 5 zł. Fr. Galas, Konin 2.50 zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 405.90 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 9 sierpnia zgłoszono: Stanisław Bąkowski, fryzjer — 35 lat, Andrzej Mager — rolnik — 61 lat, Gertruda Zinko — urzędniczka — 47 lat, Helena Nowakowa z d. Lewandowska — 32 lata, Edita Goldmannówna — bez zawodu — 24 lata, Teodozja Harłozińska, krawcowa 24 lata.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

TEATR WIELKI BĘDZIE OTWARTY „STRASZNYM DWOREM" MONIUSZK

Dyrektor Teatru Wielkiego p. Zygmunt Latoszewski prowadzi w dalszym ciągu intenzywne przygotowania do nadchodzącego sezonu, który, według obecnego planu, rozpocznie się d 4 października. Na inauguracyjne przedstawienie będzie dany Moniuszki „Straszny Dwór" w nowej szacie scenicznej, którą zajmuje się artysta-dekorator p. Zygmunt Szpingier.

Równolegle toczą się przygotowania do sezonu symfonicznego. Zespół Orkiestry Symfonicznej m. Poznania jest już zaangażowany i przeorganizowany. W obsadzie pulpitów dokonano pewnych celowych zmian, których potrzeba dawała się odczuwać na podstawie doświadczeń lat ubiegłych.

NAUKA

Dr. Kazimierz Chodynicki, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, wygłosi referat o prawosławiu i unji w państwie polskiem na zjeździe Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej, który to zjazd odbędzie się w Warszawie dnia 19 i 20 sierpnia. Prof. Chodynicki, który swemi wysoce interesującemi sprawozdaniami i feljetonami zasila nasz Dział, będzie jednym z pięciu uczonych, którzy wygłoszą referaty naukowe na powyższym zjeździe (prof. Un. w Tartu dr. Kruss, dr. I. Święcickyj ze Lwowa, prof. Un. w Budapeszcie dr. Emeryk Lukinicz i prof Un. w Helsinki dr. Cederberg).

RUCH REGJONALISTYCZNY

10 lat polskiego szkolnictwa na Śląsku omawia na łamach regjonalnego kwartalnika „Zarania śląskiego" Franciszek Popiołek. Autor zaznajamia nas z frekwencją, która stale wzrasta, ze statystyką narodowościową, która obecnie narodowości polskiej wykazuje 82%, z ustrojem i przekształceniem szkolnictwa, oraz z nauczycielstwem. Autor stwierdza silny rozwój wychowania fizycznego i umysłowego w naszem szkolnictwie. Pastor Wantuła zamieszcza garść wspomnień o pobycie Władysława Orkana na Śląsku. Literaturę piękną reprezentuje fragment powieści Orkana „Czantorja", oraz nowelka Pilchówny „Światło w ćmie". Zamyka zeszyt „bibljografja pism ks. Józefa Londzina", materjały oraz recenzje i sprawozdania. (J. St.)

LITERATURA

Sowiety i pisarze klasyczni. „Literaturnaja Gazieta" stwierdza że między czytelnikami wzmaga się popyt na klasyków literatury rosyjskiej oraz obcej. Przez jakiś czas rząd sowiecki „zwalczał" literaturę klasyczną jako burżuazyjną i niemarksistowską, potem musiał się zreflektować i zaprzestał śmiesznej kampanji. lecz i teraz wydaje dzieła klasyczne w tak szczupłej ilości egzemplarzy, że nie starczą na pokrycie zapotrzebowania nawet w 50 procentach. „Literaturnaja Gazieta" domaga się, aby zerwać z tą polityką i wydawać klasyków obficie i tanio.

Miljony Maeterlincka. Słynny pisarz belgijski mieszka od wielu lat na Rivierze, gdzie ma parę posiadłości. Aby zakupić nową, powierzył rok temu notarjuszowi Gasiglji w Nicei 2.300 000 franków, ale notarjusz je sprzeniewierzył. Maeterlinck zrobił doniesienie do prokuratury, poczem strony zawarły ugodę z tem, że Gasiglia ma ową sumę zwrócić do roku. Termin upłynął teraz w lipcu, notarjusz nie dał znaku życia, więc proces zaczął się na nowo. Sąd wydał rozkaz, aby Gasiglję aresztować, lecz Maeterlinck prawdopodobnie nie ujrzy swoich miljonów.

VARIA

Polska w pieśni ludowej węgierskiej. Na ten temat napisał ciekawe studjum Włoch p. L. Salvini pt. „La Polonia nei canti popolari magiari" (La Goletta, Roma 1933, str. 81). Rzecz ta wyszła jako pierwszy tomik „bibljoteczki polskiej" wydawanej pod redakcją autora przez Associazione giovanile italo-polacca w Rzymie. Z radością powitać należy tę imprezę, która dowodzi wyższych aspiracyj tego studenckiego koła naszych przyjaciół. P. Salvini oddawna zajmuje się poezją ludową słowiańską, rumuńską, węgierską, więc mógł na dany temat ciekawe i nowe zebrać spostrzeżenia. Zaczął od nakreślenia związków Węgier i Polski z Zachodem, potem omówił różnice zasadnicze między pieśnią ludową obu narodów, szerzej zajmuje się twórczością wybitnego poety W. Balassi z XVI w., który w Polsce będąc poczuł się poetą. On to wprowadził do poezji węgierskiej nie tylko teksty, ale i melodje ludowe polskie. W dobie romantyzmu znajdujemy w poezji węgierskiej echa naszych dumek (J. Bajza). Istniały na Węgrzech pieśni o Warneńczyku. Serdecznie wspominają Polskę pieśni „Kuruców", wygnańców z Węgier i emigrantów, a wreszcie pieśni żołnierzy-Węgrów, pełniących służbę w zaborze austryjackim (t. zw. Katona-dalok). Temat naszkicowany przez p. Salviniego powinienby pakiś Węgier szczegółowo opracować. (P.)

POLACY POD WIEDNIEM

ILE WOJSKA I JAKIEGO MIAŁ KRÓL JAN ZE SOBĄ?

W sam raz na zbliżającą się rocznicę triumfu polskiego pod Wiedniem napisał gen. Marjan Kukiel, jeden z najbardziej zasłużonych historyków naszej wojskowości, rozprawę p. t.: „Polski wysiłek zbrojny roku 1683". Na podstawie bogatej literatury, uzupełnionej źródłami rękopiśmiennemi ze zbiorów Muzeum XX. Czartoryskich i Archiwum Głównego w Warszawie dał nam autor b. dokładny obraz naszej siły zbrojnej w owym czasie.

Wojsko polskie po ostatnich wojnach tureckich było rozpuszczone do domów. Jednakże król nie kasował zupełnie istniejących chorągwi, zwłaszcza w jeździe ciężkiej, jaką stanowili husarze. Chorągwie, które nie pozostały nadal w służbie, były skadrowane, więc gdy wojsko trzeba było znów do boju poprowadzić, nastąpił tylko rozrost poszczególnych oddziałów, a nie nowa organizacja. Jednakże trzeba było w pewnych razach tworzyć nowe hufce. „Komput", tj. etat bojowy naszej siły zbrojnej został w Koronie podniesiony z 12 tys. na 36, a na Litwie z 6 na 12. Na 26 istniejących chorągwi husarskich było 5 nowych, na 83 pancernych — 42 nowe, na 34 lekkiego znaku — 20 nowych. W piechocie obok 21 starych regimentów widzimy 12 nowych, a w dragonji na ogólną sumę 7 — 3 nowe. Pomimo jednak tych nowych oddziałów, wartość naszego wojska była duża, gdyż wszyscy dowódcy i znaczna część szeregowych byli to starzy żołnierze zaprawieni od dawna w boju.

Pod Wiedeń wedle nowych sumiennych obliczeń autora, korygujących obliczenia poprzedników, wyruszyło okrągło licząc 27 tys., około 4 tys. pozostała na straży kresów południowowschodnich, a 10 tys. Litwinów przybyło nieco później na plac boju. W ten sposób Polska wystawiła w pełni owe 40 tys., do których była zobowiązana traktatem. Całość naszej ówczesnej siły zbrojnej wynosiła 18 125 jazdy (w czem 3 705 husarzy), 13 100 piechoty, oraz 4 070 dragonów.

Ciekawe są też wywody autora o fakcie, że poszczególne dzielnice wystawiały pewne rodzaje broni. W zasadzie wszystkie one ściągały z całej Polski, ale np. zgrupowanie husarji mamy z województw Małopolski zachodniej i Wielkopolski, arkebuzjerów tj. ciężkozbrojnych strzelców konnych z Pomorza. Pancerni zbierają się ze wszystkich dzielnic, ale mało ich widzimy z Mazowsza i Podlasia, wcale natomiast z Pomorza. Z dwóch pierwszych dzielnic przybyło za to dość dużo konnych z pod lekkich znaków, których dostarczyły także ziemie kresowe. Piechota zbierała się zewsząd, ale jej większość pochodziła z ziem południowo-zachodnich.

Co do kosztów, jakie spadły na Polskę skutkiem odsieczy, to autor zestawia poszczególne pozycje wydatków i stwierdza, że sama Korona dała 13 miljonów zł, a Litwa około 5. Do tego dochodzą: zasiłek bezzwrotny, udzielony przez cesarza Leopolda w myśl zawartej umowy w sumie 1 200 000 zł, oraz subwencja papieża — 94.000 zł, wreszcie ofiara króla Jana III w wysokości 110 000 zł. Razem więc budżet naszej armji na rok 1683 wynosił około 19 i pół miljona zł. Praca gen. Kukiela daje wyborny i dokładny obraz naszej armji podczas wyprawy wiedeńskiej. Historji wojskowej przynosi dużo nowych i ważnych wiadomości, sumując i wyświetlając mało znane dotychczas fakta. Zamieścił ją w ostatnim zeszycie „Kwartalnik historyczny" (Rocznik XLVII, z. 2), w którym nadto znajdujemy rozprawę dr. Feldmana o „negocjacji Aleksandra Kłobukowskiego w Berlinie w latach 1863/64". Dział miscellaneów przynosi kilka dokumentów do dziejów panowania króla Jana III, całość zamyka obszerny dział recenzyj (30, w czem 9 historyków poznańskich: prof. Skałkowskiego, dr. Koczego i niżej podpisanego).

Janusz Staszewski.

Poznań.

Z Pol. Tow. Prawniczego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem dr. Marjana Waligórskiego pt. „System środków prawnych w kodeksie postępowania cywilnego w świetle materjałów Komisji Kodyfikacyjnej"

PETERSBURG NAD WOŁGĄ — I PANNA POLAIRE

Z Paryża donoszą nam (sp):

Ukazały się pamiętniki panny Polaire, szansonistki, słynnej swego czasu z werwy równie jak z brzydoty, którą umiała podkreślić i wyzyskać w typie tak, że zastępowała jej piękność. Warto zaznaczyć, że panna Polaire nosiła fryzurę chłopięcą już w roku 1900, więc nad ćwierć wieku przed jej zaadoptowaniem przez resztę świata kobiecego. Pamiętniki jej przynoszą niejeden ciekawy szczegół anegdotyczny, a także niejeden nieumyślny przyczynek do inteligencji światka, reprezentowanego przez autorkę. Tak np. w opisie swej podróży do Petersburga zapewnia p. Polaire, że leży nad Wołgą, „która jest w tem miejscu szczególnie głęboka i szeroka". Nic dziwnego, że przygody, jakie przydarzały się pannie Polaire w tym nad Wołgą leżącym Petersburgu, odpowiadają w dużym stopniu tej zaobserwowanej przez nią geograficznej osobliwości, o której nikt przed nią nie miał wyobrażenia.

I tak, gdy pociąg, wiozący pannę Polaire zbliżał się do Petersburga, usłyszała diva paryska na jednej ze stacyj jakieś straszliwe — jak pisze — łomotanie i tupotanie na dachu wagonu. Zerwała się zastraszona, myśląc, że jacyś zbrodniarze demolują wagon. Lecz za chwilę przestrach zamienił się w uśmiech pełen radości i dumy, gdyż kroki te były odgłosem przemarszu „kohorty kozaków", którzy w ten sposób usiłowali — przez dachy wagonów — dostać się aż do niej, do panny Polaire.

W jakim celu? Czarująca autorka wyjaśnia to zaraz w następnych wierszach, a to w taki sposób:

Później wytłomaczono mi, że to z pewnością jakiś wielki pan, dowiedziawszy się, że przyjeżdżam, dał im ten oryginalny rozkaz, który pospieszyli wykonać z biernem posłuszeństwem, które cechuje żołnierzy rosyjskich. A ja obawiałam się przez chwilę, aby ich nie ukarano!

Nietrudno domyślić się, na czem ta cała historyjka polega. Po dachu wagonu, którym jechała panna Polaire, na jakiejś stacji przed Petersburgiem biegali robotnicy kolejowi, jak to zwykle bywało w Rosji (i gdzieindziej taksamo) przy przełączaniu wozów, przy sprawdzaniu połączeń świetlnych itd. Ci sami albo inni robotnicy lub konduktorzy przesuwali się następnie przez korytarz przedziału i panna Polaire, ujrzawszy ich mundury i kołpaki, wzięła ich za kozaków, co jest zupełnie naturalne, bo gdy się jest w Rosji, to każdy człowiek w mundurze musi być kozakiem, tak samo jak każda rzeka — Wołgą. Nie umiejąc po rosyjsku ani słowa, nie mogła się biedaczka z nimi porozumieć, lecz po cóżby przychodzili, jak nie po to, aby złożyć jej czołobitność imieniem potentata, który ich wysłał?

Gdyby szło o wyjaśnienie kwestji, kto podał panie Polaire takie wytłumaczenie owych „kozaków", to autorka dostarcza go mimowoli sama. Mianowicie czytamy w dalszym ciągu, że na dworcu czekała na paryską divę dyrektorka teatru, który pannę Polaire był zaangażował, pani Nemethy. Polaire nie omieszkała jej opowiedzieć o całej tej historji i pani Nemethy „ubawiła się szczerze, gdy jej przedstawiłam moją przygodę z kozakami..."

Na myśl, że to pani Nemethy tak nabrała swoją artystkę, naprowadza ciąg dalszy pamiętników, pełen równie rozkosznej naiwności, a wskazujący, iż dyrektorka dobrze sobie zapamiętała rozmowę na peronie. Diva opowiada mianowicie o wysiłkach, jakie czyniono aby skłonić ją do udania się „na wyspy utworzone u ujścia Wołgi przez ramiona rzeki i przez trzy Newki (trois Nefkas), które tam powstają". Już samo rozdzielenie się Wołgi na trzy Newki i jej ujście do Bałtyku jest czarujące — ale dopiero ciąg dalszy! Na wyspach tych — powiada panna Polaire — znajdowały się nocne restauracje, w których „bojarowie (!), wysocy dygnitarze i oficerowie oddawali się roskoszom wielkiej lampartki (la grande noce)". Do występu w takiej restauracji usiłowano divę paryską pozyskać, co w przekładzie na prozę oznacza, że pani Nemethy przyrzekła dostawić pannę Polaire do gabinetu i kazała sobie za to dobrze zapłacić. Ale cnota znakomitej szansonistki zaprotestowała przeciw temu występowi i panna Polaire „odmówiła z całą energją występowania w takich lokalach". I wówczas pani Nemethy, przypomniawszy sobie kolejową przygodę swej pensjonarjuszki, postanowiła zainscenizować nową, nawiązując do owych kozaków. Ale oddajmy głos samej pannie Polaire, która pisze:

Pani Nemethy, która nie chciała stracić grubego zarobku, nie uznała się za zwyciężoną i pewnego dnia, zapewne nie bez porozumienia się z nią, zjawiła się u mnie dziwaczna delegacja. Był to wielki książę kaukaski (!), który przybywał — jak mówił — imieniem licznych moich admiratorów, aby uprosić mnie o napicie się z nimi szampana. Ambasador ten nie prezentował się źle, był czarny, niedużego wzrostu, ale muskularny, talję opinał mu elegancki czarny mundur wyzłocony orderami, na głowie zaś miał niedużą czapkę z białych baranków astrachańskich, na której unosiła się niby pióropusz, olśniewająca egreta... Po francusku mówił bardzo dobrze i sprawił na mnie wrażenie człowieka, który nie pozwala na to, aby mu stawiano opór, a w dodatku miał przy sobie eskortę, składającą się z sześciu kozaków — sześciu kolosów, którzy nie odstępowali go ani na chwilę. Nieraz potem zapytywałam się sama siebie, czy to nie oni demolowali mój wagon gdy przyjeżdżałam do Petersburga?

Można sobie wyobrazić cichą radość pani Nemethy, gdy jej pupilka dała się w ten sposób nabrać na wielkiego księcia Kaukazu i na nieodstępujących go sześciu kozaków... Jeżeli czcigodna ta dama jeszcze żyje, to pamiętniki panny Polaire odezwą się w jej duszy błogiem echem wspomnień...

Hauptmann napisał nowy dramat. Z Berlina donoszą nam (bt): Nie ziściły się domniemania, że „Przed zachodem słońca" będzie ostatnią sztuką Gerharda Hauptmanna. Pogłoski takie krążyły z powodu, że sędziwy pisarz wydał tę sztukę w roku swego 70-lecia, a nadał jej powyższy tytuł z myślą o swoim pierwszym utworze, który nazywał się „Przed wschodem słońca". Obecnie ukończył Hauptmann dramat „Złota harfa" — osnuty na tle dziejów r. 1813 — i oddał egzemplarz do wystawienia w teatrach niemieckich. Charakterystyczne jest, że Hauptmann odmówił jednemu z teatrów wiedeńskich, który chciał uzyskać prawo do pierwszego wystawienia i oświadczył, że prapremjera nie może odbyć się w Wiedniu, ale w Niemczech. „Bunt" Austrji przeciw Hitlerowi sprawił, że Wiedeń jest źle widziany.

Pirandello jedzie do Ameryki. Z Rzymu donoszą nam (rm): Znakomity pisarz włoski pracuje obecnie nad nowem dziełem, zatytułowanem „Olbrzymi z gór". Będzie to dramat. Dnia 17 sierpnia wyjeżdża Pirandello do Buenos Aires, gdzie weźmie udział w próbach i w premjerze swego dzieła dramatycznego „Gdy się jest kimś...", które wystawia w przekładzie hiszpańskim teatr Odeon.

Nowy Gheon. Znakomity pisarz katolickiej Francji, Henryk Gheon, napisał nowe misterjum, zatytułowane „Tajemnicza legenda Ermesindy, czyli walka grzechów przeciw cnocie". Gheona „Pasterka wśród wilków" była przed dziesięciu laty graną w Warszawie w teatrze im. Bogusławskiego.

Pisma nadesłane

Ogródek • Działkowy. Nr. 4. Treść: „Przed Kongresem" — M. Adamkiewicz: „Zieleń miejska a ogródki działkowe". — Dr. Klęsk: „Ogródek, jako apteczka". — Inż. Kasprowicz: „Korówka wełnista". — W. Janicki: „Jeszcze nieco o różach". — Makowski: „Maliny". — Rzodkiewka — Myjcie owoce i jarzyny. — Udział Związku w wystawie „Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna". — M. A.: „Na margines e Wystawy Państw Inst. Robót Ręcznych". — Rodowla drobnego inwentarza. — W L.: „Wiadomości Związkowe. — Z piśmiennictwa. — Odpowiedzi Redakcji. — Adr. Red. Poznań, ul. Skryta 14, m. 4.

Książki nadesłane

„Stan posiadania ziemi na Pomorzu". Zagadnienia historyczne i prawne. Protokół obrad oraz referaty naukowe III Naukowego Zjazdu Pomorzoznawczego. Toruń 1932. Wyd. Instytutu Bałtyckiego.

Henryk Ptak: „Kraków — moje miasto". Kraków — Warszawa 1933. Gebethner i Wolff.

„Prace Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Wydział Nauk Matematycznych i Przyrodniczych". Tom VII. Wilno 1933. Z Zasiłku Funduszu Kultury Narodowej.

Jadwiga z Wokulskich Piotrowczowa: „Michał Czajkowski jako powieściopisarz". Wilno 1933. Rozprawy i materjały Wydz. I Tow. Przyj. Nauk w Wilnie. Tom III. zesz. 3.

Jan Otrębski: „Le traitement des groupes du type „ss" en sanscrit. Wilno 1933. Rozprawy i materjały Wydz. I Tow. Przyj. Nauk w Wilnie. Tom IV. Zesz. 2.

Granica życia

Świat zwierzęcy dzieli się pod względem temperatury ciała na dwie grupy: na zwierzęta równokrwiste i zmiennokrwiste. Pierwsze posiadają w wszystkich porach roku i w wszystkich warunkach prawie równą temperaturę ciała czyli krwi, do tej grupy należą ludzie, ssaki i ptaki. U zwierząt zmiennokrwistych temperatura ciała zależna jest od temperatury ich otoczenia i przekracza ją zwykle tylko bardzo nieznacznie. Do grupy zmiennokrwistych należą wszystkie inne zwierzęta.

Przy temperaturach szczególnie wysokich i szczególnie niskich, stwierdzono u człowieka wahania temperatury ciała między 36,5 i 37,5 stopni. Krew ma średnią temperaturę 39 stopni. Intensywna praca fizyczna, jak rąbanie drzewa, wspinanie się na góry i t. p. może spowodować podniesienie się temperatury krwi o 1 do 1.5 stopnia. Najwyższą temperaturę, jaką kiedykolwiek stwierdzono u człowieka, osięgnął pewien chory na płonnicę, bo 45,6 stopni, lecz choroba zakończyła się śmiercią. Natomiast pewien chory na malarję przetrzymał temperaturę 44 stopni Najniższa temperatura, jaką stwierdzono u człowieka wykazywała 22,5 stopni, i chory wyzdrowiał. Pewien uczony dobrowolnie zamknął się w ubikacji o temperaturze 120 stopni. Wytrzymał tę temperaturę przez 20 minut. W tym czasie umieszczono w tej ubikacji jaja kurze, ugotowane były na twardo.

Przetrwanie takich wysokich temperatur było możliwe tylko dla tego, że powietrze w tych ubikacjach było zupełnie suche i transpiracja potu odbywać się mogła szybko, obniżając tem samem temperaturę ciała. W powietrzu, nasyconem wilgocią, wytrzyma człowiek temperaturę najwyżej 60 stopni i to tylko przez bardzo krótki czas.

Naogół łatwiej wytrzymuje się temperatury niskie niż wysokie. Przy odpowiedniem odżywianiu i odzianiu człowiek potrafi wytrzymać temperaturę 50 do 60 stop. poniżej zera, nawet przez czas dłuższy. W kraju Eskimosów wynosi temperatura przeciętna 40 stopni poniżej zera. Temperatura ich ciała 37 stop. powyżej zera, różnica zatem dochodzi blisko 80 stopni. Przy zdjęciu ubrania odporność na zimno spada bardzo znacznie. Nieubrany człowiek wytrzyma nawet przy silnym ruchu temperaturę zera tylko przez krótszy czas.

Ssaki wytrzymują bez uszczerbku dla zdrowia najwyżej temperaturę 45 stop. Ptaki niektóre nawet 52 stop.

Średnia temperatura zwierząt równokrwistych nie różni się zasadniczo od temperatury człowieka. Istnieją przecież wśród niższych ssaków okazy, dowodzące, że wśród świata ssaków równokrwistość rozwinęła się stopniowo. Najwyższą temperaturę wśród ptaków posiadają jaskółki, bo aż 44 stopni. Niektóre zwierzęta, wytrzymują bardzo znaczne obniżenie się temperatury własnej, i tak króliki do 22 stop., koty do 16, małpy do 14 stop. U zwierząt, odbywających sen zimowy temperatura rzadko tylko spada poniżej 10 stop., u śpiącego świszcza stwierdzono wprawdzie tylko temperaturę 4,6 stop.

Temperatura ciała zwierząt zmiennokrwistych tylko nieznacznie różni się od temperatury otoczenia. Ryby wytrzymują jeszcze ciepło 32 stopni. żaby przejściowo 40 stop., mrówki nawet 49 stop., a ślimaki 59 stop. Odporność na zimno jest o wiele większa. Pewna odmiana ślimaka wytrzymuje przez kilka dni temperaturę 80 do 120 stop. poniżej zera. Ryby, zamarzłe w lodzie o temperaturze 8 do 15 stopni, odżyły po ostrożnem odtajeniu lodu. Zdumiewającą odporność wykazują żyjątka mikroskopijne, bakterje i t d. Niektóre z nich nie giną nawet w płynnym helu, t. j. w temperaturze 271 stop. poniżej zera. Inne potrafią przebywać przez 100 dni w płynnem powietrzu (190 stop.), nie tracąc swej żywotności. Oczywiście wszystkie procesy życiowe w tych temperaturach ustają, i następuje pozorna śmierć. Bakterje potrafią również wytrzymać bardzo wysokie temperatury.

U roślin, szczególnie suche nasiona wykazują nadzwyczajną odporność na różnice temperatur. Niektóre nasiona mogą pozostawać w płynnem powietrzu (190 stop. poniżej zera), bez uszczerbku dla zdolności kiełkowania. Ziarna słonecznika jeszcze po przebywaniu w temperaturze 150 stop. powyżej zera nie tracą swej żywotności. Naogół wszakże roślina jest o wiele wrażliwsza.

Reasumując powyższe, dochodzi się do wniosku, że naogół życie na ziemi odbywa się w stosunkowo ciasnych granicach temperatur, mniejwięcej między 50 stopniem poniżej a 50 stopniem powyżej zera.

W i P.

Stary atlas, dźwigający na swych barkach kulę ziemską, znalazł w tym oto atlecie małego następcę Nowoczesny ten atleta dźwiga bowiem gmach 70-piętrowy z żelaza - betonu. Oryginalną tę plastykę umieszczono na jednym z najnowszych niebotyków handlowych w Nowym Jorku.

Nowy cud w Lourdes

W Lourdes miało miejsce nowe cudowne uzdrowienie. Uzdrowionym został ksiądz Lochet, pochodzący z Bretanji, w wieku 53 lat. Ksiądz Lochet przebył całą niemal wojnę na froncie i został kilkakrotnie ranny. Za bohaterstwo otrzymał Legję Honorową oraz liczne odznaczenia. Pod koniec wojny w czasie ofensywy niemieckiej na skutek zatrucia gazami dostał gruźlicy, która z powodu zbyt krótkiego leczenia stała się otwartą, tak, że wszelka nadzieja uratowania zasłużonego kapłana zniknęła. Wobec braku nadziei uleczenia ks. Lochet środkami medycyny, przewieziono go do Lourdes i tutaj, po zanurzeniu go w sadzawce, której woda posiada cudowną własność, nastąpiło nagłe i całkowite uleczenie. Tego samego dnia ks. Lochet poddał się badaniom lekarskim, które wykazały, że jeszcze w przededniu otwarte ogniska w płucach obecnie są zupełnie zagojone.

Cudowne uzdrowienie wywarło ogromne wrażenie na licznych turystach i szerokiem echem odbiło się w całem społeczeństwie francuskiem. (KAP).

Przed procesem beatyfikacyjnym Papieża Piusa X

Z Miasta Watykańskiego donoszą: Procesy diecezjalne, przeprowadzone w sprawie beatyfikacji Piusa X. zostały już definitywnie ukończone. Obecnie odbywa się przepisany proces „de non cultu" i badanie pism zmarłego papieża. Od wyniku wspomnianego procesu „de non cultu" i badań pism zależeć będzie, czy Kongregacja Obrzędów podejmie właściwy proces beatyfikacyjny. (KAP).

Imiennicy znakomitych ludzi

Pewien dziennikarz francuski zebrał cały szereg nazwisk brzmiących identycznie z nazwiskami różnych wielkich osób. Otóż Sokrates jest właścicielem antykwarni na rue de Pelletier w Paryżu. Rafael gra na harmonji w jednej z rosyjskich restauracyj. Aleksander Dumas jest właścicielem składu stylowych mebli na rue St. Placide. Na rue Lafontaine mieszka malarz z długą brodą, który nazywa się Jan Jakób Rousseau. Na bulwarze Rochechouart mieści się garaż Maurice'a Chevalier. Na avenue Kléber dwaj architekci założyli biuro: jeden z nich nazywa się Danton, a drugi Kamil Desmoulins. (b)

Anglik o winie szampańskiem

Z powodu przesilenia powszechnego, które dotknęło również produkcję win francuskich, dużo piszą i mówią na ten temat. P. Sarraut. Francuz, miał nawet. w Londynie, w tamtejszym Wine - Trade-Club, dłuższy wywiad o winie, o winach francuskich a przedewszystkiem o szampanie Słuchano go z uwagą, ponieważ Anglicy piją najchętniej wina francuskie. Sprzeniewierzają się tylko na rzecz win południowych. jak Cherez, Madera. Malaga lub innych, ale, sprawdziwszy skutek na sobie samych, czyli jak mówią znawcy: „przepaliwszy sobie żołądek" zbyt mocnemi winami hiszpańskiemi, czy portugalskiemi, powracają do słabszych i delikatniejszych win francuskich.

Otóż p. Sarraut, przemawiając na temat win, przypomniał zgromadzonym starą (z r. 1825) książkę, napisaną swego czasu przez nieżyjącego już dawno autora, a zarazem Anglika, p. tyt. „Historja win dawnych i współczesnych".

Stary autor mówi tam. między innemi:

— Należy rozróżniać wiele gatunków win francuskich, z których główne są: burgund. bordeaux. Roussillon i Languedoc; ale najważniejsze i najbardziej poza granicę Francji wywożone jest: wino szampańskie.

Rozróżniać w niem należy: wino górskie, zwykle nieco różowawe i wino z dolin. całkiem białe. Najbardziej musujące nie są zwykle najlepsze, choć miłe są dla podniebienia. Przytem owe najsilniej musujące wina tracą wyszumiawszy się. prawie całkiem zawartość alkoholu. Pozostaje tylko, na spodzie, dość przyjemny smak, ale pozbawiony wszelkiej siły.

— Z tego powodu. mówi dalej autor, najpożądańsze są wina „Sillery", nazwa nadana im od okolicy. gdzie rosną, mianowicie w dawnym markizacie Sillery. Niegdyś nazywano je „wina pani marszałkowej", z powodu. że z winnic marszałkowej d'Estrées pochodziła ich część znaczna... Na drugiem dopiero miejscu kłaść należy wina szampańskie z Hautvilliers, Epernay, Pierry, Bousi, choć są modne (sic). Wyborne jest również wino różowe Saint-Thierry, pod Reims.

— Jednak, kończy autor angielski z przed wieku zgórą. wina białe, naogół biorąc, przewyższają wina czerwone, jako smak i jako czystość.. Bo wina czerwone nabierają tego koloru dopiero przy fabrykacji... Zwłaszcza owe wina różowe, które przytem, wychodzą również z mody"...

Autor kończy: zresztą okoliczność, że wina szampańskie uważam za najlepsze, znajduje poparcie w tem. że paryski fakultet medyczno-winny oświadczył się na korzyść wina szampańskiego, przed burgundzkiem...

Może być, że zdanie starego znawcy z przed stu przeszło lat. uległo tymczasem pewnej modyfikacji.

Drugi teologiczny Zjazd naukowy w Polsce

W dniach od 18 — 21 sierpnia odbędzie się w Warszawie drugi z rzędu teologiczny Zjazd naukowy w Polsce. Bliższe szczegóły i program zostaną podane w najbliższych dniach.

TEATRY

Z Teatru Nowego

Na czas przedstawień „Madame Sans Gene" w Komedji Muzycznej Teatr Nowy jest nieczynny.

Ostatnie 2 przedstawienia „Madame Sans Gene"

Dzisiaj we czwartek oraz jutro w piątek dwa nieodwołalnie ostatnie przedstawienia świetnej, niezmiernie wesołej komedji W. Sardou „Madame Sans Gene" (Praczka Napoleona) z p. Haliną Cieszkowską w znakomitej kreacji roli tytułowej. Ceny biletów od 1 zł do 2 zł.

Hanka Wańska w Komedji Muzycznej

Zapowiedziana w Komedji Muzycznej na sobotę, dnia 12 b. m. premjera efektownego wodewilu W. Rapackiego (syna) „Ja tu rządzę" przyniesie Poznaniowi nową przemiłą atrakcję a będzie nią występ ulubienicy publiczności poznańskiej przemiłej śpiewaczki Hanki Wańskiej, która ukaże się w pełnej humoru i sentymentu roli Joasi. Świetny ten wodewil tak ze względu na swoją kapitalną treść oraz obsadę, liczne i efektowne tańce układu prof. Statkiewicza, piękna muzyka, chóry i orkiestra pod batutą Br. Kubika, urozmaica to przedstawienie, które wśród najszerszych warstw wywołało zrozumiałe zainteresowanie, tembardziej, że ceny biletów są już od 50 gr.

Z „Teatru za 50 groszy"

Dziś premjera świetnej rewji aktualno-politycznej p. t. „Królestwo Operetki" — która znowuż zachwyci i porwie publiczność poznańską.

W programie cały szereg pomysłowych inscenizacyj, świetnych skeczów, barwnych i imponujących baletów i niezawodowych piosenek. W programie tym świetnie zmontowanym i wyreżyserowanym przez Ludwika Sempolińskiego i baletmistrza Wojnara w oprawie Henryka Smuczyńskiego, wezmą udział wszyscy dotychczasowi ulubieńcy z pp. Sokołowską, Kozłowską, Soboltówną, Sempolińskim, Sulimą i Wojnarem na czele — oraz nowa „gwiazdeczka" Lili Czarska i zespół baletowy.

RADJO

Piątek, dnia 11 sierpnia 1933 r.

Poznań (335 m) godz. **12.25** codzienny przegląd prasy polskiej; godz. **13.03** płyty; godz. **14.00** giełda; godz **18.00** kwadrans Tow. Krajozn.; godz. **18.15** odczyt z Wilna; godz. **18.35** tr. z Warszawy; godz. **19.40** „Na widnokręgu"; godz. **20.00** koncert symfoniczny z Warszawy; godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty; godz. **22.15** — **23.00** muzyka tan. z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. **7.00** audycja poranna; godz. **12.05** płyty gramof.; godz. **14.55** płyty; godz. **15.15** płyty; godz. **15.35** płyty; godz. **15.50** płyty; godz. **16.00** koncert popularny z Ciechocinka; godz. **17.00** „Przegląd wydawnictw"; godz. **17.15** koncert solistów; godz. **18.15** „Przemysł drzewny na Kresach Wschodnich"; godz. **18.35** recital śpiewaczy Marji Czekotowskiej; godz. **19.10** muzyka lekka z płyt; godzina **19.40** „Na widnokręgu"; godz. **20.00** koncert symf.; w przerwie o godz. **20.50** dz. wiecz.; w przerwie o g. **21.00** „Weekend"; godz. **22.00** muzyka taneczna; godz. **22.25** wiadomości sportowe; godz. **22.40** muzyka taneczna.

Programy zagraniczne: Motala (1348 m) i **Sztokholm** (435 m) 20.15 koncert; **Budapeszt** (550 m) 20.00 reportaż z jamboree harcerskiego, 21.45 koncert muzyki operowej; **Wiedeń** (518 m) 19.00 koncert popularny, 21.00 arje w wyk. Benosi (bas); **Praga** (488 m) 20.50 tr. nuzyki kameralnej z Brna, 21.25 pieśni na alt, tenor i chór kobiecy; **Bukareszt** (394 m) 19.20 „Zmierzch Bogów" Wagnera, opera z płyt.

O leczniczem działaniu promieni słonecznych

Kąpiele słoneczne na powietrzu są dzisiaj hasłem dnia. Wszyscy chcemy czerstwo wyglądać i mieć opaloną cerę jak zawodowi sportowcy. Blade twarze wybiałych piecuchów stały się w dzisiejszej dobie sportu i tężyzny fizycznej anachronizmem i zostały wycofane z obiegu.

Znacznie ważniejszem od opalania skóry i cery jest jednak lecznicze działanie promieni słonecznych na wnętrze organizmu ludzkiego. Kąpiele słoneczne działają bowiem nadzwyczaj korzystnie na przyspieszenie obiegu krwi i na naturalny jej przyrost, potęgują działanie gruczołów i przemianę materji z korzyścią dla całego organizmu.

Nauka już dawno poznała dobroczynny wpływ promieni słonecznych na organizm ludzki i dlatego też lekarze stosują wydatnie ten w swoim rodzaju tani lek.

Lecz tak jak każde lekarstwo zażywać wolno tylko w przepisanych dawkach, trzeba z temsamem umiarkowaniem korzystać z kąpieli słonecznych. Skóra nasza, wydelikacona wskutek noszenia odzieży, jest początkowo tak wrażliwa, że nadmiar promieni słonecznych może łatwo wywołać ciężkie poparzenia i uszkodzenia ciała. Nadzwyczaj ważnem jest, by przed każdą kąpielą słoneczną skórę dobrze natłuścić. Do tego celu nadaje się znakomicie znany olejek NIVEA, zawierający Euceryt, środek w właściwościach swych najwięcej zbliżony do naturalnego tłuszczu skóry ludzkiej. Olejek NIVEA ułatwia również śliczne opalenie cery. W pierwszym dniu zaleca się co najwyżej przez 10 minut zażywać kąpieli w słońcu, później można stopniowo przedłużać czas trwania bezpośrednich naświetlań słonecznych. Nigdy nie wolno wystawiać mokrego ciała na działanie słońca, lecz zawsze przedtem osuszyć, a potem dobrze natrzeć olejkiem NIVEA

zg 19584

SPORT

Lekka atletyka

Odwołanie meczu Polska — Austrja. PZLA otrzymał w środę depeszę od Austrjackiego Związku Lekkoatletycznego odwołującego wyznaczone na 13 i 15 bm. mecze lekkoatletyczne Wiedeń — Śląsk i Polska — Austrja. Spotkania te, jak wiadomo, miały się odbyć w Katowicach. (PAT)

Piłka nożna

O mistrzostwo kl. B i wejście do klasy A PZOPN spotkają się w dalszym ciągu rozgrywek półfinałowych w nadchodzącą niedzielę: w Poznaniu: o godz. 11: na boisku „HCP" rezerwy „Cegielskiego" i „Unja" kościańska oraz na boisku „Sparty" rezerwy „Legji" i „Sparta"; po południu o godz. 14 „Pentatlon" walczy na własnem boisku w Golęcinie z „Posnanią". W Rawiczu poznańska „Pogoń" walczy z „Rawickim" o godz. 17.

Pływanie

Mistrzostwa Polski, organizowane przez „Cracovię" odbędą się w dniach od 13 do 15 bm. w Krakowie. Godzi się przypomnieć, że kolebką naszego sportu pływackiego był Kraków, który miał w tym sporcie swój okres świetności. Najlepszym okresem były lata przed rokiem 1929, kiedy to „Cracovia" zdobyła drużynowe mistrzostwo Polski Od tego czasu Kraków wykazuje stale malejącą działalność. Być może, że nadchodzące wielkie zawody, spowodują w Krakowie zwiększenie zainteresowania dla sportu pływackiego. (PAT)

Tennis

Indywidualne mistrzostwa Polski, rozpoczynają się 14 bm w Katowicach. Zawody, które organizuje miejscowa „Pogoń", zgromadzą elitę naszych zawodników z wyjątkiem Maksa Stolarowa i Tłoczyńskiego, który rezygnuje z walki w grze pojedyńczej, a wystąpi jedynie w grze podwójnej panów z Jerzym Stolarowem.

Tytułów mistrzowskich bronią: Hebda — w singlu panów, Jadwiga Jędrzejowska — w singlu pań, Warmiński — Popławski w doublu panów, Volkmerówna — Hebda w doublu mieszanym, Jędrzejowska — Dubieńska w doublu pań oraz Tarłowski w singlu junjorów. W grze pojedyńczej panów rozstawieni zostali: Hebda, Wittmann, Warmiński, J. Stolarow, Tarłowski, Bratek i Popławski. (PAT)

Międzynarodowe mistrzostwa Polski odbędą się w Warszawie w dniach od 4 do 10 września. Prócz elity naszych zawodników spodziewany jest liczny start czołowych rakiet zagranicy Między innymi spodziewani są: Czesi: Hecht i Malecek, Włoch Palmieri, Francuz Merlin, Austrjak — Matejka, a z pań — Włoszka Valerio i Francuzka Adamoff. (PAT)

Wioślarstwo

Reprezentacyjne osady Polski na mistrzostwa Europy w Budapeszcie w dniach od 25 do 27 bm. wyjeżdżają w piątek do Węgier pod kierownictwem inż. Lenartowicza kapitana sportowego PZTW. Skład imienny naszej reprezentacji przedstawia się następująco: jedynka: Verey, — AZS Kraków; dwójka ze sterem: Braun i Ślązak, st. Skolimowski — osada olimpijska Warsz. T. W.; dwójka bez steru: Grabowski i Szelągowski — Włocl. T. W.; dwójka podwójna: Bonderowski i Ślesicki — „Wisła" Warszawa; czwórka ze sterem: Braun, Ślązak, Urban i Kobyliński, st. — Skolimoski — osada olimpijska W. T. W.; ósemka: Ciechanowski, Krauze, Ormanowski, Szrajde, Treuchel, Zieliński, Bucholz, Ciesielski, sternik — Cegielski — osada „B. T. W." (PAT)

W pobliżu Gdyni, pomiędzy dwiema pławicami, odbyły się międzyklubowe regaty krótkodystansowe. Po obliczeniu handicapów ustalono zwycięskie żaglowce w następującej kolejności: 1. „Śmigły", por. Grochowskiego, 2. „Vitež", komandora Filanowicza, 3. „Alina", mec. Józefowicza. W regatach wzięło udział ogółem dziewięć jachtów, cyfra nader skromna. Trasa wynosiła 12 mil morskich i ustalona była w ten sposób, że startujące żaglowce musiały przechodzić wszystkie rodzaje kierunków wiatrów w stosunku do wytyczonego kursu. S. B.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Płotek 94.** Tak jest, za każdego pracownika. (k)

— **M. K. 7.** 1) Około 70 zł. 2) Również około 70 zł kosztów, jednak opłaty stemplowe i podatki wyniosą około 1 000 zł. (k)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

Dnia 8 sierpnia 1933 r. po południu o godz. 15, zmarł w Bogu, na udar serca, opatrzony Olejami św., mój najukochańszy i najdroższy mąż, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Andrzej Mager

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. po południu o godz. 17, z domu żałoby Górna Wilda 127 na cmentarz parafjalny Bożego Ciała. Msza św. z wigiljami w poniedziałek, 14 bm. o godz. 9 w kościele parafjalnym O. O. Zmartwychwstańców.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną.

dg 928 Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki. Klasztorna 14. Tel. 27-69.

†

Dnia 8. b. m. zmarł członek Bractwa naszego, ś. p.

Andrzej Mager

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11. b. m., o godzinie 17-tej z domu żałoby przy ul. Górna Wilda 127, na cmentarz parafj. Bożego Ciała w Dębcu.

Szan. Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie, zaś Członków Straży Honorowej wzywamy obowiązkowo do stawienia się w mundurze bez broni.

Cześć Jego Pamięci! Pg 3 828-32,39

Zarząd Bractwa Kurkowego w Poznaniu. zał. 1253 r.

Za okazane nam współczucie z powodu zgonu żony mej, ś. p.

Jadwigi Makowskiej

wyrażamy Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

dg 927 **Władysław Makowski**

z synem.

Specjalnie dla znawców

anody o wymiarach dwa razy większych. Te wspaniałe anody o niespożytej trwałości warto obejrzeć nawet o ile się nie kupi. Cena 18.90 zł **Mat, Poznań, Składowa 5/7.**

dg 555

Wróciłem

Dr. med. Kazimierz Brodniewicz

Poznań

Górna Wilda 80 **tel. 79-67**

zg 19 583

Farby — lakiery — pokosty

po cenach fabrycznych tylko

Wielkie Garbary 39, telefon 53-26 ng 4 751

Fabryka Lakierów i Pokostów

Biel cynkowa 1 kg. 60 gr. Emalja biała 1 kg. puszka 2,— zł

W Rogoźnie

w najlepszym punkcie miasta **obszerny skład i 3 pokoje z kuchnią** od zaraz do wynajęcia. Nadaje się specjalnie na skład żelaza, także i dla każdej innej branży. Zgłoszenia:

Dentysta Stanisław Szalczyński, Rogoźno

ul. W. Poznańska. Tel. nr. 68

dg 926

Worki

od mąki, używane, 6000 sztuk. **sprzedam.** Oferty do Kurjera Pozn. pod **zg 19 586**

„HAFTOPLIS"

wykonuje mereżkę, okrętkę, dziurki, wykończenie szali, falban (overlock, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek — terminowo. najtaniej.

St. Rynek 10 (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński Kruk).

Filja Romana Szymańskiego 1 (pl. Św. Krzyski).

Pg 3 093-26.5

Samochód

Ford 1928 karetka dwudrzwiowa, po gruntownym remoncie, **tanio do nabycia.** Obejrzeć można od 8—14 H. Cegielski Sp. Akc. Górna Wilda 136. dg 906/7

Przestań pudrować się zbyt często -

jeśli chcesz mieć **piękną cerę**

Żaden mężczyzna nie lubi, gdy kobieta pudruje się publicznie. Pozatem specjaliści uważają obecnie, że zbyt częste pudrowanie się jest szkodliwe dla cery.

Zdumiewający nowy pomysł zastosowany przy fabrykacji pudrów, przyczynia się do tego, że znakomity paryski Puder Tokalon przylega do skóry, nawet tłustej, czterokrotnie mocniej niż każdy inny puder. Jest on tak preparowany, podług specjalnej tajemniczej recepty, by nadać skórze matowość naturalnego piękna. Puder Tokalon przylega mocno pomimo pocenia się i działania wiatru lub deszczu. Zwalcza rozszerzone pory. Niezależnie od Pani zajęcia, może Pani być pewną, że Puder Tokalon jest jedynym pudrem, który nada Pani cudownie piękną, naturalną cerę, bez śladu połysku, zarówno w dzień jak i przy sztucznem świetle.

ng 4 823

Kocioł parowy

jednopłomienicowy, leżący. o powierzchni ogrzewalnej 28 — 35 kw. m. **poszukuje**

Mleczarnia w Przybysławiu, spółdz. z ogr. odp.

poczta Żerków. zg 19 585

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1 SPRZEDAŻE

Stodoła

15×10 z drzewa w dobrym stanie na rozbiórkę — oraz rozmaite narzędzia rolnicze sprzedam korzystnie Krzesiński, Piekary 8. zdg 51 623/24

Morele już wysyłamy

Paczka żywnościowa 5 kg netto. franko dom — zł 18 Zamówienia prosimy nadsyłać natychm ast. Maj. Padliszki poczta Krobia (Wlkp.) dg 880

Maszyny do pisania

nowe i używane tanio, z gwarancja Skóra Ska Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 3 705-31.59

Parcele

przy kościele sprzedam. Górczyńska 7. zdg 51 031

Morele

wyborowe 14.— złotych. morele dziczki 10.— złotych pięciokilowe opakowanie franco pobraniem wysyła Sachorowicz Zaleszczyki. zdg 48 375

Dentystyczna

firma z częściowem urządzeniem korzystnie do objęcia lub sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 475

Motocykle

Matchless oraz Raleigh po cenach wyjątkowo niskich. Dogodne warunki. Moto-Sport. dawn. Koszczyński. Wielka 12. m. 8. Pg 3 707-32.17

Rowery

pierwszorzędnych marek od zł 180 odpowiedzialnym finansowo również ratami — Rymkiewicz. Wielkie Garbary 9. dg 3662

Urządzenie

cukierki kolonjalne sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 51 364

Morele

(aprykozy) 14 złotych. miód pszczelny kuracyjny 16, pomidory 7, pięciokilowe opakowanie — franco „Emka" Zaleszczyki. zdg 51 357

Rower

męski nowy okazyjnie. Kolejowa 43 mieszkanie 2. zdg 51 366

Szafy

stoły, łóżka umywalnia, krzesła (orzech) prywatnie tanio. Polna 14. mieszkanie 4. zdg 51 376

Skład

spożywczy. zaporwadzony mieszkaniem, maglem sprzeda Sulecki, Strumykowa 3. m. 40. zdg 51 602/3

Piekarnię

sprzedam Poznaniu. Piotrowski, Szamarzewskiego 1 zdg 51 378

Morele

(aprykozy) pierwszej jakości złotych 12.— miód kuracyjny 16.—, pomidory 8.— pięciokilogramowe wysyłki franco zaliczka „Podole" Zaleszczyki. zdg 51 905

Łóżeczko

białe z materacem sprzedam. — Mikołajska Dąbrowskiego 24 zdg 51 093

Motocykl

„Anier" 500 cbm. korzystnie sprzedam. Rogowski. Dąbrowskiego 32. zdg 51 077

Skład kolonjalny

mieszkanie 2 pokoje i kuchnia — sprzedam. Szymkowiak. Września Warszawska 23. ng 4811

Foksterjery

ostrowłose po rodzicach importowanych z Anglji po 10 zł ma na sprzedaż maj. Dzierżnica poczta Nekla. zdg 51 403

Fiat

505 limuzyna 6 osobowa po gruntownym remoncie gumy i koła zapasowe, bardzo tanio byle natychmiast na sprzedaż. Obejrzeć. Garaż Poznań. Dąbrowskiego 79. zdg 51 145

Skład skór

przyborami szewskiemi blisko Starego Rynku tanio sprzedam. Zgłoszenia Plac Bernardyński 2, m. 3. telefon 25-22. zdg 51 401

Restaurację

Poznaniu koncesja całkowitem urządzeniem. pełnym biegu — sprzedam. Św Wojciech 1 zdg 51 580

Siodełko

do motocykla „Zocjusz" sprzedam tanio Piekary 7. m. 8. zdg 51 659

Kolonjalkę

zaprowadzona sprzedam. Piotrowski Szamarzewskiego 1. zdg 51 379

Meble

szukasz dostaniesz tanio. Fabryka Mebli Rynek Śródecki. Dogodne warunki. zdg 48 753

Futro

źrebce bronzowe okazyjnie sprzedam. Pawełek św. Marcin 63. zdg 51 569

Nowoczesny

tapczan okazyjnie sprzedam. — Skarbowa 21. Pracownia Tapicerska, podwórze. prawo. zdg 51 589

Skrzynie
srebra dwunastoosobową, inne srebra, platery serwis obiadowy tanio — „Lamus" Strzelecka 1. Pg 3827-56.168

Skrzydło
tanio do sprzedania Wrocławska 39 mieszkanie 5 zdg 51 610

Pług parowy
kompletny w dobrym stanie sprzedam bardzo tanio. Oferty do „Par". Toruń Pg 3824-64.75

Wózek ..
ręczny o 2 kołach sprzedam. — Zamkowa 6 I. piętro. rg 2749

Nieruchomość
w Łodzi sprzedam centrum miasta bez długów, plac do budowy dochód 28 000 zł cena 200 000.— Oferty do Biura ogłoszeń „Promień". Łódź. Piotrkowska 81. „sub." M. S ng 4829

Skład
kolonjalny dobrze zaprowadzony 8 km od Poznania, dobra komunikacja. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 51 440

Skład
towarów krótkich 2 pokojowe mieszkanie Adres Kurjer Pozn. zdg 51 495

Skład
kapeluszy zaprowadzony 1 000 zł. Oferty Kurjer Pozn zdrg 51 408

Koncesję
wódczaną na powiat poznański oddam korzystnie Oferty Kurjer Poznański dg 921

Zakład
fryzjerski sprzedam. Adres Kurjer Pozn zdg 51 550

Piec
kąpielowy węglowy na sprzedaż. Antoniewicz. ul. Pocztowa 23 zdg 51 542

Samochód Minerwa
sześcioosobowy transformable — bardzo dobrym stanie okazyjnie tanio. Oferty Kurjer Poznański. zdg 51 536

2 fotele
klubowe w skórze sprzedam. — Skarbowa 4 m. 8. zdg 51 534

Kraty
rozsuwane. 2.50 × 3 m. tanio. — Woźna 11 .skład skór. zdg 51 532

Dom
nowy sprzedam 45 000 wpłaty, resztę amortyzacja. — Zgoszenia Kurjer Pozn. zdg 51 522

Skład
papieru, większy, okazyjnie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 521

Obraz
duży olejny Pan Jezus w Ogrójcu w dobre ręce. Dąbrowskiego 69. m. 7. zdg 51 564

Pianino
Długa 16 m. 1. zdg 51 561

Dom
parcelę frontową wolne od stempli tanio sprzedam Łazarz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 51 557

Figurę
Chrystusa 2 mtr. wysoką śliczną sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 51 556

Stoły, krzesła
i inne przedmioty klubom, restauracjom sprzedam okazyjnie. — Adres Kurjer Poznański zdg 51 555

Rower
torpedem. Ostrobramska 37. Górczyn. zdg 51 552

Parcelę
w centrum Sołacza z rysunkami koncesja na budowę zaraz korzystnie sprzedam. Skibiński. — Grobla 29 a. rg 2764

Parcele
idealnie położone za Bramą Warszawską, bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny", „Praca", wodociągi, kanalizacja i światło na miejscu, sprzedam bardzo tanio. Małecki. Droga Dębińska 11, telefon 11-90. Pg 3 135/6-29 9/10

Meble
najtaniej A. Baranowski
Poznań. Podgórna 13.
Pg 3 122-23.59

Lornetkę
ośmiokrotna tanio sprzedam. — Adres: telefon 31-08. zdg 51 583

Perskie
dywany, duży i mały, sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 667

Wózek
dziecięcy, biały Łąkowa 10. m. 9 zdg 51 658

Sztućce najlepsze
Prima Alpakę
Noże, widelce, łyżki
najtaniej tylko wprost. Wroniecka 24 Hurtownia Porcelany. zdg 51 665

Leżankę
2 łóżka duża szafę lustrem. — klęcznik. Dąbrowskiego 69 m. 7. zdg 51 565

5 KUPNA

Maszynę
do szycia okazyjnie kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 51 064/5

Kupimy
za gotówkę używany garnitur młocarniany w dobrym stanie. Pożądana lokomobila 10 atm. i młocarnia 54". Zarząd Dóbr Ceranów p. Kossów-Lacki woj. Lubelskie. zdg 51 012

Fretki
młode kupię W Czarnecki Poznań. Bosa 10 b. zdg 51 383/4

Tyglówkę
lub bostonkę kupię J. Musiałkiewicz. drukarnia Strzelno. zdg 51 032

2 przyczepki
do samochodu od 5 tonn wzwyż na pełnych gumach kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 121

Samochód
mniejszy oszczędny kupię gotówka tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 795

Brylanty
złoto, srebro platyne kupuje W. Kruk jubiler ul. 27 Grudnia nr. 6 zdg 49 358

Kupię
motor gazowy ssący 50—60 K. M. w dobrem stanie Agencja Kurjera Poznańskiego w Środzie. ng 4799

Rower
używany kupię Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 51 451

Kajak
dwuosobowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 452

Kupuję
likwidacji składów i okazyjne partje tanio towary krótkie, bławaty galanterja i artykuły piśmienne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 393

Samochód
mniejszy dobry prywatnie gotówka Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 395

Konia
platformę nadającą dla ogrodnika kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 411

Parcelę
pod willę gotówką kupię. Opera, Park Wilsona Marynarska, — Ostroróg. Niegolewskich Oferty Kurjer Poznański zdg 51 457

Platformę
nową lub mało używaną nośności 60 centnarów kupi Michałowicz. Poznań Szyperska 14/15. zdg 51 426

Kupię
dom, wpłata 9 000 reszta hipoteka Łazarz. Jeżyce. Marszałka Focha 15 a m. 3. zdg 51 576

Dubeltówkę
16 lub 20 kurkowa kupię lub zamienię na 12 bezkurkową elektorami. Fiedler. Długa 11 — 7. zdg 51 578

Wózek
dziecięcy kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 682

Parcele
w dobrym punkcie kupię. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 51 673

Linoleum
w dobrym stanie kupię Czerniak 27 Grudnia 16. zdg 51 656

Kupię
majątek ziemski lub wydzierżawię wprost od właściciela. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 655

Kupię
kamienice, willę lub gospodarstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 654

Kupię
sztuciec na 6 lub 12 osób oraz cukiernicę srebrną. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 628

Złoto
stare kupuję, płacę dzienne ceny Chwiłkowski św. Marcin 40. zdg 51 629

Poszukujemy
używaną młocarnię najchętniej „Lanca" oraz używaną ciężarówkę bez motoru zdatną do przerobienia na pociąg konny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 608

Srebro
złoto, kryształy porcelanę, sztychy, obrazy kupuje. przyjmuje komis „Lamus". Strzelecka 1 Pg 3709-56.169

6 KAMIENICE

Willę
nową, dochodową, 25 000 zł wpłaty, kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 993

Z powodu wyjazdu
sprzedam kamienicę Poznaniu — donosi 11 000, cena 75 000, Oferty Kurjer Poznański zdg 51 380

Kamienica
plac tanio. Krüger Krzyżowa 18 zdg 51 398

Kamienicę
komfortowa sprzedam cena 96 000 wpłaty 70 000. Maciejewski Dąbrowskiego 69. telefon 62-66. zdg 51 410

Willa
pięciopokojowa śliczny ogród cena 13 000, wpłaty 6 000 resztą 8 lat. Gruszczyński Pocztowa 30. zdg 51 501

Willę
czteromieszkaniowa 65 000, amortyzacji 20 000 Małecki. Rybaki 20 a. zdg 51 514

Willę
pięknym ogrodem (Jeżyce) sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 567

Willę
nowa siedm lokatorów blisko centrum sprzedam. czynsz 6 360 — Cena 54 000 wpłaty 25 000 złotych. Zgłoszenia: Szkolna 9—5 zdg 51 609

7 PIENIĄDZ

Oddam
na rok 80 mórg ziemi I kl. za wypożyczenie 4 500 zł, Jako procent pełne żniwo. Zgłoszenia zaraz Poznań Tama Garbarska 26 Dąbrowski skład opałowy. zdg 51 381

200
pożyczki, oddam 250 w ciągu ½ roku. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 512

10 000
włoże jako wspólnik do dobrze prosperującego interesu. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 570

10—15 000 zł
potrzebuje. Z łoszenia z podaniem zabezpieczenia do Kurjera Pozn. zdg 51 648

15 000 zł
na I hipotekę kamienicy w centrum Poznania wartości 150 000. Agencj wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 606

Wypożyczę
od 5—15 000 na hipotekę po 5 procent. Bartmiński. Poznań — Warszawska 5. r 2762

8 DO WYNAJĘCIA

5 pokojowe
komfortowe mieszkanie przy ul. Podgórnej 10, III piętro od zaraz d owydzierżawienia. Zgłoszenia: Poznański Bank Ziemnan S A., Aleje Marcinkowskiego 13, pokój 7. dg 914

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie — wskaże „Domus". Plac Wolności 14 a. Informacje bezpłatne. zdg 50 959

Mieszkanie
3 pokoje przy Starym Rynku komfort, czynsz miesięczny wynajmie. Adres Kurjer Poznański zdg 51 369

Dwupokojowe
słoneczne parkiet, czynsz miesięczny. Nagórski Łanowa 15 (Wilda koło Cegielskiego). zdg 51 390

Pięciopokojowe
blisko Placu Wolności do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 51 387

2 pokojowe
kuchnię bezdzietnym, Szelag przy ogrodzie Strzeleckiem, Graefe. zdg 51 400

2
pokoje kuchnia zaraz do wynajęcia. Poznań-Główna, Smolna 12 b. Stankowski. zdg 51 415

Mieszkania
2 pokojowego lub pokoju kuchni poszukuje bliżej śródmieścia od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 438

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia do wynajęcia. Gen. Umińskiego 19, m. 8. zdg 51 478

4
pokojowe nowym domu przy Lodowej wynajmę. Zgłoszenia Focha 65, skład galanteryjny zdg 51 547

Mieszkanie
1 pokojowe, czynsz rok zgóry 300 złotych. Wiadomość: stróż. Gen. Umińskiego 19. zdg 51 544

Pokój
pokoik, kuchnia, korytarz, gaz, elektryka, IV, śródmieście, zwrot renowacji, tylko pewnemu nabywcy. — Wyczerpujące oferty Kurjer Pozn. zdg 51 526

Dwupokojowe
Informacje — Dziennik. Wierzbięcice 3. zdg 51 523

Trzypokojowe
65,— dwupokojwe 45,— czteropokojowe 100.— Adres Kurjer Poznański zdg 51 597

Mieszkanie
2 duże, mały, kuchnia, łazienka wynajmie św. Leonarda 1 a. rg 2751.

Trzypokojowe
balkon, czynsz 55 centrum. Dwupokojowe, łazienka, pokój kuchnia 26 złotych, wynajmie „Pawilon". Marszałka Focha 15. zdg 51 586

Trzypokojowe
kuchnia wprost właściciela zaraz. Warunek — czynsz rok zgóry 1 200. Portier, Pocztowa 20 zdg 51 669

Dwupokojowe
kuchnia zaraz. Jarochowskiego 67, Łazarz. zdg 51 663

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
3 lub 4 pokojowego poszukuje urzędnik etatowy na stałej posadzie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 157

Mieszkań
różnej wielkości każdej dzielnicy dla poważnych reflektantów poszukuje „Domus". plac Wolności 14a telefon 58-17. zdg 50 960

Mieszkania
6—8 pokoi, I, ewentl. II. piętro, śródmieście Łazarz lub początek Jeżyc wysokość czynszu pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 453

Kapitan emeryt
szuka mieszkania 2—3 pokojowego z wygodami od listopada — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 394

Poszukuję
dwa-trzypokojowego mieszkania zapłacę naprzód — odstępne dam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 375

3—4
pokoi od 15 wzgl. 1. 9. poszukuję od gospodarza urzęd. na stanowisku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 409

Dentysta
szuka mieszkania na praktykę ewentl. odnajmę okolica Placu Świętokrzyskiego. Różana 22 — Czajkowski. zdg 51 404

Poszukuję
mieszkania 3—4 pokojowego, najchętniej w śródmieściu. czynsz ½—1 roku zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 454

6 pokoi
słonecznych centr ogrzewanie I lub II piętro, dobry rozkład oddzielona kuchnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 460

Błonia Wildeckie
3—4 pokojowego komfortowego, słonecznego, II piętro, poszukuje pewny płatnik, październik lub wcześniej. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 51 545

Jednopokojowego
poszukuje młode małżeństwo. — Oferty Kurjer Pozn zdg 51 539

Pokoju
i kuchni, względnie dwóch, szuka bezdzietne małżeństwo od gospodarza, pół roku zgóry. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 51 531

Poszukuję
dwa pokoje kuchnia łazienka w mieście, płacę miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 560

Dwupokojowego
frontowego — obszerne, komfort, wysoki parter — II., Jeżyce — września — poszukuje emeryt państwowy (2 osoby). Oferty gospodarza Kurjer Poznański zdg 51 604

Poszukuję
ładne 4—5 pokojowe, ewentualnie ogród, okolica Jasnej, Mickiewicza, parku Wilsona. Zgłoszenia hotel „Continental". Bełdowska. zdg 51 679

Wdowa
na stałej posadzie szuka próżnego pokoju za 20 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 627

2
lub 3 pokojowego mieszkania okolicy Rynek Jeżycki poszukuję. Kawiarnia. Dąbrowskiego 49. zdg 51 617

Urzędnik
państwowej instytucji poszukuje 2—3 słonecznych pokoi z kuchnią Oferty Kurjer Poznański zdg 51 612

11 POKOJE UMEBL.

Podgórna
12b, m. 9, bardzo dobrem utrzymaniem panu na stanowisku. zdg 51 142

Z utrzymaniem
dwa pokoje razem lub oddzielnie, jasne, piękne umeblowane lub nie, gaz, elektryczność centralne ogrzewanie I piętro, dla samotnych przy spokojnej rodzinie zaraz do wynajęcia. Wyspiańskiego 12 m. 4. zdg 51 318

1—2 urzędniczkom
utrzymaniem bez wygody pianino. Plac Działowy 6. m. 6. zdg 51 185

Przecznica
2 mieszkanie 4 telefonem, obiady. zdg 51 397

Pokoik
Śniadeckich 19 m. 5. zdg 51 446

2—4
pokoje umeblowane używaniem kuchni. Ratajczaka 9 m. 7. zdg 51 388

Pokój
pokoik. Słowackiego 39 — 9. zdg 51 461

Panu
pani Dąbrowskiego 29 m. 2. zdg 51 500

Dwuosobowy
Żupańskiego 8 m. 3. zdg 51 493

Gimnazjastów
przyjmie. Mostowa 29. mieszkanie 3. zdg 51 489

Słoneczny
plac Sapieżyński 5 m. 7. zdg 51 486

Gimnazjastów
przyjmę pomoc naukową. Kręta 4. m. 9. zdg 51 485

Klatki
Kopernika 10a. I. zd 51 480

Balkonowy
Kochanowskiego 5. m. 9. zdg 51 527

Dwuosobowy
Piekary 20/21. m. 7. zdg 51 515

Elegancki
frontowy. Pocztowa 21. m. 4. zdg 51 511

Niekrępujący
Pocztowa 16. m 11 zd 51 605

Pokój
1—2 osoby. Skryta 14 m. 3. zdg 51 598

Dwuosobowy
niekrępujący (kuchnia) — Małeckiego 6. mieszk. 11. zdg 51 596

Dwuosobowy
frontowy, elektryczność Kręta 5. m. 8. zdg 51 591

Niekrępujący
1 lub 2 osobowy, Marcina 14 — mieszkanie 8. zdg 51 568

Niekrępujący
zaraz, Kramarska 21/22. m. 12. zdg 51 563

Pokój
Poznańska 59, I. narożnik Jasnej zdg 51 554

Pokoik
Woźna 9. m. 5. zdg 51 551

Pokój
Wszystkich Świętych 5. m. 9. rg 2754

Tani
jedno. dwuosobowy Woźna 14 a. m. 6. zdg 51 506

Stancja
2—3 panien kształcących. Kantaka 5. m. 12. zdg 51 505

Pokój
dwuosobowy z utrzymaniem do wynajęcia. Grobla 28, m. 1 zdg 51 584

Tanio
słoneczny. Półwiejska 4. m. 24. zdg 51 579

Pokoik
30 zł. Kręta 4. II. prawo. zdg 51 687

Pokój
Kantaka 5. m 4. zdg 51 668

Pożój
1—2. Bukowska 9. m. 4. zdg 51 649

Niekrępujący
utrzymaniem tanio. Marcina 11. m. 2. zdg 51 650

Słowackiego
20 — 7. zdg 51 615

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) — dni. zdg 51 611

12 SZUKA POKOJU

Przyjezdny
poszukuję w śródmieściu pokoju niekrępującego zaraz wzgl. od 15. bm. możliwie z osobnem wejściem Oferty z podaniem ceny proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 51 122

Pokoju
używanie kuchni poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 463

Dla panienki
pokoju w pobliżu państwowej szkoły sztuk zdobniczych, słonecznego, z pełnem utrzymaniem, w cenie do 80 zł miesięcznie poszukuje się. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 642

Poszukuję
pokoju próżnego Oferty Kurjer Poznański zdg 51 365

Niekrępującego
pokoiku pan. 15.— Oferty Kurjer Poznański zdg 51 392

Pokoju
komfortowego niekrępującego — centrum utrzymaniem poszukuje pan. Szczegółowe oferty z cena do Kurjera Poznańskiego zdg 51 456

Urzędniczka
państwowa szuka pokoju czystego, słonecznego centrane, używaniem kuchni śródmieście. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 571

Pokoju
zdrowego, słonecznego, niedrogiego w okolicy Diakonisek ew. Łazarza zach. poszukuje młody człowiek. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 51 566

Pokoju
lepiej umeblowanego poszukuję 1 9 Posada etatowa. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 473

13 LOKALE

Lokal biurowy
do wynajęcia dla poważnej instytucji lub biura handlowego — nowocześnie urządzony z centralnem ogrzewaniem system orytarzowy. Bliższe informacje telefon 64-27 zdg 51 255

Skład
z mieszkaniem zaraz do wynajęcia od gospodarza Fabryczna 12. zdg 51 399

Biuro
4—5 pokojowe najlepsze położenie odstąpię z umeblowaniem bardzo tanio. Telefon 15-02 zdg 51 419

Ubikacji
na skład kolonjalny z mieszkaniem poszukuję. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 51 439

2 ubikacje biurowe
kompletnie urządzone w centrum miasta dla hurt. bławatów, przedstawicielstwa wzgl. adwokata, lub na podobne cele wprost od gospodarza do wynajęcia. — Zgłoszenia pod telefon 2545 lub 55-66. zdg 51 595

Lokal
z mieszkaniem wydzierżawie. — Informacje: portjer domu — Ostrówek 7. zdg 51 651

14 DZIERŻAWY

Dla mleczarza
ubikacje z koncesja na mleczarnie w najlepszym punkcie miasta powiatowego wydzierżawie. Oferty Kurjer Poznański ng 4831/2

Skład
bez mieszkania od 1. 9. do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 51 458

Wydzierżawię
tanio warsztat ślusarsko-kowalski z narzędziami lub bez. Czajca 4. zdg 51 529

Warsztat - składnica
z biurem i ubikacja poboczna 160 m kw. nowozbudowany, jasny i suchy zaraz do wynajęcia. M. Kiss ul. Przemysłowa 27 przy dworcu autobusowym i towarowym. zdg 50 953

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Willa
ogród, łazienka, urocza okolica, używanie pianina, dwie osoby z utrzymaniem 3 zł 4 dziennie. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Miedzychód. ng 4 805

2 pokoje
umeblowane, kuchnia, miejscowość ślicznie położona, jezioro, lasy — wynajmę zaraz na letnisko. Mielecki. Buszewo, poczta Lubosina, powiat Szamotuły. zdg 51 429

Przepiękne letnisko
w południowej Wielkopolsce — Woda, lasy, sad. Z dobrem utrzymaniem 3.50. Informacja: Cicha 5/6. II. zdg 51 676

16 OSOBISTE

Unieważniam
3 weksle, à jeden tysiąc złotych, płatne w dniu 3 listopada r.) b. i dwa weksle 3 stycznia 34, wystawione przez Gołębiowskiego Władysława i Gołębiowską Elżbietę w Poznaniu. ng 4 808

Przyjaciółki
inteligentnej miłej szuka osiemnastoletnia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 51 373

21 ZGUBY

Psa
polowczyka znaleziono Wenecjańska 11/12. m. 102 zdg 51 524/25

22 ROZMAITE

40 gr
strzyżenie włosów 50 ondulacja, trwałe farbowanie brwi, rzęs, 0.75. Zakład fryzjerski, Kramarska 25. zdg 51 573

Kominy fabryczne
buduje i naprawia zakłada gromochrony Franciszek Pawłowicz, Poznań-Żegrze r 2571

Malarz
wykonuje wszelkie prace malarskie. Górna Wilda 30. m. 10. zdg 51 165

Cudowną cerę
Wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju zmarszczki usuwam. — Woźna 13a. wysoki parter. m. 1. zdg 51 599

Krawcowa
poza dom 2.50 zł. Romana Szymańskiego 7. mieszkanie 18. zdg 51 587

Koncesję
wódczana natychmiast wydzierżawie. Zgłoszenia Kopernika 1. m. 4. zdg 51 666

Dziecko
odam za własne (chłopczyk 2½ roku. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 51 477

Ciała
swędzenie oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). Idealny nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka ng 4 513

Koncesję
papierosy kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 508

Kołdry na wacie

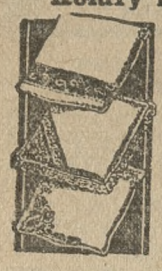

wełnie i puchu jedwabne i zwykłe. Bielizne pościelowa garnitury podpinkowe po cenach fabrycznych poleca Fabryka Bielizny — Dom Płócień J. Schubert Wrocławska 3. Specjalność: Wyprawy

Pg 3101-13.82

Mleko
dworskie każdą ilość odbieram. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 424

Oddam
małego chłopca na własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 488

23 OŻENKI

Kupiec
samodzielny lat 29 szuka panny. Cel matrymonjalny. Miłe widziane pośrednictwo krewnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 447

Panna
z prowincji posiada 3 000 gotówki przystojna szuka męża na jakiejkolwiek posadzie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 412

Wdowa
przystojna, lat 40, posiada majątek wartość 60 000.— szuka znajomości panów z gotówką, w celu matrymonjalnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 402

TEATRY

Poznań, czwartek, 10. 8.

TEATR POLSKI: Dziś — Miłość pod mikroskopem".

TEATR NOWY: dziś nieczynny.

KOMEDJA MUZYCZNA: — Dziś o godzinie 8 wiecz. „Madame Sans Gene" po cenach popularnych

Piątek, o godz 8 wiecz. — „Madame Sans Gene" po cenach popularnych.

SCENA NA WODZIE W SOŁACZU: dziś nieczynna.

TEATR ZA 50 GROSZY: w ogrodzie Zoologu: Dziś i codziennie o godz. 8,30 Ludwik Sempoliński prezentuje rewję pod tytułem „Królestwo Operetki"

Bydgoszcz, piątek, 11. 8.

TEATR MIEJSKI: „Dzidzi"

KINA

Poznań, czwartek, 10. 8.

APOLLO: „Pałac na kółkach".
COLOSSEUM: „Kurjer Carski".
CORSO: „Piraci Bałtyku".
METROPOLIS: „Tajemnica Sekwany".
ORZEŁ: „Demon Złota" i „Cyrkowiec mimowoli".
ODEON: „Małżeńska nieniewola" i „Włamywacze.
RENAISSANCE: „Fałszywy Kruk" i „Żona na 2 tygodnie".
SŁOŃCE: „Miłość w Aucie"
SFINKS: „Trędowata — Jadwiga Smosarska".
TĘCZA: „Powrót do życia".
WILSONA: „Pod Dachami Paryża".

Bydgoszcz, piątek, 11. 8.

APOLLO: „Awanturnica" oraz komedja „Świat dla kobiety".
BAŁTYK: „Miasto Cudów" oraz „Szlakiem hańby".
KRISTAL: — amerykański film „Eskadra Śmierci", wesoła komedja oraz najnowszy tygodnik Foxa.
MARYSIEŃKA: „Chandu" oraz „Odrodzenie".
REWJA: „Człowiek o błękitnej duszy" na scenie program rewjowy p. t. „Rewja Was zabawi".
SŁOŃCE: „Miłość i Sport" oraz „Panienka z protekcją".

Panna
lat 36, przystojna, religijna 4 000 poślubi solidnego inteligentnego urzędnika etatowego lub handlowca na stanowisku. Rzecz traktuję poważnie i dyskretnie. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 431

Panna
lat 36 posiadająca 3 umeblowane pokoje z kuchnią i małą gotówką poszukuje męża urzędnika lub emeryta. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 49 974

Wdowa
posiadająca 20 000 zł majątku, pozna pana, najchętniej urzędnika (55—60) lat na stanowisku w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 51 644

24 NAUKA

Chłopców
przyjmie na stancję zapewniając troskliwą opiekę i pomoc w naukach — wdowa po aptekarzu — w pobliżu gimnazjum im. Marcinkowskiego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 872

Gimnazjastki
(stów) dobrem utrzymaniem. — Śniadeckich 28, m. 4 zdg 51 465

Dziewczynkę
młodszą przyjmie na stancję rodzina inteligentna, gdzie dwoje dzieci willa, wolna przestrzeń naokoło blisko tramwaju obok szkoły ks. Piotrowskiego. Konwersacja obcych języków. Cena niska. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 377

Przyjmę
dwie uczennice opieka najtroskliwsza Ratajczaka 28 m. 7. zdg 51 382

Młodzież szkolną
przyjmę na stancję, utrzymaniem. Troskliwa opieka pomoc nauce, fortepian. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 389

Gimnazjastów
przyjmę, opieka wzorowa pomoc, pianino. Ogrodowa 19, m. 3 zdg 51 498

Kursu kroju
i szycia kto udzieli. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 481

Stancja
dla chłopców lub dziewczynek na Łazarzu zapewniona dobra opieka utrzymanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 51 070

Gimnazjastów
przyjmę korzystnie troskliwa opieka, pomoc naukach zapewniona fortepian. Ostojska, Skarbowa 6 m. 8. zdg 51 590

Gimnazjastów
lub panienki przyjmie na stancję kulturalny dom. — Pocztowa 21, m. 4. zdg 51 507

Gimnazjastki
przyjmę na stancję. — Kręta 5, m. 8, tuż przy Dąbrówce zdg 51 588

Osoba
samotna przyjmie panienkę kształcącą się, miła, kulturalna, na śliczny pokój (fortepian) dom kulturalny, opieka serdeczna i fachowa, odżywianie bardzo dobre, 100 zł opałem i światłem. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 680

Pensjonat
dla uczennic szkół. Wszechstronna opieka fachowa pomoc, doświadczony kierunek wychowawczy. Warunki bardzo przystępne. Suszczyńska, Aleje Marcinkowskiego 19. zdg 51 621

25 MUZYKA

Jazzbandzista
obligat wolny. Oferty agentura Kurjera Poznańskiego Leszno. ng 4804

Fortepianie
lekcyj początkującym, zaawansowanym, także wieczorami udziela sumiennie św. Józefa 9a, parter lewo. dg 920

26 ROZRYWKA

Kino „Sfinks"
nieodwołalnie jeszcze tylko trzy dni wyświetla monumentalne arcydzieło „Trędowata" („Stefcia Rudecka") — Jadwiga Smosarska. zdg 51 613/14

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Dziewczyna
samodzielna szuka posady u samotnego pana. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 535

Dziewczyna
uczciwa, sumienna, szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 15 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 533

Kucharka
dziewięcioletniem świadectwem, poszukuje posady do wszystkiego od 15. 8. lub 1. 9. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51530

Panna
lat 28 z porządnej rodziny, znająca robótki, gotowanie poszukuje jakiejkolwiek posady. — Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 51 198

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, zupełnie samodzielna, 32 lata poszukuje od 15. 8. posady do jednej lub dwóch osób tylko w Poznaniu. — Zgłoszenia Jasna 1, m. 2. zdg 51 592

Młynarz
kawaler 29, pracował w młynach gospodarczo - handlowych samodzielnie, poszukuje pracy zaraz lub później może złożyć gwarancje. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 51 289

Młodszy
pracownik poszukuje jakiejkolwiek posady z kaucją 500 zł. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 316

Drogistka
dyplomowana młoda, dobrej prezencji poszukuje pracy od 1-go września lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 944

Inteligentna
wychowawczyni z kilkoletnią praktyką kochająca dzieci poszukuje posady miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 50 656

Wiejska
służąca, uczciwa z gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 464

Posady
szuka od 15. 8. w domu religijnym uczciwa pracowita czysta, dobre świadectwa do wszystkiego, najchętniej Łazarz - Górczyn. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 466

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem i do dzieci szuką posady w lepszym domu, świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 467

Nauczycielka
dyplomowana (mat. gimn.) poszukuje posady. Dobry francuski, łacina, fortepian. Warunki według umowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 356

Redaktor
młody energiczny szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 474

Dziewczyna
samodzielna gotowaniem szuka posady 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 476

Urzędnik
względnie pisarz gospodarczy 4½ lat praktyki przyjmie posadę zaraz lub 1. 9. Okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 374

Dziewczyna
starsza z zamiłowaniem do prac domowych czysta pracowita z gotowaniem szuka posady od 1 lub 15 września. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 442

Obejmę
posługę również sprzątanie biur. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 370

Kucharka - służąca
poszukuje posady lub posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 371

Garderobiana
biegła która pracowała 10 lat cukierni poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 413

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 455

Dziewczyna
lat 15 poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 428

Samodzielna
gosposia do samotnej osoby. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 430

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem szuka posady do małego domu lub księdza. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 437

Posady
do dzieci od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 434

Wolontarjusz
kupiecki poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 425

Poszukuję
posady stróża wykonam wszelkie prace murarskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 503

Gosposia
starsza zaufana do jednej lub dwóch osób poszukuje posady. — Zgłoszenia Zielona 3 m. 23. zdg 51 502

Polecam
gospodynie, kuchmistrzynie. — Kranzowa, Ratajczaka 2. zdg 51 499

Krawcowa
domowa, dzielna, poszukuje posady, dziennie 1.50. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 51 208

Panienka
lat 18 szuka zajęcia jako uczennica do składu, obojętnie jakiego od 1 lub 15 września. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 441

Panienka
do dzieci z szyciem poszukuje posady od 15. lub później Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 51 572

Française
cherche place à la rentrée de classes. Offres Kurjer Poznański zdg 51 541

Kasjerka - ekspedjentka
poszukuje posady piekarni — cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 538

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem świadectwem dobrem bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 494

Dziewczyna
młodsza cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 487

Poszukuję
posady samodzielnem prowadzeniem domu najchętniej do jednej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 479

Bufetowa
początkująca szuka posady od 1. 9. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 471

Gospodyni - kucharka
przyjmie posadę na probostwie lub tam gdzie brak pani domu zaraz lub 1. 9 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 575

Dziewczyna
młodsza do wszystkiego długiem świadectwami, poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznańsk. zdg 51 528

Panna
z porządnej rodziny (w ostatniej posadzie kilka lat) zna gotowanie trochę szycia przyjmie posadę od 15 do pomocy krawcowej lub do wszystkiego do dwóch osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 574

Panienka
inteligentna szuka posady do składu lub biura. Za wskazanie dobrej posady dam wynagrodzenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 562

Pani
przyjmie posadę u samotnej osoby jako gospodyni za utrzymanie, aby tym sposobem pomódz córce do ukończenia studjów w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 51 641

Szukam
posady od 15. jako ekspedjentka do piekarni, złoże kaucje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 582

Dziewczyna
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 581

Służąca
samodzielnie gotująca, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 675

Dziewczyna
uczciwa, cośkolwiek gotowaniem, poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 674

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego, z gotowaniem, lub posługi od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 671

2 000
złoże kaucji za wskazanie mi stałej jakiejkolwiek posady. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Pozn. zdg 51 660

Pomocnik
bramży kolonjalnej poszukuje posady, kaucja 500 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 647

Panienka
z kaucją przyjmie posadę w składzie piekarskim, jadłodajni lub rzeźnickim od 15. 8. 33 lub 1. 9. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 639

Pokojowa
poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 51 626

Panienka
poszukuje posady do dzieci z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 625

Dziewczyna
skromna z lepszej rodziny poszukuje posady do wszystkiego lub za pokojową zna szycie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 51 622

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady z cośkolwiek gotowaniem lub bez albo do dzieci, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 618

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady do wszystkiego z cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 607

Absolwentka
Uniwersytetu Pozn. z prawem nauczania poszukuje posady nauczycielki domowej. Warunki Kurjer Poznański zdg 51 593

28 WOLNE MIEJSCA

Dziewczę
do dziecka, Niegolewskich 7, mieszkanie 3. zdg 51 472

Poszukuję
nauczycielki - wychowaczyni na wieś do dwojga dzieci 7 i 10 lat z doskonałą konwersacją francuską oraz nauką II kl. powszechnej. Odpisy świadectw, warunki proszę nadsyłać: Świtalska. — Psarskie p. Nojewo zdg 51 056

Malarz
samodzielny na budowle. Jóźwiak Dąbrowskiego 50. zdg 51 616

Nauczycielka
z wyższem wykształceniem (język francuski i niemiecki) gra na fortepianie, do 2 dzieci. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 51 445

Kwiaciarka
pierwszorzędna potrzebna. Bukalski, Dąbrowskiego 58 skład. zdg 51 368

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Ludwiczak, Strzelecka 21, Piekarnia. zdg 51 423

Czeladnik
piekarski otrzyma stałą pracę za pożyczkę 1 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 432

Gospodyni
z bardzo dobrem gotowaniem, znajomością zaprawiania chowem drobiu potrzebna na majątek zaraz lub później. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem wieku i warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 51 417

Służąca
zaraz uczciwa gotowaniem prania, lubiąca dzieci. Staroleka, ul. Starolęcka 90. zdg 51 462

Służąca
samodzielna z dobrem gotowaniem potrzebna. Piekary 24, m. 2 zdg 51 560

Samodzielna
kucharka na wyjazd natychmiast. Wskaże Kurjer Poznański zdg 51 662

Tapicer
potrzebny na wieś. Zgłoszenia Agroska, św. Marcin 33. zdg 51 681

Służąca - kucharka
potrzebna zaraz lub później. — Oferty podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 51 418

Dziewczę
do wszystkiego. Górna Wilda 36, m. 12 zdg 51 436

Maszynistka
zastępstwo 1 miesiąc wynagrodzenie 50 zł potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 51 496

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem do wszystkiego. Podgórna 2, mieszkanie 5 od 7—8. zdg 51 483

Fryzjerka
potrzebna Muszyński, Wiankowa 33 zdg 51 546

Fryzjerka
potrzebna Półwiejska 10. zdg 51 540

Służącą
młodszą, świadectwa. — Łąkowa 8 — 8. zdg 51 509

Wielka okazja
dla energicznych wymownych i dobrze reprezentujących się panów, powyżej lat 24 do dobrej pracy zewnętrznej. Zgłoszenia wraz z dokumentami w piątek od 10—13 i 15—17 św. Marcin 22, m. 5. Pg 3826-56.165

Uwaga!
Przyjmę kilka pań ponad lat 21 którym zależy na stałej i pewnej egzystencji z dochodem miesięcznym zł 300 i więcej. Zgłoszenia w piątek od 10—13 Plac Wolności 14 a m. 10. Pg 3825-56.164

Bufetowa - ekspedjentka
z niemieckiem potrzebna zaraz lub później. Oferty odpisem świadectw, podaniem wieku pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 51 420

Agenci
do sprzedaży aparatów do prania bielizny na wszystkie miasta poszukiwani. Mazurowa Górczyńska 19 zdg 49 572

Krawcowa
młodsza 20 zł miesięcznie wolne utrzymanie. Odpisy świadectw Kurjer Poznański zdg 51 640

Panienka
do dzieci zaraz potrzebna. Fabis, Poznań Cytadela bud 247 m. 78 zdg 51 386

Gospodyni - kucharka
z bardzo dobrem gotowaniem pieczeniem ciast i zaprawianiem potrzebne od 15. 8 Zgłoszenia z odpisem świadectw oraz podaniem pensji skierować prosze do Kurjera Poznańskiego zdg 51 414

Ucznia
piekarskiego z prowincji poszukuje Szczepan Kostka, Poznań-Sołacz. zdg 50 072/3

Gosposia
potrzebną na wieś, wiek 30—40, silna, warunki Oferty Kurjer Poznański zdg 51 553

Magistrę
mała praktyką lub młoda egzaminowaną pomocnicę znająca cokolwiek niemieckie poszukuje zaraz miejsca apteka blisko Poznania, referencje, warunki skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 922

Podróżujący
okazją taniej i szybkiej podróży samochodem. Wiadomość I Czeniek Bydgoszcz Król. Jadwigi 6 dg 923

Angielki
na wysoką pensję, także młodych Francuzek poszukuje Büro Marji Rechter, Lwów, Chmielowskiego 9. dg 924

Ekspedjenta
poszukuje większa instytucja spedycyjna. Tylko siłą młodsza z branży i perfekt także w piśmie polskiem i niemieckiem. Wyczerpujące zgłoszenia z podaniem pensji Kurjer Poznański rg 2691

Służąca
do wszelkich prac domowych od 15 8 potrzebna. Skibiński, Grobla 29 a. rg 2765

Podręczna
do okryć damskich potrzebna zaraz. Stary Rynek 37, m 5. rg 2752

Kuśnierki
potrzebne. Pracownia Futer Nowy Rynek 5. zdg 51 504

Poszukuję nauczycielki
z prawem nauczania, zakres 3 klas gimnazjalnych, do dwojga dzieci. Język niemiecki, francuski i muzyka. Stanisława Czarnota Bojarska. Wabrzeźno — Pomorze. zdg 51 643

Stenotypistka
biegła, polsko-niemiecka potrzebna. Oferty z podaniem pensji Kurjer Poaizn zdg 51 585

Bufetowa
do śniadaniu z obsługą gości. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 51 678

Marszantki
tylko samodzielne siły, od zaraz na stałą posadę mogą się zgłosić osobiście w niedziele i poniedziałek po południu. Majewski Słowackiego 31/33. zdg 51 657

Rolnik
potrzebny zaraz 160 mórg, kaucja 1 000, przyjmę pożyczki państwowe osobiście. Ul. Kamałowa 12, Teresia zdg 51 652

Ślubne
zaproszenia najtaniej Expresdruk Fredry 6 dg 705

Humor zagraniczny

— Cóż to za głupie bydlę! Ja chce się nauczyć jazdy konnej, a on chce mnie nauczyć pływania!
(London Opinion). S. F.

Przedpłata na miesiąc sierpień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149